

Urszula Dulewicz

Potencja *męskości*



AKADEMIA
SZTUK
PIĘKNYCH
W GDAŃSKU



Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku
Wydział Rzeźby i Intermediów
Kierunek: Intermedia

Urszula Dulewicz

Potencja *męskości*

Rozprawa doktorska

Promotor: prof. dr hab. Grzegorz Klaman
Promotorka pomocnicza: dr Katarzyna Lewandowska

Gdańsk 2019

Spis treści:

Wstęp	
Temat i cel pracy	5
Struktura pracy	7
Charakterystyka pracy	8
Stan badań	8
1. Męskość w ujęciu językoznawczym	
1.1. Słowotwórstwo wyrazu <i>męskość</i>	9
1.1.1. Słowotwórstwo historyczne wyrazu <i>męskość</i>	
1.1.2. słowotwórstwo synchroniczne (funkcjonalne)	
1.2. Semantyka wyrazu <i>męskość</i>	12
1.2.1. Definicje <i>męskości</i> w słownikach historycznych	
1.2.1. Definicje <i>męskości</i> w słownikach współczesnych	
1.3. Pojęcie stereotypu	13
1.3.1. Stereotyp jako element systemu kultury	
1.3.2. Stereotyp w językoznawstwie	
2. Męskość w ujęciu socjologicznym	16
2.1. Perspektywa socjologiczna w badaniu męskości	17
2.2. Critical Studies on Men and Masculinities (CSMM)	
2.3. Teorie męskości opublikowane przez badaczy i badaczki	20
w ramach CSMM	
2.3.1. Męskość niewidzialna	

2.3.2. Męskość hegemoniczna	
2.3.3. Męskość włączająca	
2.3.4. Męskość hybrydowa	
2.3.5. Męskość opiekuńcza	26
2.4. Mężczyźni i męskość w polskich badaniach społecznych	
	29
3. Definicja <i>męskości</i> w sztukach wizualnych	32
3. 1. Atrybuty męskości.....	
3.1.1. Dominacja	
3.1.2. Władza, autorytet	
3.1.3. Król, wódz	
3.1.4. Rycerz, żołnierz, wojsko	
3.1.5. Polityka	
3.1.6. Bohater, heroizm	
3.1.7. Chrystus	38
3. 2. Warstwy męskości.....	
3.2.1. Męska cielesność	
3.2.1.1. Mit penisa	
3.2.2. Męska psychika	
3.2.3. Męska rola społeczna	
	44
4. Potencja <i>męskości</i>	44
4.1. Geneza tematu	50
4.2. Proces powstawania "Potencji <i>męskości</i> "	64
4.3. Potencja <i>męskości</i>	
	72
Streszczenie	73
Summary	74
Bibliografia	78
Spis ilustracji	80
Podziękowania	

Wstęp

Temat i cel pracy

W tytule mojej pracy doktorskiej *męskość* napisana jest kursywą, ponieważ odnoszę się tu do pojęcia, a nie do męskości samej w sobie. W dysertacji „Potencja *męskości*” badam zatem męskość przez pryzmat jej definiowania. Zwracam uwagę na potrzebę zdefiniowania męskości niezależnie od płci, na problem określenia oczekiwań wobec męskości: u siebie, u innych, w społeczeństwie. „Potencja *męskości*” to także próba pokazania drugiego oblicza stereotypowej męskości i zarazem potwierdzenie, że stereotypowa męskość może mieć w sobie zacytowaną z tytułu dysertacji *potencję*¹. Zamiarem była tu też próba uratowania *męskości* z potocznie głoszonego „kryzysu męskości”², między innymi poprzez indywidualne definiowanie *męskości* oraz poprzez określanie indywidualnego stosunku do niej. To w końcu próba zdefiniowania męskości współczesnej. „Potencja *męskości*” to stawianie pytań, szukanie odpowiedzi, badanie i przyglądanie się określaniu męskości.

W swoich badaniach wychodzę od stereotypu *męskości*. Stereotypu jako istniejącej społecznie wiedzy, poglądów i oczekiwań wobec danej grupy społecznej. Stereotypu, który funkcjonuje w świadomości społecznej jako uproszczony i zabarwiony wartościowaniem obraz rzeczywistości.

Stereotyp *męskości* definiuję powołując się na metodologię językoznawstwa kognitywnego, badającego język między innymi poprzez pryzmat psychologii, socjologii,

¹ Potencja wg: *Słownik języka polskiego* t. II, red. M. Szymczak, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1999.: 1. *książk.* zdolność do jakiegoś działania, siła umożliwiająca działanie, moc: Potencja twórcza. 2. *filoz.* według Arystotelesa - to, co możliwe lub to, co dopiero powstanie - w odróżnieniu od tego, co rzeczywiste, co już jest; możliwość.

² Kryzys męskości był w mediach na tyle popularnym tematem, że doczekał się swoich komentarzy także w literaturze naukowej. Np.: Z. Melosik, *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Poznań: Wolumin 2002; D. Kornas-Biela, *Współczesny kryzys ojcostwa*, [w:] *Oblicza ojcostwa*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2001, s. 177; E. Mizierska, *Pogrążony w kryzysie. Portret mężczyzny w polskim kinie postkomunistycznym*, „Kwartalnik Filmowy” nr 43 (2003); K. Arcimowicz, *Kryzys męskości czy szansa dla mężczyzn? Przegląd problematyki badań*. w: *Ars Educandi* Tom XI Nr 11 (2014): *Mężczyźni - kryzys, postęp, zmiana? | Panika moralna wokół gender - rekonstrukcje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2014; Ł. Skoczylas, *Kryzys męskości. Ujęcia teoretyczne*, *Czasopismo Naukowe „Kultura i Historia”*, on-line: <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/4250>, [dostęp: 2019.03.24.]; K. Kowalska, *Kryzys męskości czy nowy mężczyzna? w: Ciało i duch w języku i kulturze* red. M. Łaszkiwicz, S. Niebrzegowska-Bartmińska, S. Wasiuta, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej Lublin 2012, s.115-127.

a przede wszystkim neurologii. Według kognitywistyki, język jest ściśle powiązany z umysłowymi procesami dotyczącymi postrzegania świata, z pracą mózgu, procesami zapamiętywania, myślenia, kojarzenia - między innymi przy używaniu, tworzeniu i uczeniu się języka. Dużą część językoznawstwa kognitywnego zajmuje pojęcie metafory, stereotypu i kategoryzacji³. Identyfikując się z perspektywą badawczą tej dyscypliny, za czołowym polskim etnolingwistą Jerzym Bartmińskim, używam pojęcia stereotypu jako *obrazu w głowie*, który ułatwia kojarzenie, zapamiętywanie i prowadzi w końcu do kategoryzowania pojęć i definiowania⁴. Zatem punktem wyjścia moich rozważań nad *męskością* jest tworzenie jej definicji poprzez stereotyp zakorzeniony w podświadomości poprzez skojarzenia, czynniki kulturowe, klasyfikowanie, wartościowanie i kategoryzowanie.

W *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego można przeczytać, że *męskość* jest to „ogół cech właściwych mężczyźnie, charakterystycznych dla mężczyzny”⁵. Do niedawna dawała się stosunkowo łatwo zdefiniować, a na pewno pozwalała się jednoznacznie skojarzyć i tak też był traktowany. *Męskość* utożsamiano z siłą, odwagą, dominacją, autorytetem, patriachatem⁶. Obecnie, gdy rola i wizerunek mężczyzny zostały poddane przeobrażeniom, pojęcie to straciło swoje pierwotne znaczenie i zostało przewartościowane. W definiowaniu *męskości* duży nacisk kładę właśnie na zmienność tego pojęcia wynikającą ze zmian o charakterze społecznym, socjologicznym, gospodarczym i innych (odkrycia naukowe, badania medyczne, rozwój farmakologii).

W związku z powyższym stanem stawiam pytanie, czy możliwe jest zredefiniowanie pojęcia określającego zespół cech typowych dla współczesnego mężczyzny? Czy możliwe jest stworzenie takiego słowa, którym można byłoby określić każdego współczesnego mężczyznę? Dysertacja dotyczy zatem problemów współczesnego definiowania pojęcia *męskość* i zawiera rozważania co do następujących kwestii: Dlaczego to nowe słowo nie istnieje? Czy zaistnieje w przyszłości? Czy w ogóle jest taka potrzeba, aby tworzyć nowe słowo określające zespół cech typowych dla współczesnego mężczyzny?

Termin *męskość*, szczególnie w niektórych środowiskach społecznych, traktowany jest coraz częściej jako pojęcie pejoratywne, niemodne, jako *pasé*, jako archaizm lub truizm, a z pewnością jako negatywnie nacechowany anachronizm. Także niektórzy socjologowie odnoszą się sceptycznie do pojęcia *męskości* jako czegoś, co poddaje się zdefiniowaniu. W sprzeczności jednak do tego rodzaju poglądów podkreślam alternatywną drogę wyboru interpretacji pojęcia *męskość*, jednocześnie dając możliwość interpretacji *męskości* jako zjawiska neutralnego, bez żadnego negatywnego nacechowania lub wręcz pozytywnego. Kieruję się przy tym perspektywą naukową, korespondującą z dążeniami obecnej epoki, która zmierza do szeroko pojętej tolerancji i poszanowania jednostki.

Kluczowe dla moich rozważań jest z jednej strony powiązanie tematu dysertacji z językoznawstwem, z tworzeniem kategorii, definicji i pojęć, z drugiej strony zaś pochodzące od nauk społecznych oraz od tezy postmodernizmu przeświadczenie o zmianach społecznych i płynności granic. Termin *męskość* traktuję jako pojęcie, które z

³ G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, przeł. T. P. Krzeszowski, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1988; *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo Marii Curie-Skłodowskiej 1990.

⁴ *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 1999.

⁵ W. Doroszewski red., *Słownik języka polskiego*, t. I–X, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1958–69.

⁶ K. Kowalska, *Kryzys męskości czy nowy mężczyzna?* w: *Ciało i duch w języku i kulturze*, red. M. Łaskiewicz, S. Niebrzegowska-Bartmińska, S. Wasiuta, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2012, s.115-127.

punktu widzenia językoznawstwa należy na nowo przeanalizować i zdefiniować. W tej sytuacji interesuje mnie nowe szerokie podejście do pojęcia *męskości*, uwzględniające jego pierwotne znaczenie, ale odnoszące je też do obecnej sytuacji społecznej.

W mojej rozprawie o definiowaniu *męskości* staram się przedstawić rzetelne podstawy umożliwiające stworzenie własnej definicji *męskości*. Poprzez wgląd w definiowanie tego pojęcia w słownikach i analizę językoznawczą tego słowa, a także przedstawienie stanu badań z obszaru socjologii w odniesieniu *męskości*, chcę dać solidny grunt, aby możliwie obiektywnie zdefiniować *męskość*.

Struktura pracy

W dysertacji tej przede wszystkim zajmuję się definiowaniem *męskości*. Staram się znaleźć obiektywną definicję *męskości*. Taką, którą można by było wpisać do słowników języka polskiego, a która jednocześnie uwzględniałaby najnowsze badania socjologów w tym zakresie. Rozdział dotyczący językoznawstwa rozpoczynam od analizy słowotwórczej, w ramach której badam ten wyraz historycznie (słowotwórstwo diachroniczne) i funkcjonalnie (słowotwórstwo synchroniczne). Etymologia słowa oraz struktura gramatyczna pokazują zarówno ciekawe, jak i ważne dla zrozumienia znaczenia informacje. Druga część tego rozdziału to analiza słowotwórcza wyrazu *męskość*. W tym podrozdziale zestawiam i porównuję ze sobą definicje wyrazu *męskość*, zaczerpnięte ze współczesnych słowników. Jest to gruntowna retrospekcja definicji w najważniejszych słownikach języka polskiego.

W części drugiej *męskość* rozpatrywana jest z perspektywy nauk społecznych i socjologii. *Męskość* obecnie najbardziej jest eksplorowana przez te nauki, w związku z tym uznałam za konieczne przywołanie chociaż najważniejszych badaczek i badaczy zajmujących się *męskością* w tych dyscyplinach. W przekrojowym zestawieniu najważniejszych nurtów współczesnej socjologii przedstawiam różne spojrzenia i perspektywy w kontekście badań *męskości*.

Kolejny rozdział to wgląd w sztukę współczesną z ważnym pytaniem: jak artyści i artystki, ale też kuratorzy, kuratorzy, krytyczki sztuki i krytycy sztuki odnoszą się do definiowania *męskości*. W mojej rozprawie o definiowaniu *męskości* nie stworzę regularnego systemu dzieł sztuki odnoszących się do tego tematu, wyraźnie jednak chcę zaznaczyć zakres pola badawczego w tej dyscyplinie. Tym samym podkreślam też odmienną moją perspektywę od dotychczasowych opracowań *męskości* w sztuce.

Dokonując przeglądu dzieł sztuki odnoszących się do definiowania *męskości*, zawężam przykłady do prac powstałych po 1945 roku, koncentrując się jednak przede wszystkim na pracach stworzonych przez polskich artystów po 1989 roku. Ten rok stanowi przełom polityczno-gospodarczy, ale także przełom społeczny. Zmiany, które następowały wraz z 1989 rokiem dotyczyły także cielesności, seksualności, płciowych ról społecznych i co ważne, miało to swoje wyraźne odbicie w sztuce z tamtego okresu. Definiowanie jest zakorzenione w kulturze i zależne od okresu historycznego. Aby znaleźć odbicie współczesnej definicji *męskości* w sztuce, musiałam zawęzić również wybór dzieł do "tu i teraz", czyli do sztuki polskiej po 1989 roku.

Ostatnia część dysertacji to przybliżenie mojej pracy artystycznej w kontekście przyjętych przeze mnie perspektyw badawczych: językoznawstwa kognitywnego i podłoża socjologicznego. W tej części prezentuję także rezultaty badań, które przeprowadziłam w ramach próby zredefiniowania *męskości*: audiodeskrypcja nagrania *Rankingu męskości 2* oraz ankiety dotyczące definiowania *męskości*.

Charakterystyka pracy

W moich rozważaniach o męskości dostrzec można wpływ studiów językoznawstwa kognitywnego nad tworzeniem pojęć i kategorii. Identyfikuję się z językoznawcami kognitywnymi jako „przodownikami” otwarcia się językoznawstwa na inne nauki i dyscypliny. To holistyczne ujęcie jest mi bardzo bliskie w podejściu do badania problemu definiowania męskości. Z zakresu językoznawstwa wybrałam polskich naukowców z środowiska lubelskiego UMCS, skoncentrowanego wokół postaci Jerzego Bartmińskiego, czołowego twórcy etnolingwistyki, twórcy pojęcia Językowego Obrazu Świata (JOS).

W części dotyczącej socjologii opierałam się na wskazówkach Katarzyny Suwady z UMK w Toruniu, zajmującej się studiami nad męskością. Ponieważ jednak większość teorii w socjologii dotyczących męskości została wypracowana w Stanach Zjednoczonych, bibliografia z tego zakresu pochodzi albo z publikacji bezpośrednio tłumaczonych twórców tychże teorii, albo z polskiej literatury sekundarnej.

W rozdziale dotyczącym męskości w sztuce, najważniejszą publikacją stanowi literatura Pawła Leszkowicza, przede wszystkim *Nagi mężczyzna. Akt męski w sztuce polskiej po 1945 roku*⁷. Jest to metodologicznie opracowany, skrupulatny przegląd dzieł sztuki z perspektywy aktu męskiego. Ważnym punktem odniesienia w tej części były też dla mnie dokonania kuratorek i kuratorów zgłębiających temat męskości lub pokrewne (np. *gender*). Wystawy zorganizowane wokół takiej problematyki były dla mnie bardzo ważnym źródłem analizy definiowania *męskości* w sztuce współczesnej.

Stan badań

Męskość to pojęcie ambiwalentne lub dla niektórych wręcz kontrowersyjne. Dla jednych jest ostoją społecznego ładu i harmonii, dla innych jest krępującym i irytującym pojęciem, inni widzą ją jako przyzwolenie na negatywne stereotypy. Przez jednych traktowana jako wartość stała i niezmienna, nad którą nie ma potrzeby dyskutować, dla innych jest przeżytkiem, nad którym wręcz jest źle pochylać się, jest kategorią marginalizowaną, niewygodną, śmieszną, krępującą lub wręcz zjawiskiem, które powinno się zwalczać. Ze względu na wspomniane już zmiany społeczne, zmianę ról społecznych, także znaczenie tego pojęcia jednak uległo przeobrażeniu. O ile o zmianach społecznych wciąż się dyskutuje lub uznaje już za przedyskutowane, o tyle z perspektywy językoznawczej pojęcie męskości wymaga jednak nowego zdefiniowania. Kojarzenie męskości też z jej drugim znaczeniem jako potencji płciowej lub trzecim objaśnieniem - genitaliów męskich - dodatkowo utrudnia próby omawiania tego wyrazu.

Problem z definiowaniem *męskości* wynika również z faktu, iż w kulturze patriarchalnej panuje przekonanie, że wiedzę, prawo i kompetencje do mówienia o męskości mają jedynie mężczyźni. Jak pisze Paweł Leszkowicz „męskość jest płcią politycznych ideałów i wartości (...) Jest to przywilej władzy”⁸.

Problematyka definiowania męskości będzie mi służyła do rozważań nad sytuacją świadomości społecznej i kultury obyczajowej, nad granicami wolności wyboru oraz przede wszystkim nad kondycją męskości w kontekście egzystencjalnym, społecznym, ale również indywidualnym.

⁷ P. Leszkowicz, *Nagi Mężczyzna. Akt męski w sztuce polskiej po 1945 roku*, Poznań: UAM Wydawnictwo Naukowe, 2012.

⁸ ibidem.

1. Męskość w ujęciu językoznawczym

1.1. Słotwórstwo wyrazu *męskość*

1.1.1. Słotwórstwo historyczne wyrazu *męskość*

Męskość jako wyodrębnione hasło nie występuje w żadnym z uwzględnianych przeze mnie słowników etymologicznych (NSEJP, SEJPBo, SEJPBa, WSEHJP)⁹. W SEJPBa występuje jedynie jako podhasło. We wszystkich wyżej wymienionych źródłach odnajdziemy natomiast wyrazy pokrewne do *mękości*, przede wszystkim słowo podstawowe, czyli *mąż*. Drugim dominującym ilościowo słowem jest *mężczyzna*, czasami występujący jako odrębne, równorzędne hasło (SEJPBo, SEJPBa), lub opisany pod hasłem *mąż* (NSEJP, WSEHJP). Wyrazy pokrewne, których etymologia została opisana w badanych przeze mnie źródłach: *męski*, *męstwo*, *mężata*, *mężatka*, *mężysta*, *mężyna*, *mężyca*, *zamężna*, *zamążpójście*, *zamęście*, *zamężcie*, *mężnieć*, *mężulek*, *mężuleńko*, *mężunio*, *mężulo*, *mężyczek*, *mężyk*, *mężobójca*, *mężobójczyni*, *mężobójstwo*, *mężny*, *mężowski*¹⁰.

W języku polskim wyraz *męskość* poświadczony jest stosunkowo późno¹¹. Andrzej Bańkowski podaje, że rzadko występował przed dziewiętnastym wiekiem¹². Łańcuch słotwórczych powiązań prowadzi przez przymiotnik *męski* do rzeczownika *mąż*¹³.

W historycznym rozwoju rodziny słowa *męskość* w świetle danych słownikowych jest kilka łańcuchów zależności. Pierwszy to: *mąż* > *męski* > *męskość* (przy czym *męski* dawniej też w innych formach), drugi: *mąż* > *męski* > *mężczyzna* (i dodatkowo jak podaje Boryś w SEJPBo ten ostatni poprzedzony wyrażeniem z sufiksem -ina: *mężczyzna*), trzeci: *mąż* > *męstwo* (dawniej też *mężstwo*, *męstwo*, *mężtwo*) w czwartym hasła słownikowe

⁹ SEJPBa - *Etymologiczny słownik języka polskiego*, red. Bańkowski A., Warszawa 2000;

NSEJP - *Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*, red. Długosz-Kurczabowa K., Warszawa 2003;

SEJPBo - *Słownik etymologiczny języka polskiego*, red. Boryś W., Kraków 2005;

WSEHJP - *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, red. Długosz-Kurczabowa K., Warszawa 2008.

¹⁰ ibidem.

¹¹ ibidem.

¹² *Etymologiczny słownik języka polskiego*, red. Bańkowski A., Warszawa 2000.

¹³ ibidem.

wymieniają też inne derywaty, np. *mąż* > *mężata* ‘zameżna’ > *mężatka* ‘kobieta zameżna’¹⁴.

Ponieważ, jak wspomniałam wyżej, *męskość* pojawia się tylko w SEJPBa, poniżej zestawiam historyczny opis i etymologiczne wyjaśnienie czterech wyrazów pokrewnych, które będą pomocne w dalszej analizie językoznawczej: *mąż*, *mężczyzna*, *męski*, *męstwo*.

SEJPBo,	SEJPBa,	WSEHJP
MĘSKOŚĆ – brak hasła	MĘSKOŚĆ – jako podhasło – patrz niżej	MĘSKOŚĆ – brak hasła
MAŻ - ‘małżonek’, ‘mężczyzna’, od XIV w., wyraz ogólnosłowiański. Formą pierwotną związany z <i>manu-</i> lub <i>monu-</i> ‘człowiek, mężczyzna’ (pochodną może od <i>men-</i> ‘myśleć’).	MAŻ – ‘dorosły mężczyzna, człowiek’, ‘małżonek’. Formą pierwotną związany z <i>man-</i> , <i>men-</i> ‘myśleć’.	MAŻ - ‘małżonek, mężczyzna’, od XIV w., wyraz rodzimy, ogólnosłowiański. Formą pierwotną związany z <i>mon-</i> , <i>man-</i> , <i>manu-</i> ‘mężczyzna, człowiek’, ‘człowiek, mąż’; XVI w. ‘człowiek dzielny, zacny’; od poł. XVII w. ‘małżonek’; obecnie oba znaczenia nadal są zachowane.
MĘŻCZYŻNA – od XV w., też <i>mężczyzna</i> , ‘dorosły człowiek płci męskiej’, - ‘mężczyzna’, - zbiorowo ‘mężczyźni’, - ‘mężczyzna’, ‘mężczyzna; samiec’, - ‘właściwy mężczyźnie, męski’.	MĘŻCZYŻNA - 1) rzeczow. r. ż., XV-XVII w., właściwie <i>męszczyzna</i> , ‘ogół (zbiór) osobników płci męskiej’ - sporadycznie też <i>mężczyzna</i> / <i>męszczyzna</i> , ‘męskość’, wtórnie ‘zbiór osobników męskich’ (<i>panowanie okazuje męskość męża</i>), używane zwykle w opozycji do <i>żeńszczyzna</i> 2) rzeczow. r. ż. ‘osobnik płci męskiej’ <i>pl mężczyzny</i> , XV-XVI w., znaczenie rzadsze niż <i>mężczyzna 1)</i> . 3) rzeczow. r. m. ‘osobnik płci męskiej’ <i>pl mężczyźni</i> , termin medyczny.	MĘŻCZYŻNA - XV w., rzeczownik nieregularny, ponieważ jest rodzaju męskiego, a odmienia się według deklinacji żeńskiej; pierwotnie rzeczownik zbiorowy: <i>ta mężczyzna</i> , jak: <i>ta starszyzna</i> , <i>ta żeńszczyzna</i> , derywowane od podstaw przymiotnikowych <i>męski</i> , <i>starszy</i> , <i>żeński</i> ; po XVII w. był już tylko formą rodzaju męskiego l.p., przy czym zachował pierwotną odmianę żeńską. A w l.mn. uzyskał formę męskoosobową: <i>ci mężczyźni</i> ; po XVII w. ‘dorosły, dojrzały człowiek płci męskiej’.
MĘSKI – od MAŻ, od XV w.; dawniej też <i>mężski</i> / <i>mężki</i> / <i>męzski</i> .	MĘSKI – od MAŻ. Stąd MĘSKOŚĆ (np. <i>panowanie okazuje męskość męża</i>), rzadkie przed XIX w.	MĘSKI - XV w., ‘mężczyźnie służący, właściwy, energiczny; pierwotnie <i>mężski</i> ’.
MĘSTWO – od MAŻ, od XV w., ‘dzielność, odwaga, śmiałość’, ‘wiek męski’; dawniej też <i>mężstwo</i> / <i>męzstwo</i> / <i>męztwo</i> ;	MĘSTWO – XV-XVII w., ‘dzielność, męskość, wiek męski’; później tylko ‘waleczność wojskowa’.	MĘSTWO - XV w., ‘wiek męski’, ‘cnota’, ‘odwaga’, ‘hart ducha’, ‘bohaterstwo’; pierwotnie <i>męstwo</i> .

¹⁴ *Słownik etymologiczny języka polskiego*, red. Boryś W., Kraków 2005.

1.1.2. słowotwórstwo synchroniczne (funkcjonalne)

Językoznawstwo synchroniczne bada język z perspektywy danej chwili. W synchronicznej analizie słowotwórczej analizowane są wszystkie elementy danego języka współwystępujące w określonym czasie, a także relacje między tymi elementami. Ten dział językoznawstwa zajmuje się ustaleniem relacji: wyraz motywowany < wyraz motywujący.

- badana formacja słowotwórcza: *męskość*
- parafraza słowotwórcza: to, że ktoś/coś jest męski/a/e
- podstawa słowotwórcza: *męski*
- temat słowotwórczy: *męsk-*
- sufiks: *-ość*
- rodzaj derywacji: sufiksalna
- typ derywatu ze względu na funkcję formantu: derywat uabstrakcyjniający, derywat transpozycyjny (z przymiotnika na rzeczownik)
- kategoria słowotwórcza: nazwy abstrakcyjnych cech
- typ słowotwórczy: z sufiksem *-ość*
- zjawiska towarzyszące: Zaszło uproszczenie wyrazu *mężski* na *męski*
- wyrazy pochodne: -
- rodzina wyrazów:

Rzeczowniki	Przymiotniki	Przysłówki	Czasowniki
mężczyzna	męski	męsko	zmężnieć
mąż	męskoosobowy	niemęsko	mężnieć
męstwo	niemęskoosobowy	mężnie	
mężczyźnisko	niemęski	mężniej	
męskoosobowość	półmęski	najmężniej	
niemęskość	mężowski		
mężność	mężowy		
małżonek	odmężowski		
mężatka	zameżna		
mężateczka	niezameżna		
mężulo	mężobójczy		
mężulek	mężny		
mężulko	męskorzeczowy		
mężunio	męskozwierzęcy		
mężuś	męskożywotny		
mężysko	mężata		
wielomęstwo			
zamażpójście			

mężobójca			
mężobójczyni			
mężobójstwo			
mężuleńko			
dwumęstwo			

Jak podaje Beata Milewska z Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego „wyraz *małżeństwo* można parafrazować jako ‘małżonek z żoną’ <*małżonek*, stąd małżeństwo; por. *wuj-ostwo*. Z kolei *małżonek* jest wyrazem niemotywowanym”¹⁵, co wskazuje, że *małżeństwo* nie jest wyrazem pokrewnym do *męskości*.

1.2. Semantyka wyrazu *męskość*

1.2.1. Definicje *męskości* w słownikach historycznych

W tym podrozdziale przytaczam definicje wyrazu *męskość* w historycznych słownikach języka polskiego: SJPL, SJPK, SJPD¹⁶:

- SJPL (1857 r.): ‘męstwo’, ‘mężność’
- SJPK (1952 r.): 1. ‘męstwo’, ‘mężność’, 2. wiek męski
- SJPD (1963/5/1996 r.): rzeczownik od męski; ogół cech właściwych mężczyźnie, charakterystycznych dla mężczyzn.

1.2.2. Definicje *męskości* w słownikach współczesnych

We współczesnych słownikach języka polskiego *męskość* ma trzy znaczenia. Przy czym pierwsze znaczenie jest różnie formułowane, w zależności od źródła.

Znaczenie 1:

- zespół cech charakterystycznych dla męczyzny - dorosłego człowieka płci męskiej (wsjp.pl¹⁷, zn. 1);
- ogół cech przypisywanych stereotypowemu mężczyźnie (PSWP¹⁸, zn. 1);
- męskość to cecha kogoś, kto jest męski (ISJP¹⁹, zn. 1);
- cechy typowe lub uchodzące za typowe dla męczyzny, np. energia, siła, odwaga (USJP²⁰, zn. a));

¹⁵ Z własnej korespondencji.

¹⁶ SJPD - *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa: 1958–69. Przez większość językoznawców słownik ten zaliczany jest do współczesnych słowników języka polskiego, jednak ze względu też na społeczny kontekst analizowanego pojęcia, na potrzeby tej pracy traktuję ten słownik jako historyczny.

SJPL - *Słownik języka polskiego*, red. M. Linde, Warszawa: 1807–1814.

SJPK - *Słownik etymologiczny języka polskiego*, red. J. Karłowicz, Warszawa: 1952–1953.

¹⁷ wsjp.pl - online: https://wsjp.pl/index.php?id_hasla=52654&id_znaczenia=5158984&l=16&ind=0 [dostęp: 30.01.2019].

¹⁸ PSWP - *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, Poznań: 1994–2005.

¹⁹ ISJP - *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa: 2000.

Znaczenie 2:

- potencja, zdolność mężczyzny do odbycia stosunku płciowego (wsjp.pl, zn. 2);
- zdolność do odbywania stosunków płciowych przez mężczyznę (PSWP, zn.2);
- męskością nazywamy potencję płciową mężczyzny (ISJP, zn. 2.2);
- potencja płciowa mężczyzny (USJP, zn. b));

Znaczenie 3:

- narząd płciowy, zewnętrzne narządy płciowe mężczyzny (wsjp.pl);
- także: męskie organy płciowe (PSWP, zn. 2);
- męskością nazywamy narządy płciowe mężczyzny (ISJP, zn 2.1);
- narządy płciowe mężczyzny (USJP, zn. c));

Pozostałe słowniki nie podają tego hasła (WSJPP²¹, PSWP) lub wyraz ten jest opisany systemem innym niż semantyczny - jako "rzecz. od męski" (SJP1S²²).

W mojej dysertacji koncentruję się na pierwszym znaczeniu *męskości*. W analizie tej definicji podkreślam, że wyraz ten opisywany jest raczej jako kilka cech ('zespół', 'ogół', lub po prostu 'cechy')²³. Tego typu nieokreślona zbiorowość powoduje, że pojęcie to zyskuje przez to dodatkowo na abstrakcyjności, a także wpływa na rozbieżność w jego interpretacji. Po drugie w większości definicji użyto określeń wskazujących też na powiązania tego słowa ze stereotypem ("przypisywanych stereotypowemu (...)", 'charakterystyczny dla', 'typowe')²⁴. Związki definiowania *męskości* ze stereotypem są właśnie kluczowe dla mojej pracy. Dlatego poniżej poświęcam dodatkowo miejsce na wyjaśnienie terminu stereotypu.

1.3. Pojęcie stereotypu

1.3.1. Stereotyp jako element systemu kultury

Stereotyp jest pojęciem interdyscyplinarnym. Jak definiuje go słownik jest "to wyobrażenie o jakiś ludziach, rzeczach lub zjawiskach, utrwalone w świadomości wielu osób i trudno poddające się zmianom"²⁵. Dotyczy czynności ludzkich: powtarzalnych, przewidywalnych, regulowanych przez ukryte systemy. Badania związane z istotą i funkcją stereotypów były prowadzone głównie w dziedzinach socjologii, psychologii i filozofii języka. Można znaleźć liczne opracowania dotyczące stereotypów z dziedziny psychologii poznawczej, badające mechanizmy i procesy poznawcze, czyli sposoby kategoryzacji i wartościowania informacji. Inna dziedzina psychologii - psychologia społeczna (podobnie jak socjologia i antropologia) zajmuje się badaniem stereotypu skupionego na grupie, będącej nośnikiem uogólnionej wiedzy na temat jakiejś zbiorowości. Badania w tym obszarze charakteryzuje zarówno szersza perspektywa analityczna, jak i też zainteresowania skupione bardziej na języku, jako głównym medium treści stereotypowych. Psychologia społeczna, ale też socjologia i antropologia koncentrują się na rozpowszechnionych w danej społeczności wzorcach - uwspólnionej wiedzy - w

²⁰ USJP - *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa: 2006.

²¹ WSJPP - *Wielki słownik języka polskiego*, red. E. Polański, Kraków: 2012.

²² SJP1S - *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa: 1999.

²³ wsjp.pl, PSWP, USJP.

²⁴ ibidem.

²⁵ ISJP - *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Banko, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2000.

definicji bardzo wyraźnie podkreślając wagę społecznego podzielenia stereotypu. Socjologiczna perspektywa badań stereotypów analizuje je pod kątem norm i zachowań grupowych. Literaturoznawstwo natomiast bada stereotyp z perspektywy klisz, mitów, toposów oraz jako analiza treściowa fobii i obsesji narodowościowych.

Możliwość analizowania stereotypów przez różne dyscypliny naukowe przyczynia się do jego wieloznaczności. Także wewnątrz większości tych dziedzin można znaleźć jeszcze głębsze niuansy związane nie tylko z treścią samego pojęcia, lecz również z szerokością jego zakresu²⁶. Jolanta Tambor zestawia naukowe podejście do stereotypu z potocznym znaczeniem tego słowa. Wskazuje na negatywne zabarwienie tego pojęcia, utożsamianie go z przesądem i uproszczoną oceną i w konsekwencji na związek stereotypów ze społecznymi uprzedzeniami²⁷. Jak reasumuje badaczka, "na takie potoczne rozumienie stereotypu powołuje się wielu autorów, choć należy uznać, że w ostatnim czasie także i potoczne rozumienie ulega przemianom i poszerzeniu zakresu"²⁸. Autorka wyjaśnia tym samym, że potoczne rozumienie słowa *stereotyp* jest uproszczeniem w stosunku do naukowej perspektywy i podkreśla, że naukowe, szersze podejście do stereotypu nie musi mieć negatywnego wydźwięku.

1.3.2. Stereotyp w językoznawstwie

Dla mojej pracy najistotniejszą dziedziną badającą stereotyp jest językoznawstwo. W tej nauce pojęciem stereotypu zajmują się przede wszystkim językoznawcy z dziedziny: etnolingwistyki, socjolingwistyki, językoznawstwa kognitywnego. Wiążą oni stereotyp z pojęciem wprowadzonym przez Waltera Lippmana. W 1922 roku Lippmann, inicjator badań nad stereotypami, w swojej książce *Public Opinion*²⁹ określił stereotyp jako *obraz w głowie ludzkiej*³⁰. Tego typu obraz to uproszczone wyobrażenie o zjawiskach, które są zbyt złożone, by osiągnąć ich pełną umysłową reprezentację. Lippman charakteryzował stereotyp jako subiektywny, wyrwany z kontekstu i przy tym schematyczny, wartościujący i przez to wpływający na ludzkie myślenie i zachowanie wizerunek. Niemniej jednak twierdził na łamach tej publikacji, że tego typu uproszczenia są potrzebne ludziom i że stanowią one ważny element kultury. Podkreślał również dwufunkcyjność stereotypów; Funkcja psychiczna poprzez uproszczenia stosowane w stereotypie ułatwia poznawanie świata. Funkcja społeczna zaś to obrona szeroko rozumianej pozycji społecznej.³¹

Wewnątrz samego językoznawstwa naukowcy zajmują się pojęciem stereotypu także z różnych perspektyw. Niektórzy naukowcy mówiąc o stereotypach mają na myśli lingwistyczne ujęcie, bazujące na frazeologii i związkach wyrazowych. Inna grupa językoznawców rozumie pod tym pojęciem sądy o wycinkach rzeczywistości, które tkwią w świadomości nadawcy. Językoznawcy psychosocjologizujący wiążą natomiast

²⁶ m. in.: J. Bartmiński, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2007. J. Tambor, *Stereotyp i prototyp - znaczenia terminów*, w: „Postscriptum Polonistyczne” 2008, 1, Katowice: Wydawnictwo Gnome, 2008.

²⁷ J. Tambor, *Stereotyp i prototyp - znaczenia terminów*, w: „Postscriptum Polonistyczne” 2008, 1, Katowice: Wydawnictwo Gnome, 2008.

²⁸ ibidem, s.24.

²⁹ W. Lippmann, *Public Opinion*, New York 1922. Kolejne wydania: 1949, 1960, 1961.

³⁰ ibidem.

³¹ ibidem.

stereotypy z grupą ludzi, z danym społeczeństwem, nie traktując stereotypu jako ekwiwalentu pojęcia.

Wśród polskich badaczy z tej dziedziny najczęściej cytowanym jest Jerzy Bartmiński, etnolingwista z lubelskiego środowiska polonistów, twórca terminu *językowy obraz świata*³². Według niego stereotyp to "subiektywnie determinowane wyobrażenie przedmiotu, obejmujące zarówno cechy opisowe, jak i wartościujące obraz, oraz będące rezultatem interpretacji rzeczywistości w ramach społecznych modeli poznawczych"³³. Podkreślam w tej definicji istotę wartościowania. Wartościowanie zawarte w stereotypach z punktu widzenia językoznawców ma funkcję poznawczą. Nie musi zawierać oceny negatywnej, czego dowodem może być dalszy cytat z Bartmińskiego: "Stereotyp ma wartość poznawczą, stanowi potoczną teorię przedmiotu, nie jest wypełniony wyłącznie emocjami, tym bardziej nie jest tylko negatywny, co oczywiście nie znaczy, że w ogóle nie zawiera nacechowania emocjonalnego"³⁴.

Powołując się na uogólnienie Jerzego Bartmińskiego, można mówić także o innym podziale wewnątrz językoznawców. Polscy lingwiści zajmujący się stereotypem odnoszą się do dwu różnych płaszczyzn języka: formalnej i semantycznej³⁵. Jak można przeczytać u Bartmińskiego "są to zresztą raczej dwie tendencje badawcze, niż kontrastujące ujęcia, w obu bowiem obecne jest nastawienie na nierozdzielanie formy i znaczenia w opisie językowym"³⁶. Do formalnej perspektywy badania stereotypów w językoznawstwie odwołuje się Stanisław Skorupka, zajmujący się badaniem związków frazeologicznych. Wyodrębnia on "związki utarte stereotypowe, utrwalone w języku w pewnej określonej formie, ale nie wykazujące jeszcze wyraźnej nadwyżki znaczeniowej"³⁷. Semantyczne podejście do stereotypu propaguje natomiast Krystyna Pisarkowa³⁸ i Walery Pisarek³⁹. W ich ujęciu dany stereotyp jest tożsamy z tym, co rozumie się pod danym terminem na gruncie socjologii i psychologii społecznej.

Zgodnie z metodologią Jerzego Bartmińskiego pełny obraz stereotypu można określić po analizie badań na trzech płaszczyznach: system językowy (badania słowników), materiały ankietowe (badania użytkowników języka), teksty (teksty pisane, literatura, teksty kultury)⁴⁰. Wychodząc od tego sposobu badań stereotypu, w mojej dysertacji podobnie staram się zbadać wyraz *męskość*. Przedstawiam wyraz *męskość* w systemach słowników języka polskiego, ale także powołuję się na przeprowadzone przeze mnie ankiety dotyczące definiowania słowa *męskość*.

³² *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 1999.

³³ *Język a Kultura*, T. 12, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław: 1998, s. 64.

³⁴ *ibidem*, s. 65.

³⁵ J. Bartmiński, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2007.

³⁶ *ibidem*.

³⁷ H. Kurkowska, S. Skorupka, *Stylistyka polska*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1959, s.158.

³⁸ K. Pisarkowa, *Konotacja semantyczna nazw narodowości*, w: „Zeszyty Prasoznawcze”, 1976, z.1, s.5-26.

³⁹ W. Pisarek, *Wyobrażenia o polskich stereotypach regionalnych*, w: „Zeszyty Prasoznawcze”, 1975, z.1, s.73-78.

⁴⁰ *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 1999.

2. Męskość w ujęciu socjologicznym

2.1. Perspektywa socjologiczna w badaniu męskości

Temat męskości szczególnie mocno eksplorowany jest przez jedną z nauk - socjologię. Wykorzystuje ona badania też innych dyscyplin naukowych⁴¹, ale pozostaje dominującą dziedziną w analizie męskości.

W obszarze socjologii kwestią męskości i rolą mężczyzny zajmują się przede wszystkim socjologowie wywodzący się z nurtu konstruktywizmu społecznego, ugruntowanego w teoriach postmodernizmu. Jednym z podstawowych założeń postmodernizmu jest zaś płynność i względność wszelkich idei oraz pojęć. Badając współczesne definiowanie męskości w socjologii trzeba więc uwzględnić taką perspektywę. Konsekwencją jej jest zacieranie się granic definicji męskości oraz płynność tego pojęcia.

Podobnie, w mniemaniu socjologów nurtu konstruktywizmu społecznego, rzeczywistość zawsze postrzegana jest w sposób subiektywny. To znaczy, że wszystkie zjawiska, idee są społecznie konstruowane, definiowane, są „konstruktami” danego społeczeństwa. W związku z tym męskość, podobnie jak płeć i seksualność, jest również społecznym konstruktem. W tym świetle można mówić o relatywności pojęcia męskości; W zależności od tego, ile grup społecznych będzie eksplikować męskość, tyle ona będzie miała konstruktów. Względność i definiowanie pojęć w ocenie konstruktywistów dokonuje się zatem przez pryzmat danej kultury i doświadczeń, przez pryzmat poszczególnych grup społecznych czy nawet jednostek.

Do powyżej wspomnianego nurtu zalicza się między innymi francuskiego filozofa Michaela Foucaulta. Według niego wiele społecznych idei, tez, ale także instytucji, które współcześnie uznaje się za oczywiste, decyzyjne i normatywizujące, powstało właściwie stosunkowo niedawno, głównie w wyniku zmian w społeczeństwie. Fakt ten prowadzi w konsekwencji do podważenia głoszonych przez te instytucje norm jako niezmiennie stałych wartości. Tego rodzaju traktowanie – m. in. medycyny - wpływa również na postrzeganie i definiowanie płci, seksualności oraz męskości.

⁴¹ *Karuzela z mężczyznami. Problematyka męskości w polskich badaniach społecznych*, red. K. Wojnicka, E. Ciaputa, Kraków: Impuls, 2011, s. 11

Rola mężczyzny i męskości jest mocno zakorzeniona w kulturze, społeczeństwie. Dlatego wszelkie zmiany w społeczeństwie, które wynikają m. in. ze zmiany systemu gospodarczego, ekonomicznego, wpływają również na zmianę roli mężczyzny i postrzegania męskości. Anthony Giddens, autor pojęcia „późnej nowoczesności” zwraca uwagę, na to, jak zmiany cywilizacyjne i techniczne oraz globalizacja ekonomiczna, polityczna i kulturowa wpływają na życie społeczne⁴². Podobnie Zygmunt Baumann⁴³ i Ulrich Beck⁴⁴ piszą o przejściu od kultury wspólnotowości do kultury indywidualizmu w tak zwanej „płynnej” (Baumann) czy „drugiej” (Beck) nowoczesności. Przed zmianami ustroju polityczno-gospodarczego, z perspektywy socjologicznej, to wspólnota była decyzyjna, wyznaczała normy, hierarchizowała wartości. Wraz ze zmianą w społeczeństwie jednostki przestały utożsamiać się z grupami społecznymi i przestały być definiowane przez nie. Usamodzielnienie się jednostki doprowadziło do tworzenia nowych indywidualnych wartości i kategoryzowania niezależnego od grupy. Przesunięcie z „my” na „ja” ma swoje odbicie m. in. w rozluźnieniach więzi rodzinnych i ogólnym niezależeniu jednostek, co potwierdzają słowa Anthonyego Giddensa: „Stajemy się odpowiedzialni za projekt własnego ciała(...)”⁴⁵.

Jesteśmy zatem świadkami znaczących zmian w definiowaniu, rozumieniu, wartościowaniu męskości i mężczyzny. Dlatego nie dziwi już fakt, że męskość stała się przedmiotem wytężonych badań akademickich, aby wreszcie doczekać się własnych wyodrębnionych studiów badawczych: Critical Studies on Men and Masculinities (CSMM).

2.2. Critical Studies on men and masculinities (CSMM)

Męskości i roli mężczyzny w społeczeństwie najczęściej uwagi poświęcili socjologowie skupieni wokół Critical Studies on Men and Masculinities, funkcjonujące też pod skrótem CSMM. W Polsce CSMM praktykowane są pod tą samą nazwą lub pod polskim tłumaczeniem: krytyczne studia nad mężczyznami i męskociami. Spotkać można też skróconą nazwę: studia nad męskością. CSMM są interdyscyplinarną dyscypliną nauki. Wywodzą się z feminizmu i stosują konstruktywistyczną perspektywę badań⁴⁶.

W ramach tej subdyscypliny naukowej męskość jest traktowana jako konstrukt społeczny, który ulega ciągłej zmianie. W związku z tym według CSMM jest wiele teorii męskości. Także w zakresie tych badań występuje równoległe wiele teorii; Część badaczy wypowiada się krytycznie względem swoich poprzedników, inni wywodzą swoje teorie od tych krytykowanych prekursorów, niektórym służą do rozwinięcia i rozbudowania pogłębionej analizy badawczej.

Zanim powstały Critical Studies on Men and Masculinities badania nad męskością były przedmiotem analiz i badań jedynie w ramach różnych projektów

⁴² zob. A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. "Ja" i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa: PWN 2001.

⁴³ Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2006.

⁴⁴ U. Beck, *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa: Scholar 2004.

⁴⁵ A. Giddens, *Nowoczesność...*, s. 142.

⁴⁶ Konstruktywizm społeczny wyodrębnił się z postmodernistycznych teorii interpretowania rzeczywistości poprzez subiektywny pryzmat swojej kultury i doświadczeń. Kierunek ten charakteryzuje się względnością, a wręcz niemożnością obiektywizmu, zakłada natomiast zależność od znaczeń i kontekstów. on-line: https://pl.wikipedia.org/wiki/Konstruktywizm_spo%C5%82eczny [dostęp: 01.04.2019].

interdyscyplinarnych na gruncie społeczno-kulturowym. Wydany w 1976 roku, zaliczany do najważniejszych publikacji w tym obszarze badań, zbiór tekstów pod redakcją Deborah S. David i Roberta Brannona *The Forty-Nine Percent Majority: The Male Sex Role*, został stworzony przez autorów takich dziedzin jak: politologia, socjologia, prawo i psychologia. Studia nad męskością obejmują swoim zasięgiem na tyle szerokie pole badań i w praktyce były badane z tak wielu perspektyw, że we wspólnych interdyscyplinarnych projektach prowadziło to do wielu nieporozumień. Tym samym zrodziło to potrzebę stworzenia nowej dyscypliny. Niemniej jednak to właśnie socjologia była tą nauką, która w największym stopniu eksplorowała temat męskości. I w ramach tej dziedziny ostatecznie został wypracowany język i metodologia, która pozwoliła odróżnić ją od innych dyscyplin, a przede wszystkim dała możliwość swobodnego prowadzenia badań bez konieczności nieustannego czerpania z innych dyscyplin naukowych⁴⁷.

Zanim zaczęła się historia studiów męskich, triumf wiodła subdyscyplina feministycznych studiów: Women's Studies. Studia nad męskością wywodzą się ze studiów feministycznych i genderowych, co podkreślali wielokrotnie założyciele tej dyscypliny - Harry Brod⁴⁸. Zgodnie z tym, co deklarował Brod, studia nad męskością, podobnie jak feminizm, odnosiły się krytycznie do androcentryzmu. Z upływem czasu oba kierunki rozgałęziły się i „część ewoluowała w stronę rozważań naukowych skoncentrowanych głównie na analizie kosztów społecznych i psychologicznych, na jakie narażeni są mężczyźni pragnący spełniać wymagania swojej roli genderowej⁴⁹”.

Początki badań nad męskością miały miejsce w Stanach Zjednoczonych i sięgają lat pięćdziesiątych XX wieku. Stephen Whitehead i Frank J. Barrett⁵⁰ wskazują, że pierwsze studia męskie zajmowały się teorią ról płciowych. Innym polem zainteresowań naukowców z tego kręgu było określenie reguły męskiej roli: dystansowanie się wobec kobiecości, odcięcia od emocjonalności, konieczności odniesienia sukcesu, udziału w rywalizacji i dążenia do kontroli rzeczywistości, sankcjonowania agresji⁵¹.

Można uznać, że formalnym początkiem badań w tym zakresie były studia męskie (*Men's Studies*) rozwijane przede wszystkim w Ameryce Północnej, następnie w Europie Zachodniej i Australii w latach 60'/70' XX. Dla teoretyków pracujący w tej dziedzinie określenie *studia męskie* było jednak zbyt ogólne i w konsekwencji, stworzono termin *krytyczne studia nad mężczyznami* (*Critical Studies on Men*)⁵². Powstają one „na skutek wielu rodzajów krytyki – przede wszystkim feministycznej, ale także ze strony przedstawicieli naukowej perspektywy gejowsko-lesbijskiej, oraz jako odpowiedź samych mężczyzn, zwłaszcza mężczyzn profeministów, na feminizm i debaty dotyczące relacji genderowych”⁵³. Narodziny Critical Studies on Men jako odrębnej subdyscypliny naukowej, datuje się na lata 70. ubiegłego wieku⁵⁴. W obszarze zainteresowań studiów

⁴⁷ red. K. Wojnicka, E. Ciaputa, *Karuzela z mężczyznami...*, s. 9, 11

⁴⁸ H. Brod, *The making of masculinities*. Boston: Allen & Unwin 1987.

⁴⁹ red. K. Wojnicka, E. Ciaputa, *Karuzela z mężczyznami...*, s. 9.

⁵⁰ S. M. Whitehead, F. J. Barrett, *The sociology of masculinity*, w: S. M. Whitehead, F. J. Barrett, red., *The masculinities reader*, Cambridge: Polity Press 2001, s. 15.

⁵¹ David, Brannon, 1976 - Deborah S. David, Robert Brannon, *The Forty-Nine Percent Majority: The Male Sex*, Addison-Wesley, Reading 1976.

⁵² U. Kluszczyńska, K. Wojnicka, Wymiary męskości, *Interalia*, 2015, 10, s. 1.

⁵³ J. Hearn, *From hegemonic masculinity to the hegemony of men*. „Feminist Theory” 5, 2004, s. 49-72.

⁵⁴ red. K. Wojnicka, E. Ciaputa, *Karuzela z mężczyznami...*, s. 7.

męskich było „pogłębienie analizy nad męskością i męskim doświadczeniem jako specyficznym w swych społecznych, kulturowych i historycznych wymiarach”⁵⁵.

Przełomowym momentem w studiach nad męskością było krytyczne odniesienie się do tradycyjnego paradygmatu męskości, które głosili Herb Goldberg i Joseph Pleck. W myśl szkodliwości narzuconych stereotypowych ról męskich, postulowali potrzebę zmian w tym zakresie. Goldberg zarzuca, że mężczyznom realizującym stereotypową męskosc, brakuje spontaniczności. Według tego, co pisze w *The Hazards of Being Male*⁵⁶, tacy mężczyźni cechują się niższą wrażliwością i ograniczonym człowieczeństwem.

Pod koniec lat 80. XX wieku inni badacze męskości: Tim Carrigan, Bob (Raewyn) Connell i John Lee wnieśli nowe tezy w odniesieniu do męskiej roli (the male sex role). Według nich, jak podaje Kluczyńska i Ciaputa „męska rola nie istnieje, jest daleko idącym uproszczeniem, ponieważ niemożliwe jest wyizolowanie roli, która konstruuje męskosc (...)”⁵⁷.

Dalszy rozwój męskości to koncepcja męskości hegemonicznej wypracowanej przez Raewyn Connell. Badaczka przekonuje w niej do hierarchicznego opisu typów męskości, kładąc jednak nacisk na fakt, że normatywny wzorzec męskości - nazwany przez nią męskością hegemoniczną (*hegemonic masculinity*) jest punktem odniesienia dla pozostałych, w hierarchii niżej będących, typów męskości⁵⁸.

Teoria Connell szybko została rozpowszechniona i zarazem poddana krytyce. Jednym z głosów krytycznych była publikacja Chrisa Beasleya⁵⁹, w której zarzutem było zmonopolizowanie sposobu myślenia o męskościach oraz perspektywa konstrukcjonizmu społecznego.

Kolejną ważną postacią w badaniu męskości był Eric Anderson⁶⁰, który zakwestionował hierarchiczny układ męskości. W swej teorii męskości włączającej (*inclusive masculinity*) wyróżnił dwa typy męskości, które funkcjonują równolegle, obok siebie: ortodoksyjną, czyli tradycyjną oraz męskosc włączającą. Te teorie zostaną omówione w osobnych podrozdziałach w dalszej części tekstu.

Warto zwrócić jeszcze uwagę na lata dziewięćdziesiąte dwudziestego wieku. To czas bardzo dynamicznego rozwoju dla Critical Studies on Men and Masculinities, szczególnie w Europie Zachodniej, USA i Australii. Z tego czasu pochodzą kolejne publikacje o zawężonej perspektywie; Michael Messner zajmował się męskością z perspektywy sportu i ciała. Dan Sabo publikował o męskości w kontekście sportu, zdrowia i więziennictwa. Michael Flood poruszał kwestię męskiej seksualności oraz relacji rodzinnych. Jeff Hearn analizował przemoc mężczyzn. Chris Beasley natomiast koncentrował się na męskości w kontekście seksualności. W tym czasie Raewyn Connell wnosi nowe spojrzenie do swoich tekstów, odnosząc się też do krytycznych uwag względem jej pierwszych publikacji. Michale Kimmel, natomiast wydaje klasyczną w tej dziedzinie pozycję *Spoleczeństwo genderowe*⁶¹.

⁵⁵ U. Kluczyńska, K. Wojnicka, Wymiary męskości, *Interalia*, 2015, 10, s. 1.

⁵⁶ H. Goldberg, *The Hazards of Being Male*, 1976.

⁵⁷ U. Kluczyńska, K. Wojnicka, Wymiary męskości, *Interalia*, 2015, 10, s. 1.

⁵⁸ R. W. Connell, *Masculinities*, Cambridge: Polity Press 1995.

⁵⁹ Beasley, Chris. 2011. *Gender & Sexuality. Critical theories, critical thinkers*. Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington: Sage.

⁶⁰ E. Anderson, 2009. *Inclusive Masculinity: The Changing Nature of Masculinities*. New York: Routledge.

⁶¹ M. Kimmel, *Spoleczeństwo genderowe*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2015.

2.3. Teorie męskości opublikowane przez badaczy i badaczki w ramach CSMM

2.3.1. Męskość niewidzialna

Analizując kwestie związane z męskością warto zdać sobie sprawę, że mężczyźni od wielu stuleci stanowią głównych autorów i tym samym twórców nauki, filozofii, a także analizy historii. Jak można przeczytać w publikacji poświęconej problematyce męskości w polskich badaniach społecznych „(...) cały dotychczasowy dorobek naukowy – zwłaszcza w przypadku nauk humanistycznych i społecznych – skupiony był w zasadzie na mężczyznach”⁶². Mężczyźni zdominowali świat nauki. Jednak oni sami z perspektywy męskości, czy bycia mężczyzną lub przynależności do grupy mężczyzn, nie zostali poddani analizie naukowej! Uprzywilejowana pozycja mężczyzn w społeczeństwie i w naukach stała się tak naturalna i oczywista, że w zasadzie nigdy nie była badana z punkty widzenia naukowego. Kwestia męskości lub genderu męskiego była po prostu niewidzialna.⁶³

Na „niewidzialność” męskiej pozycji i roli zwracał uwagę między innymi francuski socjolog, antropolog i filozof, Pierre Bourdieu. Mimo że z CSMM bezpośrednio związany nie jest, wielokrotnie jest cytowany w tekstach dotyczących męskości. Na łamach jednej ze swoich najbardziej znanej publikacji, *Męskiej dominacji*, pisze o niewidzialności tejże. Męska dominacja, głęboko zakorzeniana w podświadomości, powoduje, że nie dostrzegamy jej konsekwencji. Bourdieu twierdzi, że ta hegemonia jest tak głęboko zakorzeniona w podświadomości, iż nie jesteśmy w stanie jej racjonalnie ocenić ani zakwestionować. Tym samym jest dla nas niewidzialna. Świadomość tego zjawiska oraz jego trwałości, ciągłości, zmienia perspektywę spojrzenia na historię i naukę, w której zbiorowym bohaterem są mężczyźni. Zmusza do postawienia pytania: W jaki sposób dokonuje się historyczny proces "dehistoryzacji" męskiej dominacji?⁶⁴

Problem męskiej niewidzialności został też szeroko omówiony przez działacza ruchu profeministycznego, wybitnego socjologa CSMM Michaela Kimmela. Kimmel jest redaktorem naczelnym najważniejszego dla studiów nad męskością czasopisma naukowego „Men and Masculinities”⁶⁵, ale przede wszystkim jest autorem tekstów, w których kwestię męskości ujmuje w perspektywie zarówno społecznej, kulturowej, ale też historycznej i geograficznej.

Michael Kimmel twierdził, że istota mężczyzny oraz męskość przed długi czas były traktowane jako coś niewidzialnego. Mężczyźni nie byli analizowani ani nawet definiowani przez pryzmat swojej płci, czy genderu. Istnieli bez autodefiniowania po prostu jako opozycja w stosunku do kobiety, dziecka czy homoseksualisty⁶⁶. To, że mężczyzna nie był postrzegany jako upłciowiona jednostka, najlepiej oddaje poniższy fragment z tekstu Kimmela:

Po raz pierwszy zauważyłem to na początku lat osiemdziesiątych, uczestnicząc w małej feministycznej grupie dyskusyjnej. Biała kobieta i czarna kobieta dyskutowały na temat tego, czy wszystkie kobiety z definicji są „siostrami” – z racji tych samych esencjalnych doświadczeń życiowych

⁶² Karuzela z mężczyznami..., s. 8.

⁶³ ibidem.

⁶⁴ P. Bourdieu, *Męska dominacja*, Warszawa: Oficyna Naukowa 2004.

⁶⁵ on-line: https://en.wikipedia.org/wiki/Michael_Kimmel [dostęp: 01.03.2019].

⁶⁶ M. Kimmel 1994.

oraz faktu, iż wszystkie kobiety zmagają się z powszechną męską opresją. Biała kobieta dowodziła, iż fakt bycia kobietami łączy je pomimo różnic rasowych. Czarna kobieta miała odmienną opinię: „Kiedy budzisz się rano i spoglądasz w lustro, co widzisz?” – zapytała. „Widzę kobietę” – odpowiedziała biała kobieta. „I to właśnie stanowi problem” – odpowiedziała czarna kobieta. „Ja widzę czarną kobietę. Dla mnie rasa jest widoczna każdego dnia, bo to ona jest powodem mojej nieuprzywilejowanej pozycji w naszej kulturze. Dla ciebie rasa jest niewidoczna, bo powoduje twoje uprzywilejowanie. To dlatego różnice w naszych doświadczeniach zawsze będą obecne”. [...] Jako jedyny mężczyzna na sali, zostałem zapytany o swoją reakcję na dialog. „Cóż” – powiedziałem – „kiedy patrzę w lustro, widzę istotę ludzką. Jestem powszechnie uogólniony. Jako biały mężczyzna z klasy średniej nie mam klasy, rasy i genderu. Jestem ogólnie osobą”. Czasami lubię myśleć, że był to ten dzień, kiedy stałem się białym mężczyzną z klasy średniej. Oczywiście, byłem nim wcześniej, ale nie znaczyło to dla mnie wiele. Cieszyłem się przywilejem niewidzialności⁶⁷.

Autor tych słów dodaje, że „ta niewidzialność jest polityczna”⁶⁸. Podobnie lokuje w swojej analizie niewidzialność mężczyzn wspomniany już wyżej Pierre Bourdieu, pisząc o podziałach między płciami w ten sposób:

Podziały, które konstytuują porządek społeczny, a precyzyjniej – społeczne stosunki dominacji i eksploatacji ustanawiane między rodzajami, podlegają wpisaniu w dwie klasy różniących się habitusów. Innymi słowy, stają się przeciwstawnymi i komplementarnymi helix oraz zasadami widzenia i podziałów, które rządzą klasyfikacją rzeczy i działań zgodnie z dystynkcjami zredukowanymi do opozycji tego, co męskie, i tego, co kobiece. Do sfery męskiej aktywności, umiejscowionej po stronie tego, co zewnętrzne, oficjalne, publiczne, prawe, suche, wysokie, należy spełnianie czynów szybkich, niebezpiecznych i spektakularnych (jak poderżnięcie gardła bykowi, orka i żniwa, nie mówiąc już o zabijaniu i wojnie), naznaczonych odstępstwem od zwyczajowego, codziennego biegu życia. Kobietom, przeciwnie, z powodów „mitycznych”, sytuujących je po stronie wewnętrznego, mokrego, niskiego, nieprawego, powierzane są prace domowe, prace ze sfery prywatnej – „niewidzialne, zakryte, nie przynoszące zaszczytu, jak opieka nad dziećmi i zwierzętami, wszystkie prace mające związek z wodą, sianem, trawą, zielenią (zwózka siana, praca w ogrodzie), drzewami, mlekiem, prace monotonne, „brudne” i upokarzające⁶⁹.

Ten porządek społeczny, o którym pisze francuski teoretyk, tworzy, a następnie „legitymizuje” męską dominację, by w konsekwencji stała się ona dla niego oparciem⁷⁰.

W niewidzialność mężczyzn można wpisać też zjawisko „ojca nieobecnego”. Giddens twierdził, że taka postawa mężczyzn była powszechna od lat trzydziestych do siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Tak, jak męskość nie była definiowana, analizowana, tak też role mężczyzn, w tym rola ojca, nie była poddawana krytyce i tym samym nie była wystarczająco dostrzegana.

⁶⁷ M. Kimmel, M. Messner, *Men's Lives*. New York: McMillan 1998, s.9.

⁶⁸ ibidem.

⁶⁹ P. Bourdieu, *Męska dominacja*, Warszawa: Oficyna Naukowa 2004, s. 41–42.

⁷⁰ *Karuzela z mężczyznami...*, s. 8.

Na koniec tego podrozdziału przytoczę jeszcze pewien fenomen, o którym pisze główny autor tezy niewidzialności męskości - Michael Kimmel; mężczyźni potwierdzają swoją męskość w innych mężczyznach. Według Kimmela męskość jest odgrywana dla innych mężczyzn i przez nich potwierdzana. W duchu takiej hermetyczności kwestii związanych z męskością i mężczyznami wzór męskości jest silnie związane z homofobią⁷¹.

2.3.2. Męskość hegemoniczna

Omawiając teorie męskości w obszarze socjologii, wspomnieć z pewnością trzeba australijskiego badacza, a raczej badaczkę⁷², która na stałe wpisała się w kanon teorii męskości i do której potem odnoszą się kolejne badaczki i badacze na całym świecie. Jedną z najczęściej cytowanych autorek rozpraw na temat męskości jest Raewyn Connell. Jej teorie stanowią podstawę większości analiz dotyczących fenomenów męskości⁷³. Koncepcja męskości hegemonicznej przedstawiona została po raz pierwszy przez nią w artykule *The Concept of Role And What To Do With It*, opublikowanym w 1979 roku.

Connell twierdzi, że nie istnieje jeden rodzaj męskości o stałych wyznacznikach, czy też parametrach. W myśl konstruktywizmu społecznego męskość ma wiele konstruktów zróżnicowanych zależnie od grupy społecznej, czyli zależnie m. in. od kontekstu historycznego, geograficznego, kulturowego i społecznego. Co więcej, zdaniem badaczki, także w obrębie jednej kultury czy społeczeństwa lub nawet jednej instytucji można mówić o „wielości męskości”. Perspektywa „wielości męskości” to jedna z głównych zdobyczy badań nad męskością w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.

Badaczka kojarzona jest najbardziej z terminem *męskości homogenicznej*. To teoria, która akcentuje hierarchiczność męskości. Teoretyczka wydzieliła trzy stopnie hierarchii w zakresie męskości. Pierwsza, hegemoniczna, to ideał męskości z perspektywy kultury. Ideał, do którego dąży zdecydowana większość mężczyzn. Jednocześnie niewielu z nich udaje się ten ideał osiągnąć. Ten model męskości definiowany jest przede wszystkim poprzez autorytet, władzę, dominującą pozycję, wysokie zarobki, ale także poprzez cechy wyglądu zewnętrznego: fizyczna tężyzna, siła oraz heteroseksualność. Mężczyźni „hegemoniczni” mają przewagę; cieszą się prestiżem, wyższymi zarobkami, statusem. Umożliwia im to także dyskryminacja w sektorze polityki i kultury. W tym typie męskości mężczyzna podporządkowuje sobie nie tylko inne, w hierarchii niżej będące typy męskości, lecz także kobiety oraz przedstawiciele mniejszości etnicznych, narodowych, a także osoby homoseksualne.

W piramidzie hierarchii, tuż za fenomenem męskości hegemonicznej, uplasowani są mężczyźni, którzy dążą do osiągnięcia owej męskości „idealnej” (hegemonicznej), ale nie są w stanie sprostać jej wymaganiom. Raewyn Connell nazywa ten typ „męskością współuczestniczącą” (*complicit masculinity*). Mężczyźni z tej grupy podzielają patriarchalizm i dążenie do dominującego modelu męskości, jednak ze względu np. na posiadanie rodziny lub inne zależności muszą m.in. decydować się na kompromisy. Typ męskości współuczestniczącej realizowany jest zatem często w małżeństwie, ojcostwie, albo w aktywnościach w społeczności lokalnej.

Trzecią grupą jest „męskość podporządkowana”, zaliczają się do niej wszyscy pozostali mężczyźni, czyli zarówno tacy, którzy nie mogą, lub nie potrafią spełnić ideału

⁷¹ M. Kimmel, *Masculinity as homophobia: fear shame, and silence in the construction of gender identity*, w: Stephen M. Whitehead, Frank J. Barrett, red., *The masculinities reader*, Cambridge: Polity Press 2001, s. 266–287.

⁷² Raewyn Connell urodziła się jako Bob (*Robert William*) Connell.

⁷³ *Karuzela z mężczyznami...*, s. 11.

męskości hegemonicznej, jak i mężczyźni, którzy z własnego wyboru ten model odrzucają. Zdaniem Connell, mężczyźni nieheteroseksualni zajmują sam dół hierarchii męskości, czyli stanowią właśnie męskość podporządkowaną (*subordinate masculinity*) i najbardziej wykluczoną ze względu na symboliczne łączenie z kobiecością.

Współczesną hegemoniczną męskość badaczka nie postrzega jako walczącą z kobietami. Kobiety mogą odnosić sukcesy w biznesie, polityce, ale pod warunkiem, iż spełniają wymogi, jakie stawia się mężczyznom. Mężczyznom z kolei wymogi te jest łatwiej osiągnąć, ze względu na wychowanie lub strukturę społeczną. Connell sugeruje, że liczne męskości istnieją w danej organizacji, instytucji czy kulturze, ale tylko jedna będzie hegemonicznym archetypem męskości.

Ważną rolę w analizie męskości odgrywa zjawisko homofobii. Według Connell homofobia to wręcz najważniejszy element definiowania męskości, a problem homonegatywności mężczyźni wykorzystują jako zasadę stratyfikacyjną w odniesieniu do męskości hegemonicznej⁷⁴.

Connell wprowadziła również pojęcie *reżimu płci kulturowej*. W zachodnim kapitalizmie mężczyźni zajmują dominującą pozycję w instytucjach i społecznościach, mają wyższe dochody i łatwiejszy dostęp do edukacji, co w społecznej teorii płci kulturowej nazwane zostało dywidendą patriarchy. Mężczyźni mają większą władzę: kierują państwem i wojskiem. Dominują również w relacjach emocjonalnych, gdzie przemoc może górować nad intymnością.

Męskość hegemoniczna opisywana przez Connell była przez wielu socjologów uznawana za punkt wyjścia do dalszych studiów nad męskością. Jako prekursorka teorii męskości doczekała się też wielu krytycznych opracowań swoich teorii. Sama po latach zweryfikowała część z nich, uzupełniła, rozwinęła. Jednym z teoretyków, który w istotny sposób polemizował z wybranymi teoriami Connell jest Eric Anderson, autor teorii męskości inkluzywnej⁷⁵.

2.3.3. Męskość włączająca

Socjolog Eric Anderson, odnosząc się do teorii Connell, wykluczył dominowanie tylko jednego typu męskości. Dowodził on, że istnieją różne wzorce męskości, które ponad to mogą funkcjonować obok siebie w hierarchii męskości.

Anderson scharakteryzował dwa typy męskości: Pierwszy, którego cechuje homofobizm i mizoginia, nazwał męskością ortodoksyjną, tradycyjną. Homofobia, w połączeniu z femfobią i narzuconą heteroseksualnością, prowadzi do zjawiska, które Anderson opisuje jako „homohisteria”⁷⁶. Ten typ potęguje heteroseksizm i, co wynika z tego, wspiera patriarchy⁷⁷. Drugi model męskości, który stanowi przeciwieństwo tej pierwszej, to męskość włączająca, inaczej: inkluzywna (*inclusive masculinity*).

Przed omówieniem teorii męskości inkluzywnej należy podkreślić, iż kluczowe znaczenie dla tej teorii ma spadek zjawiska homohisterii w społeczeństwach angloamerykańskich. Co za tym idzie, zmniejszyła się też dominacja męskości hegemonicznej. Utrata znaczenia męskości hegemonicznej daje z kolei szanse na tworzenie nowych, innych typów męskości. Te nowe typy nie muszą już być tak

⁷⁴ E. Anderson, *Inclusive masculinity: The changing nature of masculinities*, Nowy Jork: Routledge 2009, s.8.

⁷⁵ E. Anderson, *Inclusive masculinity: The changing nature of masculinities*, Nowy Jork: Routledge 2009.

⁷⁶ E. Anderson, *Inclusive...*, s.7.

⁷⁷ E. Anderson, *Inclusive...*, s.38-39.

hierarchizowane, nie będą walczyły o hegemonię jak to było w przypadku męskości hegemonicznej⁷⁸.

Badacz ów jest przekonany ponad to, że w kulturze, w której dochodzi do słabnięcia homohisterii, będą koegzystować dwie przeważające (lecz niekoniecznie dominujące) formy męskości: ortodoksyjna i inkluzywna. Męskość inkluzywna, zgodnie z tą teorią, nie rywalizuje o hegemonię⁷⁹.

W świetle teorii męskości inkluzywnej, przy założeniu że w danym społeczeństwie homohisteria nie jest nasiloną, można wytypować zatem dwa modele męskości: tradycyjny (ortodoksyjny) i inkluzywny. Pierwszy tym męskości opiera się między innymi na homohisterii i dystansie emocjonalnym. Na drugim biegunie jest męskość inkluzywna. Zalicza się do niej mężczyzn okazujących bliskość zarówno emocjonalną jak i fizyczną. Także traktowanie osób homoseksualnych wykazuje bipolarność tych modeli męskości; Jeśli oba typy męskości wykażą homofobiczny stosunek do homoseksualności, to w przypadku męskości tradycyjnej będzie podyktowane to chęcią poniżenia osób homoseksualnych. W przypadku męskości inkluzywnej homofobiczny dyskurs pozostanie zaś bez czynnika poniżającego⁸⁰.

Jak twierdzi Eric Anderson, „wraz ze znaczącym spadkiem kulturowej homohisterii, hegemoniczna forma konserwatywnej męskości będzie tracić dominację, a łagodniejsze męskości będą istniały, nie używając stygmatu społecznego do patrolowania”⁸¹. W wyniku funkcjonowania męskości inkluzywnej zostaje obniżony poziom seksizmu i patriarchy. Mimo to nie oznacza to końca patriarchy, jedynie stwarza kobietom większe szanse w sprawowaniu władzy. Podobnie z negatywnym nastawieniem do homoseksualizmu – nie zniknie, dopóki nie zniknie całkowicie męskość ortodoksyjna.

Zgodnie z tą teorią mężczyźni będący w obszarze męskości inkluzywnej mogą jednak nadal traktować kobiety przedmiotowo, przejawiać heteroseksistowskie zachowania, wybierać ryzykowne zachowania, z tą różnicą, że po pierwsze intencją tych zachowań nie jest ranienie innych, a po drugie że w tej męskości inkluzywnej są oni na równej pozycji z kobietami, tzn.: współuczestniczą w „kobiecych” aktywnościach, nie negują udziału kobiet w stereotypowo męskich aktywnościach i nie postrzegają homoseksualności jako piętna⁸².

Eric Anderson wniósł do badań nad męskością nie tylko wielość ale też i sens uznania równoprawności typów męskości. Przez to zostały pomniejszone koszty związane z dążeniem do realizacji – nie zawsze osiągalnych – ideałów męskości⁸³.

Cechą charakterystyczną zmiany społecznej, wyrażanej w rozpowszechnianiu się męskości inkluzywnych, jest redukcja homohisterii, homofobii i femfobii. Anderson rozwijał teorię męskości inkluzywnej analizując wyniki kolejnych badań nad mężczyznami studiującymi na uniwersytecie, grającymi w drużynie rugby i w wielu drużynach piłkarskich. We wszystkich badanych grupach męskości inkluzywne pozwalają mężczyznom wspierać się emocjonalnie w obliczu straty czy brutalności.

⁷⁸ E. Anderson, *Inclusive...*, s.31.

⁷⁹ E. Anderson, *Inclusive...*, s.31.

⁸⁰ U. Kluczyńska, *Mężczyźni w pielęgniarstwie. W stronę męskości opiekuńczej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, 2017, s. 23.

⁸¹ E. Anderson, *Teoria męskości inkluzywnej*, w: *Teksty Drugie* 2015, 2, s. 431-444.

⁸² E. Anderson, *Inclusive...*, s.154.

⁸³ *Mężczyźni w pielęgniarstwie...*, s. 24.

Anderson jest zdania, że w kulturze o zredukowanej homohisterii chłopcy i mężczyźni będą mogli wyrażać do woli bliskość emocjonalną. Zatrą się granice między męskimi a żeńskimi zachowaniami. Różnice między męskością a kobiecością, mężczyznami a kobietami, homo- a hetero będą trudniejsze do zidentyfikowania, a męskość przestanie służyć jako podstawowa metoda stratyfikacji mężczyzn.

2.3.4. Męskość hybrydowa

Stosunkowo nową teorią męskości jest teoria „męskości hybrydowej” (*hybrid masculinities*). Zwraca ona uwagę na to, że mężczyźni – chociaż coraz częściej podejmują się realizacji zadań, które kiedyś uchodziły za niemęskie – i tak wciąż podtrzymują swoją uprzywilejowaną pozycję. Badania na temat hybrydowych męskości sugerują, że męskość hybrydowa dystansuje się od tradycyjnych norm męskości, jednocześnie odtwarzając i wzmacniając hegemoniczną męskość⁸⁴.

2.3.4. Męskość opiekuńcza

W teoriach socjologicznych kolejnym typem męskości jest męskość opiekuńcza, której definicję przypisuje się przede wszystkim Karin Elliott⁸⁵. Katarzyna Suwada w: „Męskości opiekuńcze. Zaangażowanie w ojcostwo a rekonstrukcja modeli męskości”⁸⁶ stawia pytanie: kiedy męskości włączające zastępują model męskości ortodoksyjnej? Kiedy ten moment się pojawia? Jej zdaniem w odpowiedzi na nie pomaga koncepcja męskości opiekuńczych (*caring masculinities*)⁸⁷. Głównymi cechami opiekuńczych męskości są: odrzucenie dominacji, przyjęcie wartości związanych z opieką, zrozumienie współzależności jednostek i relacji ich łączących⁸⁸.

Jest wiele sposobów realizacji takiej męskości. Zaangażowanie mężczyzn w praktykę opiekuńczą jest w stanie ich zmieniać, a w konsekwencji – zmieniać modele męskości. Rola ojca polega na opiece i silnych relacjach z jego dziećmi. Odrzuca on tradycyjny model oparty na moralnym autorytecie i ekonomicznych zobowiązaniach wobec rodziny⁸⁹ oraz przejmuje rodzicielskie obowiązki, zarezerwowane dotychczas dla żon i matek. W takim modelu oboje rodzice stają się godnymi opiekunami dzieci. Z badań przeprowadzonych przez Suwadę wynika, że ojcowie odkrywają współzależność i relacyjność. W tradycyjnym modelu ojcostwa mężczyzna musi zapewnić materialny byt swojej rodzinie. W nowym modelu odpowiedzialność mężczyzn już nie polega przede

⁸⁴ Mosty, Tristan; Pascoe, CJ (18 marca 2014 r.). "Hybrydowe męskości: nowe kierunki w socjologii ludzi i męskości". *Socjologia Kompas*. 8 (3): 246-258.) A. Hobbs *Masculinity Studies and Literature*, „Literature Compass” 2013 no. 4 (10), s. 383.

⁸⁵ K. Elliott, *Caring Masculinities: Theorizing an Emerging Concept*, w: *Men and Masculinities*, 19(3), s.240-259, on-line: <https://doi.org/10.1177/1097184X15576203>, [dostęp: 2019.03.24.].

⁸⁶ K. Suwada, *Męskości opiekuńcze. Zaangażowanie w ojcostwo a rekonstrukcja modeli męskości*, *Miscellanea Anthropologica et Sociologica* 2017, 18(2): 77–90 on-line: <https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/4705/2017%20MAES%20M%C4%99sko%C5%9Bci%20opieku%C5%84cze.pdf?sequence=1>, [dostęp: 2019.03.24.].

⁸⁷ ibidem.

⁸⁸ K. Elliott, *Caring Masculinities...*, E. Scambor, *Men and Gender Equality: European Insights*, w: *Men and Masculinities*, no. 17(5), 2014, s. 552–577., B. Brandth, E. Kvande, *Masculinity and Child Care: The Reconstruction of Fathering*, w: *The Sociological Review*, no. 46(2), 1998, s. 293–313., N. Hanlon, *Masculinities, Care and Equality*, London: Palgrave Macmillan UK 2012.

⁸⁹ R. LaRossa, *Fatherhood and Social Change*, w: *Family Relations*, no. 37(4), 1988, s. 451–457.

wszystkim na finansach, ojcowie muszą żyć dla innych, muszą się nimi „opiekować” wspierając ich emocjonalnie⁹⁰. Ojcowie odrzucają tradycyjną niezależność na rzecz opieki nad dziećmi. Jak pisze badaczka: „w modelu męskości opiekuńczej zakłada się, że poprzez praktykę mężczyźni zmieniają sposoby konstruowania swojej męskiej tożsamości”⁹¹.

W bibliografii w języku polskim najbardziej znaną publikacją dotyczącą męskości opiekuńczej jest książka Urszuli Kluszczyńskiej *Mężczyźni w pielęgniarstwie. W stronę męskości opiekuńczej*⁹². Wyróżnia tu dwa wymiary opieki: techniczny oraz emocjonalny. Pierwszy wiąże się z wypełnianiem procedur medycznych i czynnościami manualnymi, drugi – ze wsparciem emocjonalnym poprzez okazywanie miłości, współczucia. Pierwszy termin bliższy jest określeniu „opieka” a drugi – „troska”. Męskość opiekuńcza jest alternatywą dla męskości hegemonicznej. Według Karli Elliott, męskość opiekuńcza odrzuca dążenie do dominacji, wysoko wartościując pozytywne emocje. Realizacja opieki pozwala mężczyznom czuć się odpowiedzialnymi, kompetentnymi i szczęśliwymi⁹³.

2.4. Mężczyźni i męskość w polskich badaniach społecznych

Jak można było zauważyć w poprzednim podrozdziale, większość teorii i badań dotyczących męskości jest autorstwa anglojęzycznych naukowców. W Polsce studia nad męskością mają w prawdzie również swoich badaczy i swoje badaczki, jednak w kontekście ogólnego dorobku Men's Studies, publikacje te nie wniosły aż tak wielkiego wkładu w tę subdyscyplinę. Mimo to warto się jednak przyjrzeć chociaż w zarysie, jak kształtuje się ta nauka na gruncie polskim. Jak twierdzą uznani socjologowie Jeff Hearn i Keath Pringle:

Studia w poszczególnych krajach działają w oparciu o odmienne polityczne i akademickie tradycje studiowania mężczyzn, podobnie jak w oparciu o różne historyczne uwarunkowania w odniesieniu do życia mężczyzn. W niektórych wypadkach istotne są zmiany społeczne, na przykład proces zjednoczenia Niemiec, postsocjalistyczna transformacja w Bułgarii, Czechach, Estonii, Łotwie i w Polsce czy gwałtowna zmiana społeczna w Irlandii polegająca na przejściu ze społeczeństwa typowo wiejskiego do „ekonomicznego boomu”, jak również konflikty polityczne, wyzwania i zmiany w Północnej Irlandii⁹⁴.

Kontekst kulturowy, w tym wypadku Polski, wpływa istotnie na zakres i kierunek badań dotyczących mężczyzn i męskości.

Pierwsze publikacje w języku polskim w zakresie Men's Studies powiązane były z konstruktywistycznym ujęciem ciała. Problematyką tą zajmował się Zygmunt Bauman⁹⁵. W połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku napisał: „A jeśli przyjąć, że ciało ludzkie, podobnie jak myśli i uczucia, jest wystawione na działanie społeczeństwa? Że na

⁹⁰ K. Suwada, *Męskości opiekuńcze...*

⁹¹ K. Suwada, *Męskości opiekuńcze...*

⁹² U. Kluszczyńska, *Mężczyźni w pielęgniarstwie. W stronę męskości opiekuńczej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, 2017.

⁹³ K. Elliott, *Caring masculinities...*, s.13.

⁹⁴ J. Hearn, K. Pringle, *Studying Men in Europe*. w: J. Hearn, K. Pringle, red., *European Perspectives on Men and Masculinities. National and Transnational Approaches*. New York: Palgrave Macmillan 2006.

⁹⁵ A. Majer, *Dyskurs dyscyplinowania męskiego ciała w wybranych tekstach kultury popularnej*, Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra 2016, s. 37-40.

ciele, podobnie jak w myślach i uczuciach, społeczeństwo odciska swój kształt, że w tworzywie dostarczonemu przez ewolucję gatunków rzeźbi ono coraz to nowe postacie (...) ? Że ciało, podobnie jak myśli i uczucia, jest wytworem społecznym i że sens 'bycia wytworem' ma swą historię w przypadku ciała, podobnie jak ma ją w przypadku myśli i uczuć?"⁹⁶. Podobnie o ciele pisał Michael Foucault. W swoich tekstach nawiązywał on do koncepcji panoptyzmu i głosił teorię *zdyscyplinowanego ciała*⁹⁷.

Do najważniejszych polskich badaczy pracujących w obszarze Men's Studies zalicza się Zbyszko Melosika. Ten pedagog i zarazem socjolog wychodził z założenia, że ciało zawsze jest definiowane przez kulturowe i społeczne procesy. W związku z powyższym ciało nie istnieje samo w sobie wyłącznie jako biologiczny twór⁹⁸. To kolejny sposób na konstruktywistyczne potraktowanie problematyki ciała.

W zakresie męskości Zbyszko Melosik wskazuje pięć modeli męskości dominującej. Pierwszym jest *męczyzna sukcesu*, którego cechuje wysoki status społeczny i władza wynikające z pozycji majątkowej. Jego obowiązkiem jest zarabianie i finansowe utrzymywanie. Drugim typem jest typ *kulturyisty*, którego męskość przejawia się w jego wyglądzie zewnętrznym, przede wszystkim w rozwiniętej muskulaturze. Trzeci typ męskości dominującej to *Rambo*, uosabiający męskość jako przemoc, agresję, kojarzący męskość z maszyną. Kolejny model męskości według Melosika to *Macho*. Mężczyźni z tej grupy kojarzeni są z seksualną płaszczyzną: to symbol potencjału seksualnego, łączący dominację z fallocentryzmem i zarazem z agresją, ryzykiem, strachem. Piątym typem męskości, to nazwany przez Melosika typ *Playboya*, skoncentrowany na konsumpcji i w taki sposób traktujący też kobiety.⁹⁹ Zbyszko Melosik w swoich publikacjach dużo miejsca poświęca też na opis wpływu kultury konsumpcyjnej, która przysłała do Polski z Ameryki Północnej na kształtowanie się męskości i roli mężczyzny.

O męskości w kontekście kultury dużo publikował Krzysztof Arcimowicz, głównie koncentrując się na wizerunkach mężczyzn propagowanych w polskich filmach i telewizji. Arcimowicz jest przeświadczony, że we współczesnej Polsce mamy do czynienia z dwoma paradygmatami męskości. Jak przeczytamy u tego autora:

Tradycyjny paradygmat ujmuje męskość jako dominację i specjalizację w określonych dziedzinach. Opiera się na dualizmie ról płciowych, asymetryczności cech męskich i kobiecych. Wymaga od mężczyzny podporządkowywania sobie innych mężczyzn, kobiet i dzieci. Oznacza przymus tłumienia uczuć i emocji. Nowy paradygmat męskości akcentuje równość oraz partnerstwo mężczyzn i kobiet, uznając te wartości za fundamentalne w tworzeniu nowego ładu społecznego. Zawiera koncepcje androgyniczności i samorealizacji rozumiane jako dążenie do pełni człowieczeństwa. Ten paradygmat pozwala mężczyźnie na eksponowanie zarówno cech męskich, jak i kobiecych. Jego dewizą życiową staje się współdziałanie, a nie dominacja, jest on partnerem dla kobiet i dzieci. Nowa

⁹⁶ Z. Bauman, *Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 1995, s. 70.

⁹⁷ M. Foucault, *Nadzorować i karać. narodziny więzienia*, Warszawa: Aletheia 1998.

⁹⁸ Z. Melosik, *Tożsamość, ciało i władza. teksty kulturowe jako (kon)teksty pedagogiczne*, Poznań - Toruń: Edytor 1996, s. 14.

⁹⁹ Z. Melosik, *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Kraków: 2006.

*wersja męskości – w przeciwieństwie do paradygmatu tradycyjnego – nie upośledza innych niż heteroseksualna tożsamości seksualnych*¹⁰⁰

Spośród polskich autorek i autorów skupionych wokół tematu męskości przypomnę nazwiska, które zostały zacytowane lub do których odwołuję się w tym rozdziale. Katarzyna Suwada, jak można przeczytać na stronie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie wykłada w Instytucie Socjologii, zajmuje się "problematyką ojcostwa i męskości, nierównościami płciowymi, sposobem organizacji pracy opiekuńczej, socjologią rodziny i polityką rodzinną, starzejącym się społeczeństwem, a także socjologią Norberta Eliasa"¹⁰¹. Z tą samą instytucją związany jest także Tomasz Szlendak, autor między innymi *Leniwe maskotki, rekiny na smyczy. W co kultura konsumpcyjna przemieniła mężczyzn i kobiety* oraz innych książek, które często są cytowane w opracowaniach poświęconych męskości i mężczyznom¹⁰². Iwona Chmura-Rutkowska wykładowczyni Gender Studies na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu jest autorką "publikacji dotyczących kulturowych i społecznych uwarunkowań kształtowania(się) tożsamości rodzajowej oraz krytycznych analiz dyskursu kobiecości i męskości w popularnych czasopismach wydawanych w Polsce. Jej zainteresowania naukowe oraz praca badawcza koncentrują się wokół problemu psychologicznych i społecznych mechanizmów treningu socjalizacyjnego oraz (jawnych i ukrytych) praktyk edukacyjnych reprodukcji androcentryzmu i stereotypy związane z płcią"¹⁰³ - jak podaje jedna z organizacji, z którą naukowo współpracuje. Mężczyzn w kontekście rodziny, roli ojca opisuje Małgorzata Sikorska. Urszula Kluszczyńska bada męskosc i mężczyzn w kontekstach medycznych i pokrewnych: pielęgniarstwa, sportu, medykacji, starości, bigoreksji. Anna Kłonkowska w swoich publikacjach najczęściej miejsca poświęca kwestiom transpłciowości, genderu i normatywności płciowej i seksualnej. Katarzyna Wojnicka jest założycielką pierwszego kursu uniwersyteckiego na temat socjologii męskości w Polsce¹⁰⁴. Jej praca doktorska była poświęcona ruchom społecznym mężczyzn w Polsce. Pracowała w kilkunastu projektach badawczych dotyczących problematyki płci i mężczyzn oraz męskości.

¹⁰⁰ K. Arcimowicz, *Obraz mężczyzny w polskich mediach. Prawda — fałsz — stereotyp*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2003.

¹⁰¹ on-line: <http://www.soc.umk.pl/o-instytucie/pracownicy/dr-katarzyna-suwada/>, [dostęp: 2019.03.24.].

¹⁰² *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, różnicowanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2010. *Naga małpa przed telewizorem. Popkultura w świetle psychologii ewolucyjnej* (z Tomaszem Kozłowskim), Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne 2008. *Architektonika romansu*, Warszawa: Oficyna Naukowa 2002.

¹⁰³ on-line: <http://www.tsbj.pl/iwona.html>, [dostęp: 2019.03.24.].

¹⁰⁴ on-line: <https://katarzynawojnicka.com/>, [dostęp: 2019.03.24.].

3. Definicja *męskości* w sztukach wizualnych

Definiowanie *męskości* jest pracą w obszarze treści o znamionach abstrakcyjności. Po pierwsze ze względu na abstrakcyjność samego pojęcia *męskość*, ale też ze względu na niemożność jednoznacznego zdefiniowania *męskości*. To stwarza pewną trudność zarówno przy zbudowaniu wizualnego obrazu, który miałby się odnieść do tej problematyki, jak i też przy zebraniu dzieł sztuki, które ten problem poruszają.

Zanim przejdę to jakichkolwiek przykładów ze sztuki dotyczących *męskości*, muszę podkreślić, że czym innym jest mówienie o *męskości*, a czym innym szukanie definicji *męskości*. O ile prac dotyczących *męskości* jest dużo (chcąc je przytoczyć trzeba nie tylko zadać pytanie, ale wreszcie odpowiedzieć, czym jest *męskość*), o tyle prac, które oscylują w zakresie definiowania *męskości*, prac, które stawiają otwarte pytanie, czym jest *męskość*, które eksplorują ten temat w jego ogólnym, szerokim zakresie jest już znacznie mniej. Wiele dzieł, które poruszają kwestię *męskości*, zajmują się tym wątkiem tylko we fragmentaryczny sposób, w określonym aspekcie lub z konkretnej perspektywy, nie definiując ani nawet nie odnosząc się do całości tego pojęcia.

Aby mówić o pracach artystycznych, adekwatnych do tego tematu, należałoby z pewnością zatem zacząć znów od odpowiedzi na pytanie, czym jest *męskość*. Jak wykazałam w pierwszych rozdziałach *męskość* jest eksplikowana w różny sposób, m. in. zależnie od kontekstu geograficznego, historycznego. Ale też nawet jeżeli określimy „tu i teraz”, wedle którego będziemy chcieli zdefiniować *męskość*, to i tak mamy do czynienia z wielością definicji. Socjologia ponad to podkreśla, że pojęcie to jest zmienne. Dodatkową trudnością jest fakt, że inne dziedziny nauki pod hasłem *męskość* będą wyróżniać odmienne cechy jako wiodące. Na przykład słowniki językoznawcze kładą nacisk na co innego w określaniu *męskości* niż socjologia, czy medycyna. W odróżnieniu od nauk takich jak socjologia, czytając definicje ze wspomnianych słowników, natrafimy na stereotypowy obraz *męskości*. Wszystkie te różnice w wyjaśnianiu wyrazu *męskość* oraz problemy związane z definiowaniem wpływają na to, że pod pojęciem *męskości* wbrew pozorom wcale nie jest łatwo stworzyć retrospektywny zbiór prac artystycznych. Wiele prac, które przedstawiają mężczyzn wcale nie porusza kwestii *męskości* i trudno się w nich jej dopatrywać, np. Pawła Althamera *Balloon* (2007) czy malarstwo krakowskich artystów Leszka Sobockiego, Zbyluta Grzywacza. I odwrotnie: są prace, gdzie głównym bohaterem jest kobieta, a mimo to można z powodzeniem interpretować te prace przez pryzmat *męskości*, jak na przykład *Supermatka* - cykl trzech autoportretów Elżbiety Jabłońskiej w kostiumach Batmana, Spidermana i Supermana (2002) Elżbiety Jabłońskiej czy Zbigniewa Libery *Perseweracje mistyczną* (1986). Aby przedstawić prace artystyczne, wpisujące się w ten temat, trzeba na pewno określić, o jakiej *męskości* będzie się opowiadać.

Idąc tym tropem można obrać różne metodologie, czy też drogi badawcze przy wyborze prac do zaprezentowania męskości w sztuce; Jedną z możliwości jest perspektywa socjologiczna. W ten sposób mogłabym wybrać prace, które wpisują się w kanon omawianych przeze mnie w pierwszym rozdziale męskości. Jednak rozróżnienie typów męskości z obszaru socjologii nie sprawdzi się w sztukach wizualnych. Typy męskości opisywane przez socjologów mają płynne granice i niektóre przedstawienia męskości (jeśli w ogóle można tak „zaszufladkować”) dałoby się powiązać z dwoma typami męskości (np. różnica męskości hegemonicznej opisywanej przez Raewyn Connell i męskości ortodoksyjnej zdefiniowanej przez Erica Andersona jest tak niewielka, że w odniesieniu do sztuk wizualnych nie ma większego znaczenia). Ponadto socjologia, w porównaniu do sztuk pięknych, za mało koncentruje się na tym co wizualne: na ciele, stylizacji, rekwizytach, scenografii itd. Dlatego tę metodologię uznałam za niewystarczającą dla prezentacji prac artystycznych.

Drugą strategią może być ujęcie męskości z różnych perspektyw czy w świetle innych kategorii. Męskość w kontekście: kobiecości, chłopięcości, człowieczeństwa, samca, androgyniczności czy męskości homoseksualnej, ale też kobieca męskość. Ta metodologia jest dla mnie o tyle atrakcyjna, że nie podkreśla opozycji męskość - żeńskość, ani też nie wspiera definicji męskości wypływającej z takowego kontrastu, lecz próbuje szukać tożsamości *carta non blanca*, w sposób możliwie obiektywny, bez balastu interpretacji wynikających z porównań do pojęcia opozycyjnego. Trudnością takiej analizy jest jednak jego olbrzymie pole badawcze; ponieważ w zasadzie każda ta perspektywa, kategoria powinna na nowo zdefiniować męskość, a to tworzy kolejne gałęzie do retrospekcji męskości.

Alternatywną metodą wyboru prac artystycznych z zakresu definiowania męskości byłoby odniesienie jej do męczyzny i omówienie poszczególnych płaszczyzn; Warstwa zewnętrzna, czyli wizualna, w której męskie ciało i genitalia odgrywają kluczową rolę, ale to też płaszczyzna, na której transpłciowość burzy granice płci i zarazem podkreśla problematyczność definiowania męskości. Druga płaszczyzna to warstwa psychologiczna z uwzględnieniem z jednej strony cech psychologicznych typowych dla stereotypowego męczyzny, z drugiej strony pokazujących właśnie męczyznę w społeczeństwie, w którym role społeczne się zmieniają, pokazującym też, że ta stereotypowa męskość odnosi się nie tylko do męczyzn ale i kobiet. Trzecia warstwa jest analizą męczyzny przez pryzmat społeczny. Dotyczy zatem ról społecznych przed jakimi często męczyzna stoi: w rodzinie jako ojca, w pracy jako przełożonego, jego relacje z innymi ludźmi czy też z kobietami. Te trzy warstwy można naturalnie dopełnić o dalsze aspekty np. seksualność, męski indywidualizm, stereotypowe role zawodowe. W takiej metodzie najlepiej byłoby przyjąć albo stereotypowe cechy męskie i w tym zespole cech szukać prac, które dotyczą zarówno męczyzn, jak i kobiet. Albo przyjąć odwrotną strategię: wybrać prace, które opisują jedynie męczyzn (biologicznych), którzy niekoniecznie wpisują się w stereotyp męskości i próbować te prace interpretować przez pryzmat tych trzech płaszczyzn. To pokazałoby najpełniej zmiany zachodzące w pojęciu męskości. W mojej dysertacji chcę jednak podkreślić, że *męskość* dziś nie powinna być interpretowana przez płęć męską, lecz funkcjonować jako zespół cech lub jedna cecha, która nie dotyczy płci. To założenie odwodzi mnie od wyboru metodologii omawiania prac artystycznych, w których punktem odniesienia byłaby płęć.

Ponieważ w tej dysertacji staram się jednak dotrzeć do najbardziej uniwersalnej definicji męskości, także w sztuce interesuje mnie podobna perspektywa. Sztuka współczesna, która coraz chętniej wykorzystuje zdobycze świata nauki (m. in. *bio art*, *science art*, robotyka etc.) również obok nauk ścisłych i przyrodniczych korzysta też z badań humanistycznych: np. socjologii, językoznawstwa. W swojej pracy chciałam się

odnieść do badań socjolingwistycznych w zakresie męskości, które na potrzeby mojej pracy doktorskiej przeprowadziłam sama. Zatem w analizowaniu męskości perspektywą, na którą koniecznie chcę zwrócić uwagę jest perspektywa językoznawcza. Męskość w sztuce pokazywana z perspektywy językoznawczej, z perspektywy jej definicji.

W sztuce znaleźć można najczęściej wyobrażenie męskości, która przedstawiana jest już w jakiś konkretny sposób i wówczas zazwyczaj stanowi punkt wyjścia dla poruszenia innych problemów. Są prace, które koncentrują się na wybranym aspekcie męskości, które nie definiują jej całokształtu lub które opisują męskość z wybranej perspektywy - najczęściej: homoseksualizmu, genderu, kobiety, feminizmu etc. Ze względu na wielkość badanego obszaru nie byłabym w stanie podjąć się jakiegokolwiek retrospektywnej selekcji prac dotyczących męskości. Już patrząc nawet tylko na obszerną publikację Pawła Leszkowicza *Nagi Mężczyzna. Akt męski w sztuce polskiej po 1945 roku*, która zajmuje się w zasadzie jedynie cielesnym aspektem męskości i tylko we współczesnej sztuce polskiej, widać, że jest to olbrzymi zbiór dzieł.

Trudno jest zatem przedstawić retrospektywnie męskość w sztuce. Karkołomność takiego ogólnego podejścia do pojęcia męskości widać na przykładzie największych wystaw, które w różny sposób podchodziły do tematu męskości lub tematów związanych z definiowaniem męskości. Zaliczyłabym do nich wystawy: *Płeć? Sprawdzam! Kobiecość i męskość w sztuce Europy Wschodniej*¹⁰⁵, *Gender w sztuce*¹⁰⁶, *Boys*¹⁰⁷, *Męska rzecz*¹⁰⁸, *Żebro Ewy? Potencje męskości*¹⁰⁹.

W zasadzie większość tych ekspozycji w recenzjach otrzymywało jakieś uwagi krytyczne, nawet w tekstach pozytywnie opiniujących te wystawy. Jakub Majmurek tak podsumowuje wystawę w MOCAK-u: „Opuszcza się ją z wrażeniem przypadkowości w doborze dzieł i tematów. Zebrane prace nie układają się bowiem w żadną spójną narrację - ani problemową, ani historyczną. Wystawa jest skupiona niemal wyłącznie (...) na obszarze euroatlantyckim. Tak jakby poza Europa Zachodnią i Ameryką Północną genderu nie było”¹¹⁰.

Z kolei wystawie *Boys* Marta Raczek na łamach pisma *Exit* zarzuca brak jednoznacznych wizerunków męskości metroseksualnej. Podobnych zarzutów dotyczących chronologii, konsekwencji założenia, powierzchowności, czy braku jakiś aspektów męskości czy innych perspektyw, przedstawić można znaleźć więcej też w innych recenzjach dotyczących pozostałych wystaw. Marta Raczek na zakończenie swojej recenzji poddaje w wątpliwość możliwość otrzymania odpowiedzi poprzez zapoznanie się z wystawą na pytanie, które stawiała przed obejrzeniem wystawy: dokąd zmierzają męskości. Jednak słusznie kontruje jednocześnie, że brak odpowiedzi w tym wypadku też stanowi jakąś odpowiedź¹¹¹.

Niech ta konkluzja stanowi ważną wskazówkę, którą z jednej strony tłumacząc subiektywność wyboru omówionych poniżej przeze mnie prac, ale też podkreślam

¹⁰⁵ Zachęta Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa, 20.03 – 13.06.2010.

¹⁰⁶ MOCAK, Kraków, 15.05.2015 - 27.09.2015

¹⁰⁷ Bunkier Sztuki, Kraków, 15.06 – 7.08.2005.

¹⁰⁸ Muzeum Śląskie w Katowicach, 28.07 – 28.10.2018

¹⁰⁹ Galeria Studio, Warszawa, 20.10.2009 – 22.11.2009 oraz Miejska Galeria Sztuki 13 Muz, Szczecin, 23.04 – 17.05.2009

¹¹⁰ J. Majmurek, O gender codzienny, online: <https://archiwum-obieg.u-jazdowski.pl/recenzje/35924>, [dostęp: 2019.03.16].

¹¹¹ M. Raczek, *Quo vadis, męskości?*, online: <http://kwartalnik.exit.art.pl/article.php?edition=9&id=174&lang=pl>, [dostęp: 2019.03.16].

trudność przekrojowego podejścia w dyskursie dotyczącym męskości i jednocześnie pokazując potrzebę precyzyjnego definiowania tego niezwykle obszernego, skomplikowanego (wielopłaszczyznowego) abstrakcyjnego pojęcia męskości.

W nawiązaniu do tej sytuacji proponuję raczej własną „kolekcję” męskości; Składają się na nią dwie ścieżki: pierwsza – poprzez przytoczenie stereotypowych atrybutów i cech męskich (dominacja, władza, autorytet, wojsko, heroizm, rycerze, bohater, król, Chrystus), druga zaś – analizująca poszczególne „warstwy” męskości: cielesność, psychika, rola społeczna.

3. 1. Atrybuty męskości

3.1.1. Dominacja

Zjawisko męskiej dominacji moim zdaniem najdobitniej przedstawiła Dorota Nieznalska w cyklu fotografii z 1999 roku (bez tytułu) przedstawiających nagiego mężczyznę i ciężarną sukę. W tych wizualnie ascetycznych aranżacjach jedynymi dodatkowymi elementami są skórzany pas w ręce mężczyzny i kaganiec na męskie genitalia. Mężczyzna jest skadrowany tak, że widać jedynie dolną część jego aktu. Na drugim planie siedzi uległa suka, której spojrzenie wyraża uległość, poddaństwo wobec swojego pana (mężczyzna jest faktycznym właścicielem psa). Tę pracę szczególnie cenię, podobnie zresztą jak inne wypowiedzi artystyczne Nieznalskiej z tego okresu, między innymi ze względu na wykorzystanie językowej dwuznaczności; Fotografowana suka to zwierzę rodzaju żeńskiego, ale jednocześnie wybieg w stronę wulgarnego określenia ubezwłasnowolnionej przez mężczyznę kobiety. Dwuznaczność językowa ma swoją kontynuację w dwuznacznej interpretacji: dominowanie człowieka nad zwierzęciem, ale też równoległe podkreślanie przez artystkę pierwiastka męskiego jest wydobyciem kwestii związanych z męską seksualnością, czy wręcz opresją seksualną. Jak sama autorka komentuje swoją pracę, jest to „Cykl fotografii ukazujący relacje władzy, dominacji, tresury, mężczyzny – właściciela w stosunku do ofiary, której symbolem w tym wypadku jest pies rodzaju żeńskiego (...)”¹¹².

3.1.2. Władza, autorytet

Kolejnym atrybutem męskości jest władza. Władzę jako wręcz synonim męskości wymienia jeden z mężczyzn, który wziął udział w zorganizowanej przeze mnie akcji performatywnej *Ranking męskości*¹¹³; W dyskusji nad męskością jeden z uczestników zadał otwarte pytanie: „A może..., a może..., a może władza jest czymś takim?...”¹¹⁴.

¹¹² <http://nieznalska.com/bez-tytulu3/>, [dostęp: 2019.03.16].

¹¹³ *Ranking męskości*, Urszula Dulewicz, 2017, fragment opisu pracy: Do eksperymentu zostało zaproszonych 7 obcych sobie mężczyzn w wieku 40-50 lat. Przed tym wydarzeniem każdy z nich został poinformowany jedynie o tym, że wraz z 6 innymi mężczyznami weźmie udział w spotkaniu dotyczącym pojęcia męskości. (...) Podczas spotkania uczestnicy akcji zostali sobie przedstawieni z imienia, następnie otrzymali instrukcje dotyczące zadania, po czym zostali sami. Ich zadaniem było wzajemne ocenianie się (włącznie z sobą samym) w skali od 1 do 10 w celu przeprowadzenia rankingu męskości. Każdy miał stworzyć własne kategorie męskości, według których oceniał innych i siebie, co – zgodnie z przekazaną im informacją - miało na końcu pozwolić wyłonić tego jednego, najbardziej męskiego z nich.

¹¹⁴ *ibidem*.

Władza została też wymieniona jako cecha męskości przez jednego respondenta w ankiecie, którą przeprowadziłam w ramach badań do pracy doktorskiej.

Eksplorowanie tematu władzy jako mechanizmu psychologicznego widoczne jest w filmie *Powtórzenie* Artura Żmijewskiego, którym reprezentował Polskę w 2005 roku na 51. Biennale w Wenecji. Praca ta była niejako tytułowym powtórzeniem eksperymentu słynnego psychologa Philipa Zimbardo, który w 1971 roku w więzieniu w Stanford podzielił grupę osiemnastu ochotników na więźniów i strażników. Żmijewski, podobnie jak Zimbardo, tworzy fikcyjne więzienie. Jednak w przypadku psychologa uczestnicy eksperymentu zostali ostatecznie zdezorientowani i mimo wielu niedoskonałości i błędów tego eksperymentu naukowiec dowiódł, że zwyczajni ludzie, zaliczający się do dobrych ludzi, w sytuacjach znaczących oddziaływań zewnętrznych (społecznych) mogą stać się sprawcami zła¹¹⁵. Współczesnym kontekstem dla filmu Żmijewskiego stały się więzienie w Abu Ghraib w Iraku i amerykańska baza Guantanamo na Kubie.



il.3.1.2.
Artur
Żmijewski,
Powtórzenie,
2005

3.1.3. Król, wódz

Reprezentantem władzy jest król, wódz, przywódca, polityk. W tym kontekście atrybuty męskości w gigantycznych rozmiarach eksponuje praca grupy polskich artystów z lat osiemdziesiątych *Neue Bieriemiennost* (Miroslaw Bałka, Miroslaw Filonik, Marek Kijewski, Andrzej Łopiński). W 1987 roku zrealizowali olbrzymią, błyszczącą postać bez głowy, ale za to z długim na kilkanaście metrów penisem. Tytuł tej instalacji to *Neue Bieriemiennost for Jean Bedel Bokassa*. Ten przykład pokazuje Jean-Bedel Bokassa, prezydenta Republiki Środkowoafrykańskiej w latach 60. i 70. oraz cesarz Cesarstwa Środkowoafrykańskiego (do 1979 r.), dyktatora. Prześmiewczo wydłużony penis może być symbolem wyjątkowej płodności polityka (55 dzieci), ale też może być interpretowany w kontekście posiadanej władzy i sprawowanej dyktatury.

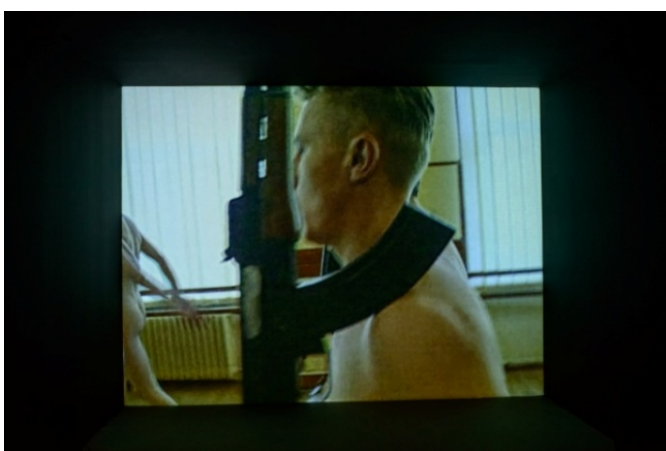
¹¹⁵ P. G. Zimbardo, *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?*, PWN, 2012.



il.3.1.3. *Neue Bieriemennost* (Mirosław Bałka, Mirosław Filonik, Marek Kijewski, Andrzej Łopiński),
Neue Bieriemennost
for Jean Bedel Bokass, 1987

3.1.4. Rycerz, żołnierz, wojsko

Powszechnie zwraca się uwagę na to, iż za władzą, wodzem i królem stoi wojsko, jako również nieodłączny obraz związany z męskością. Wojsko, rządzone przez mężczyzn, jest jednocześnie skupiskiem mężczyzn. W *Rankingu męskości* kwestiom wojska i wojny pytani panowie poświęcili prawie godzinę w tej niespełna trzy godzinnej rozmowie krążącej wokół męskości. Jak przeczytamy u Pawła Leszkowicza „Państwo narodowe jest z gruntu męską instytucją, a narodowa polityka jest płaszczyzną spełnienia męskości”¹¹⁶. W kontekście wojska i żołnierzy też przywołam pracę Artura Żmijewskiego, tym razem *KRWP*. *KRWP* to skrót Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego. Film ten z 2000 roku, trwający siedem minut i trzydzieści sekund przedstawia żołnierzy maszerujących w pełnym umundurowaniu. Dalsze ujęcia to nagranie tychże żołnierzy, ale w pustej sali baletowej i bez umundurowania (mają na sobie jedynie wojskowe buty, czapki i karabiny). Wykonując w ten sposób podobny jak we wcześniejszych ujęciach marsz i proste ćwiczenia wojskowe. Będąc jednak nago w sali baletowej, czują się wybici z ról żołnierzy, a ich standardowe, reprezentacyjne gesty stają się parodią. „Efekt jest już tylko komiczny – władza przestała mieć nad nimi władzę – odzyskali swoje znacjonalizowane ciała. One znów należą do nich” - skomentował artysta¹¹⁷.



il. 3.1.4 Artur Żmijewski, *KRWP*, 2000

¹¹⁶ P. Leszkowicz, *Nagi Mężczyzna...*

¹¹⁷ *Magazyn kończyn*, on-line: <http://wyborcza.pl/duzyformat/1,127290,2711238.html> [dostęp: 15.03.2019]

3.1.5. Polityka

Mężczyzna w kontekście politycznym i narodowym to bardzo częsty przykład aktywności i roli, którą mu się przypisuje w pracach artystycznych, niezależnie od systemu politycznego. W *Nagi Mężczyzna. Akt męski w sztuce polskiej po 1945 roku* Paweł Leszkowicz bardzo dużo miejsca poświęca przedstawieniom mężczyzny w sztuce polskiej, które oscylowały głównie wokół symboliki narodowej, historii Polski, ideologii narodowych. Autor podkreśla fakt upolitycznionego ciała, szczególnie w sztuce polskiej z okresu 1945-89. Według badacza symbolizm narodowy jest związany właśnie z męskim ciałem. Męskie ciało jest polem dla treści politycznych, bądź związanych ogólnie z władzą, patriachatem, dominacją. Ciało polityczne to męskie ciało wyrażone przez postaci króla, wodza, rycerza, żołnierza, polityka, bohatera. Państwo narodowe jest z gruntu męską instytucją, a narodowa polityka jest płaszczyzną spełnienia męskości. Związek narodu z męskością opiera się na kulcie honoru, patriotyzmu, odwagi i obowiązku. W przytoczonej wyżej publikacji Leszkowicza przeczytać można: „Męskie rzeźby symbolizowały męskie wartości całych społeczności, dlatego wystawiano je na widok powszechny”¹¹⁸. Polityczna i społeczna funkcja aktu męskiego jest zatem znamioną cechą dla przedstawień męskiego ciała.

3.1.6. Bohater, heroizm

Paweł Leszkowicz w analizie sztuki polskiej 1945-89 dopatruje się wyobrażenia męskości w przedstawieniach wielu pomników, które jak opisuje emanują heroizmem. Podkreśla patriotyczne funkcje aktu męskiego; począwszy od sztuki antycznej, przez późniejsze motywy obrony miast, państw, narodów, aż do sztuki totalitarnej i dzisiejszych pomników włącznie. Wysnuwa wręcz wizję XIX-wiecznej konstrukcji męskości, wywodzącej się z XIX-wiecznych ruchów narodowych, opartej na ówczesnych koncepcjach narodu. W ten sposób powstał niejako model patriotycznej męskości dla mężczyzn. Jak przeczytamy: „Podstawowymi elementami narodowej ideologii płci jest model patriotycznej męskości mężczyzn oraz wzniosły obowiązek macierzyństwa dla kobiet.”¹¹⁹

Według tego historyka sztuki wizerunki mężczyzny w takiej sztuce balansują między heroizmem a zmysłową erotyką. Między wartościami moralnymi, etyką a estetyką o antycznych wzorcach, perfekcyjnych proporcjach, pięknych, dobrze zbudowanych ciałach, co najlepiej się zamyka w słowach autora „zmysłowe akty męskie, które mają wyrażać najwyższe patriotyczne wartości”¹²⁰.

3.1.7. Chrystus

Niejako kontynuacją powyższych atrybutów męskości, niemniej jednak na przeciwnym biegunie stoi figura Chrystusa – z jednej strony wpisująca się we wzniosły etos romantycznego wyzwolenia, odrodzenia, z drugiej strony - z punktu widzenia związanego z duchowością - odległa w stosunku do ideologii politycznych Polski lat 1945-1989.

¹¹⁸ P. Leszkowicz, *Nagi mężczyzna...*

¹¹⁹ ibidem.

¹²⁰ ibidem.



il. 3.1.7. a. Marian Czapla *Tryptyk z Pietą (lewa część tryptyku)*, 1977-92

Paweł Leszkowicz wymienia szereg prac wpisujących się w ten wątek. Cały rozdział „Akt chrześcijański” przedstawia ukazanie ciała męskiego w interpretacjach wątków religijnych, podejmowanych przez artystów polskich we wspomnianych czasach. Są to między innymi prace: *Kain* z 1987 r. i *Św. Wojciech* z 1987 r. Mirosława Bałki, rysunki Jacka Sempolińskiego z lat 2001-2002, malarstwo Mariana Czapli, Tadeusza Boruty, prace Krzysztofa Junga, Zbysława Marka Maciejewskiego¹²¹.



il. 3.1.7. b. Tadeusz Boruta
Św. Franciszek oddaje się pod opiekę Kościoła, 2005

O interpretacja ciała męskiego, jako niosącego wyzwolenie - też w kontekście chrześcijańskim, religijnym – przeczytamy w tej samej publikacji w rozdziale „Akty narodowe?”. Tu Leszkowicz opisuje performance Jerzego Beresia, prace Zofii Kulik,

¹²¹ ibidem.

Leszka Sobockiego, znów Tadeusza Boruty, Kuby Bąkowskiego i performance Zbigniewa Warpechowskiego¹²².

Przedstawienia męskości w kontekście Chrystusa znajdziemy przede wszystkim w twórczości Doroty Nieznalskiej z lat 1990-2005. To z tego powodu jej instalacja *Pasja* (2001) stała się tematem najgłośniejszego w Polsce procesu sądowego wytoczonego artyście. Nieznalska znów wykorzystała dwuznaczność wyrazu, który stał się podmiotem jej pracy; Zestawiła twarz mężczyzny, który na siłowni z pasją oddawał się doskonaleniu swojego ciała z centralnie ustawionym metalowym dużym krzyżem (równoramiennym), który można interpretować przez pryzmat męki Chrystusa. Elementem spajającym te dwa obiekty jest nie tylko zaangażowanie w wykonywane aktywności, ale też podkreślenie męskiego aspektu obu tych form: w odpowiedzi na przedstawienie mężczyzny na nagraniu, forma krzyża wypełniona jest fotografią męskich genitaliów.

Dorota Nieznalska ma w swoim dorobku znacznie więcej prac, które wpiszą się w interpretację męskości przez pryzmat Chrystusa, autorytetu religijnego i patriotycznego. W pracy z 2008 roku *Król Polski* pokazuje hybrydę łańcucha z obrozą, przymocowaną do ściany, z koroną cierniową.



il. 3.1.7. c.
Dorota Nieznalska,
Król Polski, 2008

Innym artystą, podkreślającym cielesny aspekt postaci Chrystusa jest Jacek Markiewicz. Jak sam autor powiedział, w swoim performensie *Adoracja Chrystusa* (1998) „chciał uwieść Chrystusa, wielbić go, modlił się w ten sposób do niego, a jednocześnie chciał go znieważyć, zgwałcić. Odczuwał emocje miłosne i seksualne podczas tego aktu, który miał być obrazoburczą adoracją”¹²³.

¹²² ibidem.

¹²³ A. Żmijewski, *Drżące ciała: Rozmowy z artystami*, Krytyka Polityczna, 2008.

3. 2. Warstwy męskości

3.2.1. Męska cielesność

Męskie nagie ciało w sztuce występowało od zawsze. W rzeźbie antycznej znajdziemy głównie męskie akty. Z tego okresu pochodzi też duża liczba męskich przedstawień homoseksualnych.

Funkcja i odbiór aktu męskiego zmienił się, gdy politeizm ustąpił chrześcijaństwu. W sztuce średniowiecznej, finansowanej przez mecenat kościoła, nadal odnajdziemy dużo przedstawień męskiego nagiego ciała, jednak funkcja tych przedstawień diametralnie się różni w stosunku do antycznych, heroiczych, odpowiadających kanonowi piękna ciał atletów, herosów i bohaterów mitologii antycznej. W sztuce sakralnej, chrześcijańskiej, ciało męskie to ciało Chrystusa: począwszy od narodzin, poprzez biczowanie, złożenie do grobu.

Uważam, że jest to swego rodzaju fenomen, iż w dyskursie dotyczącym dyskryminacji płciowej przestało się mówić o tym, że męskie ciało jest diametralnie inaczej traktowane niż ciało kobiety. Paweł Leszkowicz we wspomianej przeze mnie już wielokrotnie książce *Nagi mężczyzna. Akt męski w sztuce polskiej po 1945 roku* dużo uwagi poświęca temu problemowi. Można na podstawie jego tekstu wysnuć wnioski, że o ile akt kobiecy spełnia najczęściej funkcje estetyczne, o tyle funkcje aktu męskiego to albo erotyka albo polityka. Drugim niezwykle cenną różnicą, którą uwypukla Leszkowicz, to odbiór przedstawień aktu kobiecego i męskiego. Nagie ciało mężczyzny często interpretowane jest jako obrazoburcze, na granicy pornografii, nie raz staje się przyczyną obyczajowych skandali. Akt męski nieproporcjonalnie w stosunku do kobiecego, jak przeczytamy w książce Leszkowicza „jest szczególnie narażony na cenzurę. Decyduje o tym zwłaszcza zakazany status męskich genitaliów jako najbardziej obsceniczej części ludzkiego ciała”¹²⁴.

3.2.1.1. Mit penisa

W kulturze polskiej cenzura nałożona na męskie genitalia narzuca interpretacje przedstawień męskich aktów genitalnych jako na granicy z pornografią. Penis, jak pisze David M. Friedman w książce *Pan niepokorny. Kulturowa historia penisa*¹²⁵, był od zarania dziejów czymś znacznie więcej niż tylko częścią ciała. Powołując się na słowa Friedmana, mężczyzna stojąc na schyłku patriarchalnego traktowania mężczyzn, stykając się do tego z dzisiejszymi dyskursami dotyczącymi płci i ciała, a który nadal jednak ocenia, definiuje i określa swoją męskość przez pryzmat penisa, to mężczyzna, który doznał ostatecznego upokorzenia.

Sztuka to doskonałe pole, na którym mit penisa można poddać krytyce. Na *Przegląd Tkaniny Unikatowej 20x20*¹²⁶ wyeksponowałam *Zwis męski*, na który składał się krawat z nadrukiem penisa¹²⁷. - Gra słowna, w której starałam się wyśmiać podkreślanie męskości poprzez zawieszanie na sobie męskiego elementu garderoby, ośmieszenie krawata jako atrybutu męskości, jako cechy wyróżniającej mężczyzn.

¹²⁴ P. Leszkowicz, *Nagi mężczyzna...*

¹²⁵ D. M. Friedman, *Pan niepokorny. Kulturowa historia penisa*, Muza 2003.

¹²⁶ *Przegląd Tkaniny Unikatowej 20x20*, on-line: <http://tkanina20x20.blogspot.com/> [dostęp: 16.03.2019].

¹²⁷ *ibidem*.

Inny przykład prześmiewczego potraktowania penisa odnajdziemy w pracy Katarzyny Górnej z 2001 roku *2,5 nosa w penisie*. Artystka w tych czarno-białych fotografiach drwi ze stereotypu, w którym długość nosa ma świadczyć o długości penisa. W żartobliwy, pseudonaukowy sposób fotografuje mierzenie nosów i penisów swoich modeli, dając zarazem wyraz swojej krytyki wobec męskiej obsesji dotyczącej długości męskiego członka.

Temat obsesyjnego uzależniania poziomu męskości od wielkości penisa poddał krytyce także Zbigniew Libera w *Universal Penis Expander* z 1995. Libera w ramach tej instalacji skonstruował pseudomaszynę podobną do używanych w siłowniach sportowych, która rzekomo służyła do wyciągania penisa. Przy instalacji postawiony był stend reklamowy z wizerunkiem chłopca o nienaturalnie wielkim penisie. Autor nie tylko krytykuje dyscyplinowanie ciała w kulturze konsumpcyjnej, ale także zwraca uwagę na sytuację, w której chłopcy już od dziecięcego momentu życia poddawani są swego rodzaju torturom, aby osiągnąć męską doskonałość i tym samym wpisać się w stereotyp męskości.



il. 3.2.1.1.a.
Zbigniew
Libera,
*Universal
Penis
Expander*,
1995

Męski członek był jednak nie tylko tematem krytyki kultu penisa. W fotografiach Roberta Mapplethorpe ta część ciała stanowi falliczny kult, podkreślający potencję męskiego ciała, siłę, ekspresję. Prącie na tych zdjęciach nie budzi odrazy, brzydoty, wstrętu, agresji ani śmieszności, nie jest też tematem tabu, jest w pełni estetycznym obrazem genitaliów podkreślających witalność męską.

Między tymi skrajnymi spojrzeniami na wizualizowanie męskich genitaliów wpisuje się *Łaźnia męska* Katarzyny Kozyry z 1999 roku, którą reprezentowała Polskę na 48. Biennale w Wenecji. *Łaźnia męska* to cztery symultaniczne projekcje trwające po osiem minut, wyświetlone na czterech ekranach 105x140 cm, ustawionych w zamkniętej przestrzeni tworząc wrażenie zamkniętej łaźni. Na projekcji odtworzone są ujęcia z ukrytej kamery z męskiej łaźni w Budapeszcie. Artystka, bez długich włosów, z doklejonymi wąsami i bródką i z doklejonymi męskimi genitaliami, zakryła swój biust rękami i, aby obserwować i zarejestrować męskie zachowania wcieliła się w jednego z nich. Ten film jest bardzo naturalny i prosty. Koncepcja nagrania jest daleka od idealizacji ciała, do której widz jest przyzwyczajony. *Łaźnia męska* to już klasyczny film w kanonie dzieł sztuki dotyczących męskości.



il. 3.2.1.1.b.
Katarzyna Kozyra,
Łaźnia męska, 1999

3.2.1.2. Granice męskiego ciała

Inne prace artystki, m.in.: *Karaski* (1992 r.), *Boys* (2001 r.), akcje i nagrania związane z berlińska drag queen Glorią Viagrą (2005 r.), *Il Castrato* (2006 r.), *Lou Salome* (2005 r.) to przede wszystkim obrazy dotyczące granic płci i androgyniczności.

Problemy związane z homoseksualizmem, transpłciowością, były bardzo często poruszane w ramach tematów związanych z *gender*. W 2015 roku została poświęcona temu cała wystawa, o której już wspomniałam: *Gender w sztuce*¹²⁸. Jedną z prac na tej ekspozycji jest wideo-dyptyk *Autoerotique* Daniela Rumiancewa (2003). Na jednym monitorze widzimy artystę, który w rytm muzyki rozbiera się do z damskich ubrań (co interesujące nie jest to wcale seksistowski strój, kojarzony ze striptizem, lecz kostium stereotypowej kobiety około 60 lat). Na sąsiednim wyświetlaczu można równolegle obserwować odwrotną sytuację: nagi artysta ubiera się. Odwrotność jest podwójna, bowiem wkłada on na siebie nie damską lecz męską odzież.

Temat graniczności ciała, temat *gender* częściej jest jednak prezentowany w sposób podnoszący wagę problemów osób, których ten temat dotyczy, najlepszym przykładem jest tu wideo *Aldona* (2006) Piotra Wysockiego. To obraz o osobie, która dokonała operacji zmiany płci.

3.2.2. Męska psychika

Odrębną warstwą analizy męskości jest męska psychika. O tej warstwie męskości doskonały cykl fotografii zrobiła grupa artystyczna ZORKA PROJECT (Monika Bereżecka, Monika Redzisz) - *Mężczyźni* (2007). Bohaterowie fotografii pozują przed aparatem w dowolnych pozach, we własnych mieszkaniach, co dodatkowo pozwala czuć się im swobodniej. W tej stworzonej przed kamerą możliwości indywidualnego

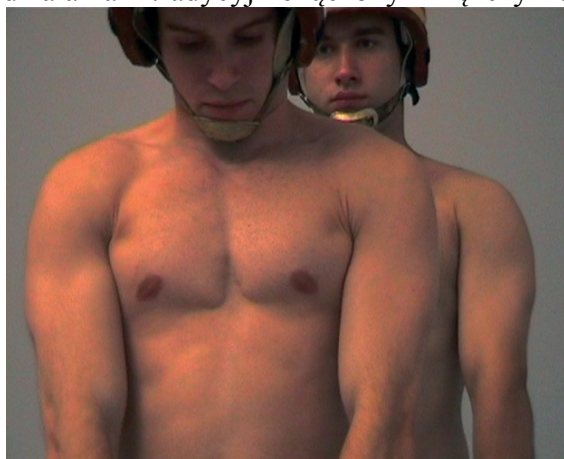
¹²⁸ *Gender w sztuce*, MOCAK, Kraków, 15.05.2015 - 27.09.2015.

zaprezentowania się, często nawiązują w pozach do antycznego kanonu piękna, napinają mięśnie, często mówią o swoim penisie.



il. 3.2.2. Zorka Project: Monika Redzisz, Monika Bereżecka, *Mężczyźni*, 2007

Jak twierdzi Leszkowicz, typowy akt męski oscyluje wokół ruchu¹²⁹. W sztuce męczyzna zazwyczaj przedstawiany jest w aktywności. Na tej aktywności jako cesze męskiej koncentruje się inna praca Katarzyny Kozyry *Lord of the Dance* (2002). W tej instalacji artystka skupia uwagę widza na dwóch młodych, dobrze zbudowanych akrobatach, którzy ubrani są w złote slipy i kaski sportowe. Tańczą w hali fabrycznej, do której przyjechali z grupą motocyklistów. Wyglądają jak modele z reklamy, ich ciała mają klasyczne proporcje i wykonują efektowne ćwiczenia akrobatyczne. Autorka, jak przeczytamy na jej stronie internetowej "wykorzystuje szereg klisz zakodowanych w kulturze, odwołując się do obrazów i wyobrażeń męskości obecnych w naszej codziennej rzeczywistości"¹³⁰. Jest to obraz dynamiki, ruchu, akcji i działania, stereotypowo kojarzony z płcią męską. „Zaprezentowany przez artystkę erotyczny i atletyczny spektakl męskości nie do końca podważa patriarchalne normy płci, utrzymany zostaje bowiem ideał akcji, działania – tradycyjnie łączony z męczyzną”¹³¹.



il. 3.2.2. Katarzyna Kozyra, *Lord of the Dance*, 2002

¹²⁹ P. Leszkowicz, *Nagi Męczyzna*....

¹³⁰ on-line: <http://katarzynakozyra.pl/prace/lord/> [dostęp: 30.03.2019]

¹³¹ P. Leszkowicz, *Nagi Męczyzna*....

Z psychiką zarówno mężczyzn, jak i kobiet rozprawia się także Grzegorz Kowalski w pracy *Krzesło* (1974-1975). To cykl małych, rytmicznie ułożonych w jedną kompozycję fotografii o identycznych ujęciach kamery, ale innym ustawieniu modelu. Tworzy je kilkaset zdjęć. Kowalski do udziału w swym przedsięwzięciu zaprosił 48 osób, mężczyzn i kobiet. Każda z nich pozowała nago na krześle według własnego uznania, przed "obiektywnym" aparatem. W zdjęciach tych zawarty jest przez to indywidualizm każdej postaci. Proste gesty, w powtarzających się kadrach, powinny teoretycznie być takie same, jednak, jak komentuje sam autor „Dwanaście zdjęć rejestrowało ich indywidualną ekspresję, a raczej ich decyzje, jak chcieliby być sfotografowani”¹³². Z punktu widzenia modeli praca ta była samopoznaniem: granicy wstydu, otwartości, samopoznaniem swojego ciała. Z perspektywy badania męskości – katalogiem męskich zachowań przed kamerą.

Inna praca tego samego artysty z 1981 roku to akcje połączone z fotografiami pod wspólnym tytułem *Czy chciałbyś powrócić do łona matki* (1981-1987). Do stworzenia tej pracy Kowalski fotografuje w wannie wypełnionej wodą mężczyzn w pozycji embrionalnej. Konfrontuje swoich bohaterów z tekstami o egzystencjalnej treści, dotyczących tytułowej kwestii powrotu na łono matki. Kowalski tak opisywał proces powstawania *Pytań*: „Gdy rodzą się dręczące pytania – staram się zadawać je kilku jeszcze osobom i poznać ich reakcje. Tworzy się suma reakcji, wypowiedź już nie tyle moja, co nasza. Wielość refleksów odbitych, jak w zwierciadłach, w cudzych doświadczeniach. Ktoś, kto potrzebował kontaktu z dziełem, zostaje włączony w proces jego powstawania”¹³³.

W przykładach odnoszących się do psychiki męskiej, przytoczę jeszcze artystę tworzącego w medium fotografii i collage; Bartek Jarmoliński w cyklu *Antyatlas* (2016) zestawia mężczyzn ustawionych w pozycji embrionalnej w różnych, symetrycznych kompozycjach, bardzo często z fotografią lilii. W innym cyklu *Względne cechy podobieństwa* (2017) składa portrety mężczyzn z różnych fotografii kliku twarzy, przez co ukazuje w ten sposób mozaikę różnych typów męskich.



il. 3.2.2. Bartek Jarmoliński,
Pollination-Antyatlas, 2016

¹³² Culture.pl, Grzegorz Kowalski, *Krzesło*, online: <https://culture.pl/pl/dzielo/grzegorz-kowalski-krzeslo>, [dostęp: 2019.03.16].

¹³³ <https://msl.org.pl/wydarzeniams/archiwum/spotkanie-z-grzegorzem-kowalskim-wokol-ksiazki-pytania,1699.html> [dostęp: 16.03.2019]

3.2.3. Męska rola społeczna

Zmiany w obrębie pojęcia męskości najmocniej widać w zmieniających się rolach społecznych kobiet i mężczyzn. Iwona Demko porusza te kwestie w pracy *Pan Domu / Man in Action* (2015). To domek jak dla lalek Barbie z tym, że przy stereotypowych domowych pracach widzimy Kena. Kwestię przypisywania płci do podziału ról w obowiązkach domowych można oglądać też w humorystycznym nagraniu z 2000 roku *Love Song* Daniela Rumiancewa. W wideo tym ze statycznej kamery nagrane zostało dosyć zabałaganione wnętrze starej kuchni mieszkania w bloku. Przy zlewku stoi nagi artysta i zmywa naczynia nucąc radośnie. Golizna podkreśla jego płciowość, odmienną od stereotypowego wyobrażenia płci zmywającej naczynia.



il. 3.2.3. Iwona Demko,
Pan Domu /
Man in Action, 2015

Zupełnie inne podejście do stereotypowych ról męskich pokazują w cyklu prac pod wspólnym tytułem *Sila męskości*. Wystawa o tym tytule to zbiór prac na papierze i tkaninie - delikatnych, wiotkich podłożach. Przedstawiają one mężczyzn w stereotypowych zawodach męskich: drogowiec, marynarz, budowlaniec. Poprzez ten cykl chciałam podkreślić, że tak samo jak statut pracy zawodowej wpływa na poczucie własnej wartości - w podobny sposób wykonywanie „męskiego” zawodu, w przypadku niektórych mężczyzn, wpływa na dowartościowywanie ich w zakresie męskości. Poza tym poprzez pokazanie mężczyzn w trakcie wykonywania prac fizycznych, w zestawieniu z tym tytułem, poddaję w dyskusję stereotyp siły w interpretowaniu męskości oraz chcę też postawić pytanie, w jakim stopniu męskość jest determinowana przez siłę.

Temat męskości, tak jak definiowanie męskości, zawsze będzie zostawiał niedosyt: ze względu na to, że każdy widzi męskość inaczej i każdy szuka w męskości czego innego, każdy interpretuje męskość w inny sposób. Ważne jest, aby w dyskursie o męskości nie zapomnieć o tej szerokiej perspektywie.

4. Potencja *męskości*

4.1. Geneza tematu

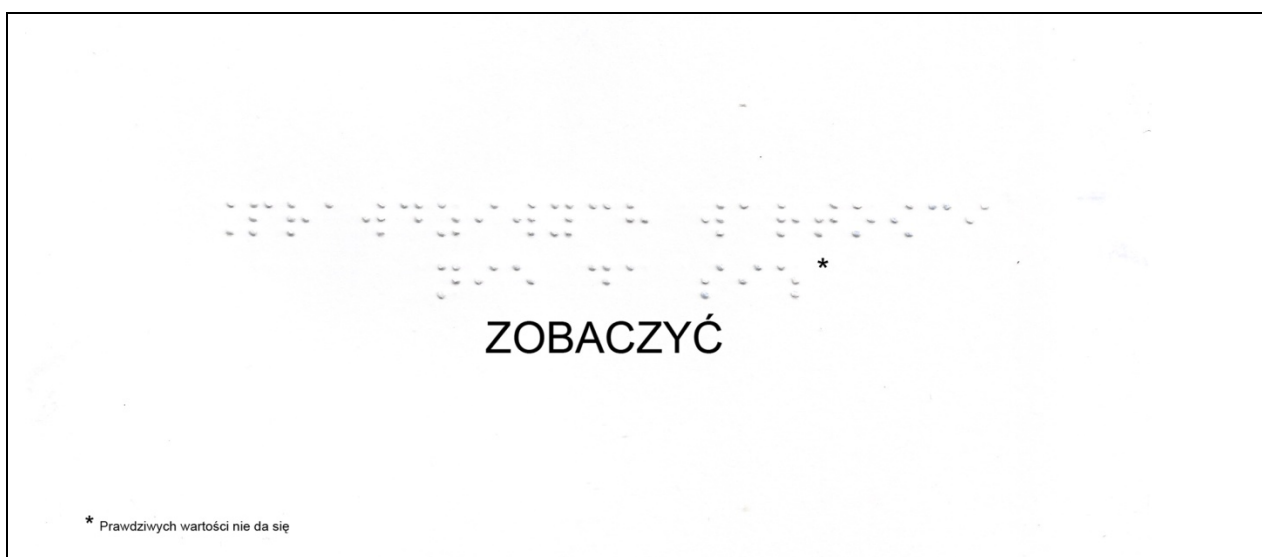
Badania, które doprowadziły mnie do obecnego wyniku mojej pracy doktorskiej, rozpoczęłam od stawiania pytań w zakresie językoznawstwa, szczególnie językoznawstwa kognitywnego. Te poszukiwania zebrałam pod wspólnym tytułem: *sztuczna sztuka*. Pod tym tytułem zasznufladkowałam też swoje prace artystyczne: w technice frotażu oraz późniejsze prace wykorzystujące język Braille'a.



il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Zapraszam do wnętrza*, 2006.

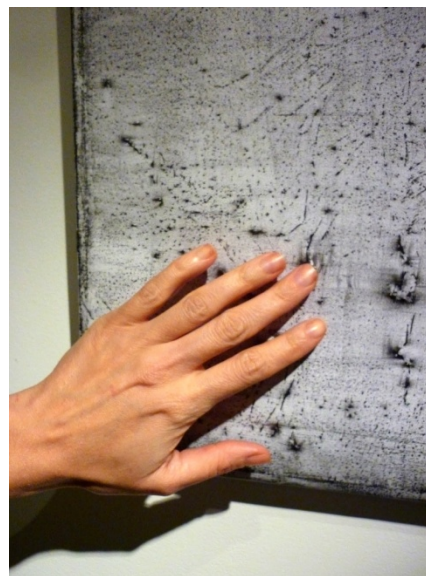
Interesowały mnie zagadnienia percepcji (szczególnie wzroku, słuchu i dotyku). Najważniejszy dla mnie był wpływ percepcji na rozumienie komunikatu, bądź błędy komunikacyjne wynikające z ograniczonych możliwości percepcji i z drugiej też strony: wpływ samego języka, kodu na interpretację komunikatu. Pracując w tych pozbawionych

koloru, stosunkowo ascetycznych technikach papierowych, dotykałam problemów związanych z kodami językowymi, z tworzeniem języka i w końcu patrząc z najszerszej perspektywy - kodowaniem.



il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Prawdziwych wartości nie da się zobaczyć*, 2014

Od tych zagadnień dotarłam do problemów ograniczoności języka. Niezwykle istotne okazały się dla mojej pracy różnice w rozumieniu komunikatu wynikające z różnic pozapercepcyjnych czyli np. kulturowych. Polscy językoznawcy kognitywni jako Językowy Obraz Świata (JOŚ) określają tę właśnie interesującą mnie zależność: różnic pojmowania określonych słów zależnie od warunków kulturowych, od świata, który kształtuje język i odbiorcę/nadawcę komunikatu. Tytuł *sztuczna sztuka* – odwołujący się do sztuczności (w znaczeniu ograniczonych możliwości przekazu) komunikacji dotyczył właśnie tych problemów ograniczonej możliwości komunikacji, umowności (i ułomności) wszelkiej komunikacji.

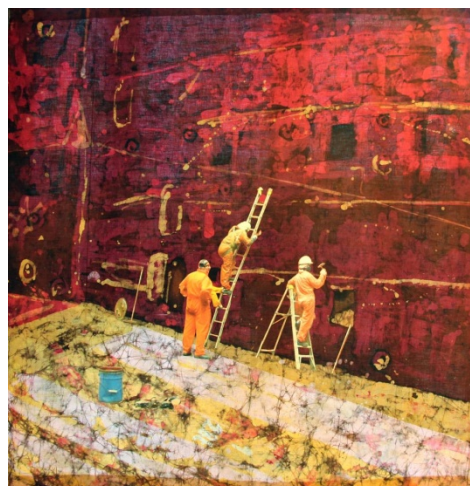


il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Widzialne / niewidzialne*, 2014

Badając ograniczone możliwości przekazu (ze względu na interpretację przez własny Obraz Świata), zainteresowały mnie różnice pojmowania w obrębie jednego języka, zajęłam się uwypukleniem problemu subiektywności i względności pojęć, którymi się posługujemy, co często prowadzi do problemów w komunikacji. Z tych dociekań z obszaru językoznawstwa, narodził się temat mojej pracy doktorskiej, badającej kwestię rozumienia słowa *męskość*.

Paralelnie do zagadnień językoznawczych, czyli do prac związanych z językiem Braille'a oraz frotażem, realizowałam cykle zupełnie odmiennych prac: figuratywnych przedstawień, głównie barwnych, wykonanych w technice batiku, skupionych na tematach marynistycznych.

Temat statków handlowych pojawił się w mojej pracy twórczej dosyć intuicyjnie, jako stosunkowo powszechna fascynacja światem przemysłowym, pejzażem industrialnym, potęgą wielkich maszyn skonstruowanych przez człowieka. Niemniej jednak każdy kolejny cykl prac był odśłoną innych interesujących mnie aspektów związanych z branżą shippingu.



il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Pilot*, 2016

il. 4.1. Urszula Dulewicz; *Malowanie ładowni*, 2016

Świat męski, przedstawiany kadrami gigantycznych stalowych statków postawiłam w kontrze do świata żeńskiego, którego reprezentantem był wybór techniki batiku, powstający w skutek farbowania, suszenia i prasowania miękkiego medium tkaniny. Od 2004 roku, większość moich prac w dziedzinie tkaniny artystycznej była sfokusowana na męski świat marynistyczny: od wielkoformatowych egzystencjalnych, wręcz patetycznych batików, do dwuznacznych, ironicznych miniatur, powstałych na rysunkach technicznych przedstawiających fragmenty kadłubów statków. Cykle „Ze stali”, „Siła *męskości*”, „Morskie opowieści” intuicyjnie były postawieniem pytania o męskie cechy i pytaniem o realizację *męskości*. Te pytania drażyłam też w kolejnych pracach, także w instalacjach i w pracach ready made.

Z tych dwóch równocześnie rozwijających się ścieżek dociekań: z obszaru językoznawstwa oraz wizualizowania *męskości*, narodził się temat mojej pracy doktorskiej, badającej kwestię rozumienia słowa *męskość*. Tak powstały cykle "Kult *męskości*" oraz "Siła *męskości*".



il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Azjata - naprawy*, 2016

il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Naprawa lampy*, 2016

W ramach ekspozycji "Siła męskości", koncentruję się przede wszystkim na stereotypach związanych ze zmonopolizowanymi przez mężczyzn zawodami, takimi jak np. budowlaniec, drogowiec, marynarz. Twierdzę, że tak samo, jak statut pracy zawodowej wpływa na poczucie własnej wartości - w podobny sposób wykonywanie „męskiego” zawodu, w przypadku niektórych mężczyzn, wpływa na dowartościowywanie ich w zakresie męskości.

Z drugiej strony, prezentując zbiór prac przedstawiających mężczyzn w trakcie wykonywania pracy fizycznej, chcę też postawić pytanie, czy męskość polega na sile fizycznej - a jeśli tak, to w jakim stopniu jest ona przez tę siłę zdeteminowana?...



il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Drogowcy*, 2016



il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Prace na wiadukcie*, 2016

W instalacji "Kult męskości" odnoszę się do męskości w znaczeniu potencji płciowej mężczyzny czy wręcz genitaliów męskich. Jest to krytyka stereotypu męskiego, w którym przez pryzmat penisa mężczyźni oceniają swoją męskość. Instalacja składa się z silikonowych pomalowanych rzeźb genitaliów w stanie spoczynku oraz wyeksponowanego zdjęcia komórki jajowej w trakcie zapłodnienia.



il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Ochłapy* w ramach wystawy: *Kult męskości*, 2016



il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Kult męskości*, 2016

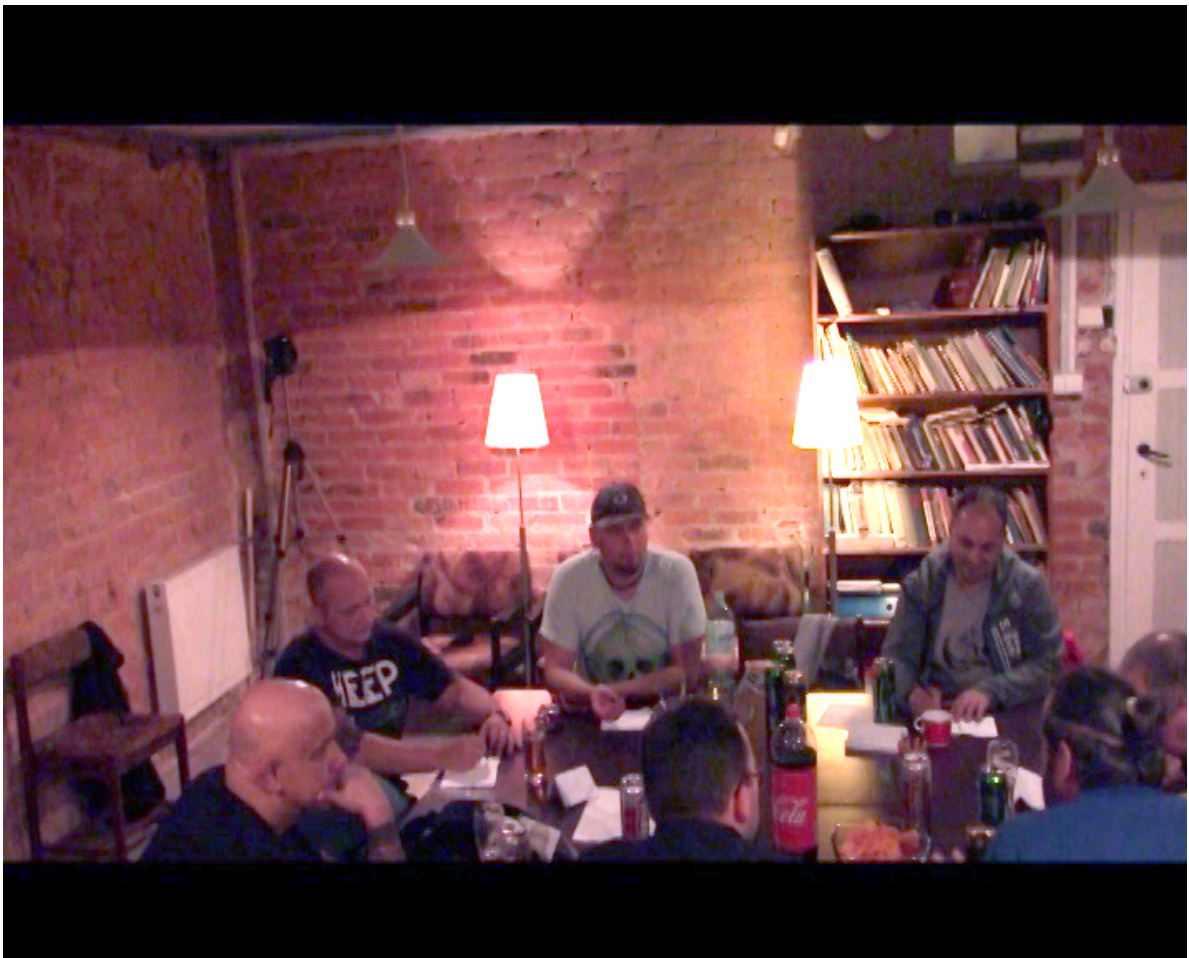
4.2. Proces powstawania "Potencji męskości"

Główną część mojej pracy doktorskiej stanowić miał *Ranking męskości*, czyli performatywna akcja z udziałem 7 mężczyzn, którą udokumentowałam nagrywając dźwięk i obraz. Jak głosi opis tej pracy:

Do eksperymentu zostało zaproszonych 7 obcych sobie mężczyzn w wieku 40-50 lat. Wiedzieli jedynie o tym, że wezmą udział w spotkaniu dotyczącym pojęcia męskości 29 września 2017 roku i wtedy też zobaczyli się po raz pierwszy.

Podczas spotkania uczestnicy akcji zostali sobie przedstawieni z imienia, następnie otrzymali instrukcje dotyczące zadania, po czym zostali sami. Każdy miał stworzyć własne kategorie męskości, według których oceniał innych i siebie, co miało na końcu pozwolić wyłonić tego jednego, najbardziej męskiego z nich. Mężczyźni oceniali się w skali od 1 do 10.

Osoby biorące udział w eksperymencie miały całkowitą swobodę działania, włącznie z tym, że w każdej chwili mogły wyjść lub zakończyć swój udział w rankingu. Mimo tego wszyscy mężczyźni pozostali do końca spotkania, który nastąpił po trzech godzinach.



il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Ranking męskości*, 2017

W *Rankingu* starałam się dobrać osoby w podobnym przedziale wiekowym i o odmiennych, często radykalnych poglądach. W efekcie końcowym w akcji udział wzięli:

Imię	Wiek	Stan cywilny, rodzina	Zawód, praca	Inna działalność, cechy	Hobby	Wzrost / waga	Charakterystyczne cechy wyglądu zewnętrznego
Piotr R.	40	żona, kochanka	wieloletni doktorant polonistyki, nauczyciel w renomowanym liceum w Sopocie	poeta, działacz kulturalny, związany z teatrem, bryluje w światku artystowskim	kolej, fotografia	180 / 92	okulary, czarna koszula, teczka na ramię
Olgierd L.	40	dorośla córka, od kilku lat w stałym związku	obecnie właściciel klubów ze striptizem w Danii, wcześniej spędził 9 lat w więzieniu za prowadzenie zorganizowanej przestępczości	związany z ugrupowaniami i narodowościami, były skinhead	boks, sport, historia, psychologia	187 / 114	łysy, tatuaże, kurtka motocyklowa, czapeczka z daszkiem, bluzy patriotyczne i antylewicowe
Wojtek B.	44	rozwódnik, dorośla córka,	pracuje w redakcji kwartalnika artystyczno-literackiego, a w nocy w ochronie budynków (=czyta książki)	poeta, organizator wydarzeń literackich, hedonista	książki, podróże	180 / 78	broda, okulary, czerwone spodnie, czarne koszulki z nadrukami
Maciek S.	45	żonaty, ojciec od 5 miesięcy	mechanik, pracuje w zawodzie	jedyny żywiciel rodziny	jazda na rowerze, fotografia	172 / 82	łysiejący, koszula w kratę, dżinsy
Marcin K.	47	wolny	właściciel knajpy		muzyka, podróże egzotyczne, turystyka	186 / 	czapeczka z daszkiem, bluza w paski,

					aktywna	94	spodnie wojskowe.
Radek R.	48	rozводnik, czwórka dzieci	mechanik okrętowy, pracuje w zawodzie.		żeglarstwo, turystyka górska, lubi whisky, blues i motocykle	180 / 96	łyсы, tatuaże
Andrzej N.	52	żonaty, dzieci	inżynier budowy okrętów, pracuje w zawodzie.	wcześniej związany z KOD-em i ze środowiskami artystycznymi	na co dzień porusza się rowerem, jest jaroszem.	184 / 88	okulary, zarost, włosy spięte w kucyk

Sam ranking tak naprawdę był jedynie pretekstem do męskiej dyskusji o męskości. Niemniej jednak biorący w nim udział mężczyźni potraktowali zadanie poważnie. Na siedem osób tylko Olgierd nie przydzielił żadnych punktów nikomu. Wojtek wstawił wszystkim, włącznie z sobą, taką samą punktację. Natomiast pozostałe pięć osób wystawiło zróżnicowane punkty.

Zestawienie przydzielonych punktów:

	Komu:						
któ	Olgierd L.	Radek R.	Marcin K.	Maciek S.	Wojtek B.	Piotr R.	Andrzej N.
Olgierd L.	–	–	–	–	–	–	–
Radek R.	8,85	6,57	7,28	5,85	6,85	4,85	6,57
Marcin K.	7,25	8	–	7,33	6,8	5	7,2
Maciek S.	8,75	7,87	8,75	7,12	7,75	8,12	8,75
Wojciech B.	6	6	6	6	6	6	6
Piotr R.	7,16	8	7,5	8,83	7	8	6
Andrzej N.	9,8	9,44	6,5	5,4	5,83	4,66	1,9
	47,81 /6	45,88 /6	36,03 /5	40,53 /6	40,23 /6	36,63 /6	36,42 /6
średnia	7,97	7,65	7,2	6,75	6,7	6,1	6

Założeniem *Rankingu męskości* było wyłonienie kryteriów, według których mężczyźni oceniają męskość, co pozwoliłoby na zebranie cech, którymi mężczyźni definiują męskość. Oczywiście ta sztuczna sytuacja stworzona poprzez posadzenie mężczyzn przy stole uniemożliwiła im zweryfikowanie męskości pod kątem cech, którymi naprawdę chcieliby zdefiniować męskość. W rozmowie pojawia się to w wypowiedziach:

W.B. To, to, to, to takie rzeczy to tak naprawdę to my się dowiadujemy dopiero w sytuacjach skrajnych!...

albo:

R.R. Nie no... ja napisałem (...) cechy męskie, no ale ja nie wiem jak was ocenić, No.... ktoś mówi głośniejszy, ktoś mówi ciszej, a ktoś NIC nie mówi. I co ja mam napisać?

*O.L. Tu kolega nic nie mówi, bardzo mało i co mam wpisać? Pałę?
Hehehe*

i dalej:

M.S. (...) my wpisujemy sobie tam jakieś kategorie, takie tam no, możemy pisać zewnątrznie, tak? (...)

oraz:

M.S. Nie no ale to są takie ...to znaczy... bo nie można... no jak nas można określić tu... Fizyczność nas tą męskość określa czy...? No co możemy o sobie jeszcze....?

(...)

M.S. Nie znamy się. Właśnie, gdybyśmy mogli coś o sobie powiedzieć takiego, co by sprawiło, rzeczywiście że.... ktoś by ocenił nas w kategorii takiej męskości No ja wiem?... psychicznej. No takiej bardziej.... No mówię.

M.K. To jest (...) sytuacja testująca.

M.S. To jest to. Nie jesteśmy w jakiejś sytuacji skrajnej, gdzie po prostu to można jakoś ...yyyy.... Nawet wtedy w....

Z całego nagrania *Rankingu męskości* powstała audiodeskrypcja. Tekst ten, zbyt obszerny, by go tutaj w całości zamieszczać, jest jednak interesujący, szczególnie ze względu na odmienne światopoglądy i środowiska, które reprezentowali uczestnicy rozmowy. Dzięki temu, że mężczyźni nie mieli narzuconego żadnego tematu, ani tak naprawdę żadnego celu, ani ram czasowych, powstała spontaniczna luźna rozmowa krążąca mniej lub bardziej wokół męskości. Przez to można ten tekst analizować na różnych poziomach, m. in. polityki, historii, poglądów dotyczących kobiet, i tego, na czym mi najbardziej zależało: poglądów dotyczących męskości. Poniżej zacytuję moim zdaniem najciekawsze wypowiedzi, które dotyczą bezpośrednio męskości i mężczyzn. Cytaty nie będą przywołane chronologicznie, lecz przyporządkowane kolejno do każdego z uczestników *Rankingu*.

Wypowiedzi Andrzeja:

A.N. Bo ja widzicie mam problem, bo ja niestety uważam, że nie ma czegoś takiego, jak męskość przypisana do cech, do płci...

A.N. (...) odwaga nie jest cechą męską tylko cechą osoby, tak? (...) siła nie jest cechą męską tylko jest cechą osoby (...)

A.N. To, co mówicie o tych typowych męskich cechach, jest prawdziwe. Tylko moim zdaniem to nie wynika z tego, że to są męskie cechy, tylko (...) z tego, że tak ten świat został zbudowany i do tego są wychowani mężczyźni.

A.N. To są stereotypy...

A.N. Fizyczna męskość. Cechy biologiczne fizyczne męskie widoczne.

A.N. (...) fizycznie jesteśmy mężczyznami. (...) dlatego narysowałem penisa, bo uważam, że (...) to jest penis.

Cytaty Olgierda:

O.L. (...) męskość (...) ci, co dostają w ryja i idą do przodu (...) wszystko zależy od charakteru (...). Ci co mają dobry wygląd mają słabe charaktery i próbują (...) tatuażami i dużą posturą wymusić, że oni się czują, bo to jest kompleks takiej niższości (...) I to jest męskość, właśnie ten charakter, że ktoś ci coś atakuje, robi, a ty potrafisz naprawdę dużo przyjąć (...) Policja

mu napierdalala, a on siedzial kurwa z karkiem i ni chuja nic nie powie. Gość ma w sobie coś, taką charyzmę, że może nie wyglądać... W ogóle za rodzinę, za kolegę kurde postawi się kurde będą go kroić, zajebią, ale się nie da. To jest właśnie męskość. (...)

O.L. (...) facet bez (...) kutasa, czuje się kurwa mało męski i to jest dla mnie wyznacznik męskości warunkowany przez testosteron (...)

O.L. Wiesz co to jest testosteron?! To jest kwintesencja męskości!

O.L. Ja mam kolegów, którzy kurwa w większości to są głabami i właśnie definiują męskość właśnie przez napierdalanie i bycie dużym, no.

O.L. Ja nie jestem zdania, że ani, że kultura wszystko warunkuje, albo wszystko warunkuje biologia. Nie. To jest wszystko przeplatane ze sobą.

Zdania Wojtka:

W.B. Żeby z córką móc pogadać, to jest najważniejsze! To jest męskość, żeby córka się z wami nie nudziła.

W.B. bo ja myślę o tym czy to jest na przykład czy to jest jakiś rodzaj na przykład odpowiedzialności za coś, tak? Za innych ludzi, tak?

W.B. no to w ogóle właściwie pytanie może bardziej powinno brzmieć „co my uznajemy za fundament na przykład człowieczeństwa, tak?”

W.B. (...) zresztą ja tu Andrzejowi bym rację przyznał, że... męskość i żeńskość to są takie trochę stereotypy, kurde, XVII wiek...

W.B. Ja na przykład mam skłonność do oceny was jako ludzi, a nie jako... nie chcę na was patrzeć, nie spojrzę na was, tak, kto jest bardziej męski (...)

W.B. (...) Ale pamiętajcie, że dyscyplina, prawo i powtarzalność wywołuje komunizm, faszyzm. Jak męskie cechy.

W.B. Męskość się kończy w takich sytuacjach. (...) idzie się z kumplem do ataku i dostaje się z niego flak i w tym momencie skończyła się jego męskość.

Radek:

R.R. Wszystko jest moje, nie tylko kartka.

R.R. Co tak naprawdę jest tym fundamentem męskości? Czy to jest nasz sposób widzenia, że palimy cygara, pijemy whisky?

R.R. Co uznajemy za fundament człowieczeństwa? Czyli męskości! ...bo kobiety to takie jest troszeczkę...

R.R. (...) można robić dużo hałasu: tak, jestem kozak, tak, rzną panienki! Każdy z nas zna takich frajerów, którzy pieprzą: tak, tą przeleciałem, tą, tą, tą, a one...: ty miękki, nawet mi do majtek nie dojechał. A są tacy, którzy wiesz: brzydal, kurde, mały krępy, ale kurde nawijkę ma! Znamy takich ludzi, kurde, zakręci się, tu pogada, tej drinka postawi CIACH poszedł! Po dwóch godzinach wraca, dziewczyna kurde majtki ma na lewą stronę, spódnice zawiniętą...

R.R. Na pewno brawura, bo ja w życiu nie widziałem... na pewno są kobiety... ale brawura! I jedni powiedzą, że brawura to jest głupota, ryzykowanie życia, jazda na kole czy czy jakieś inne czy... ekstremalne wiewiórki... W życiu nie widziałem kobiety wiewiórki! Wiecie o czym mówię? Szybowania w tych kombinezonach. (...) Bo odwaga może być na polu bitwy, rozumiesz? Odwaga, że nie spieprzył tylko wytrzymał, a brawura to jest kurde jaja żeby pójść do przodu, mimo że...

Wypowiedzi Marcina:

M.K. (...) mężczyzna zawłaszcza wszystko dla siebie (...)

M.K. Zwróć uwagę, że synonimem męstwa jest odwaga, tak?

M.K. Ale wynika z tego, że odwaga jest przypisywana do mężczyzn.

M.K. A... a może, a może władza jest czymś takim??

M.K. Męskość można rozpatrywać perspektywy tego, jak patrzą na to kobiety.

M.K. Fizycznie wszyscy jesteśmy facetami, taką przynajmniej mam nadzieję.

M.K. Czy gdyby był wśród nas homoseksualny mężczyzna, czy może być męski?

M.K. I co z tą męskością dalej? Coś trzeba ustalić...

Wypowiedzi Piotra:

P.R. Zastanawiam się nad kluczem tego wszystkiego...

P. R. (...) zastanawiam się tak poza naszą dyskusją nad tym całym eksperymentem, troszkę takim babskim, czujemy to chyba wszyscy, nie?

P.R. ...że ta praca Ulki polega chyba na tym, że tak: ona bierze na warsztat no dzisiejszą jakąś rzeczywistość, taką genderową, gdzie się te granice rozmywają, tak? Męskość, niemęskość, dochodzą jakieś kwestie takie filozoficzne, tak? Płeć kulturowa, biologiczna... i teraz tak. Ona chyba stawia pytanie, co z tej męskości takiej tradycyjnej zostało, tak? Dzisiaj, tutaj.

P.R. (...) to co my napiszemy, to będzie dla niej jakimś tam sygnałem do tego że tam tą opoką męskości jest założmy to to i to, tak?... Papież jest opoką męskości!

Cytaty Maćka:

M.S. (...) możemy to postrzegać niejako dwojako, tak? my w swoim męskim gronie, będziemy... mamy zupełnie inne jakieś kategorie, które nas określają jako męskie, ale w jej kategorii to jest zupełnie, będzie to inaczej wyglądało i mówię, my wpisujemy sobie tam jakieś kategorie, takie tam no, możemy pisać zewnątrz, tak? i kilka takich cech które no powiedzmy, jak na przykład dominacja, tutaj w rozmowie, czy no, ja mówię... tym możemy się określać. Nie będziemy się też bili tu, chyba że do tego dojdzie...

M.S. Tylko mówię, no jak można tą męskość określić w takiej skali od... no mówię?

M.S. (...) Ja na przykład sobie zrobiłem taki, taki, taki... podział punktów na przykład, że zaczynam od pięciu, bo nie jesteśmy kobietami, nie?

M.S. Także no mówię, to trudno określić. Słuchajcie...

M.S. Nie znamy się. Właśnie, gdybyśmy mogli coś o sobie powiedzieć takiego, co by sprawiło, rzeczywiście że.... ktoś by ocenił nas w kategorii takiej męskości No ja wiem?psychicznej. No takiej bardziej.... No mówię.

M.S. To jest to. Nie jesteśmy w jakiejś sytuacji skrajnej, gdzie po prostu to można jakoś ...yyyy.... Nawet wtedy w.... kategoriach punktacji to zrobić i ja mówię no.... To jest takie...

Dyskusja między siedmioma zaproszonymi mężczyznami nie doprowadziła do żadnej wspólnej konkluzji. W trakcie jednak pojawiła się znacząca dla definiowania męskości różnica zdań, która w pewnym stopniu zbliża do problemu związanego z używaniem tego pojęcia:

A.N. Bo ja, widzicie, mam problem. Bo ja niestety uważam, że nie ma czegoś takiego, jak męskość przypisana do cech, do płci...

(...)

A.N. Że cechy przynależą do osób, a nie do płci.

O.L. Ale to jest warunkowane biologią, tak? To jest na poziomie kultury... kulturowo, czy na poziomie biologicznym.

A.N. To są oczywiste rzeczy, tak? że biologia jest biologią. (...). Ja też mogę takie cechy tutaj wpisywać. Zresztą: ja nie wiem, co mam wpisywać, jeżeli według mnie na przykład odwaga nie jest cechą męską, tylko cechą osoby, tak? Jeżeli siła nie jest cechą męską, tylko jest cechą osoby, tak? Może być kobieta silna, a może być facet silny...

W.B. Masz rację, masz rację.

A.N. ...może być kobieta słaba, może być facet słaby...

O.L. No tak... no tak... ale testosteron determinuje właśnie odwagę ogólnie jako i śmiałość i podejmowanie ryzyka, nie? Tak? Natomiast może być facet, który ma mało testosteronu i (...) nie chce tego, bo dużo progesteronu, nie chce tego ryzyka podejmować, a może by... Ja znam kobiety, które mają dużo progesteronu, kurde, i widać po nich to po prostu... i mają jaja większe od facetów...

A.N. Dlatego właśnie mówię...

W.B. Potwierdzasz jego tezę.

A.N. ... że to nie jest cecha płci, tylko kwestia...

O.L. Nie nie nie... to jest cecha płci właśnie i ilości hormonu, który właśnie tą płć warunkuje. Czy progesteron, czy testosteron... (...)

Z Rankingu męskości wybrałam do mojej pracy doktorskiej tylko pojedyncze wypowiedzi, które pokazują trudność jednoznacznego zdefiniowania tego pojęcia, które też świadczą o różnorodnym pojmowaniu tego wyrazu. Puszczone w sali ekspozycyjnej jako tło do całej aranżacji stanowią otwartą dyskusję i otwarte pytanie o to, czym jest męskość. Z mojego punktu widzenia jest to istotne świadectwo tego, jak trudno jest współcześnie rozmawiać o męskości, skoro istnieją takie rozbieżności w rozumieniu i podejściu do tego terminu. Wynik tej akcji performatywnej jest też jednocześnie udowodnieniem tego, że w całym dyskursie o męskości trzeba najpierw określić o jakiej męskości chce się rozmawiać. Różnorodność traktowania wyrazu *męskość* wskazuje na konieczność dookreślenia tych kwestii przed rozpoczęciem dyskusji skoncentrowanych na męczyznach i męskości.

Szukając dalej możliwie obiektywnej definicji męskości, skonstruowałam ankietę składającą się z otwartych pytań, której celem było po pierwsze uzyskanie informacji o powszechnej definicji męskości, czyli jak męskość jest potocznie rozumiana, a po drugie o tym, na ile męskość jest przypisana do płci męskiej, a na ile może odnosić ją do kobiet. Na 147 respondentów najczęściej powtarzające się odpowiedzi w pytaniu o cechy męskie to: odwaga (w 18 odpowiedziach), odpowiedzialność (w 16 odpowiedziach), siła (w 15 odpowiedziach). Pozostałe powtarzające się u kilku respondentów cechy to: opiekuńczość (5 odp.), zaradność (5 odp.), stanowczość (5 odp.), zdecydowanie (3 odp.). Osoby ankietowane wymieniły ponad to: bezkompromisowość, bogate owłosienie, brawura, broda, budowa ciała, bycie szarmanckim, charyzma, chęć dominacji, ciepło, cierpliwość, czułość, dbanie o swoją rodzinę, dobra orientacja w przestrzeni, dokładność, duma, inteligencja (2 odp.), konkretność przekonań i charakteru, konsekwencja, kultura, logika, łysienie, małomówność, nieemocjonalność, nieodpowiedzialność, pracowitość, rozsądek, pewność siebie (4 odp.), silna budowa, siła ducha, siła fizyczna (3-4 odp.), stabilność emocjonalna, stałość, stoicyzm, szarmanckość, szczerłość, uczynność, umieć przyznać się do błędu, umiejętność podejmowania decyzji, umięśnione ciało, waleczność (2 odp.), wierność (2 odp.), wojowniczość, wytrwałość, wytrzymałość, zarost (2 odp.), zdecydowanie (3 odp.).

Na pytanie, "Czy według Ciebie kobieta może być męska?" zdecydowana większość odpowiedziała twierdząco (118 osób), zaprzeczyło 18 osób. W kolejnym pytaniu "Czy Twoim zdaniem męskie cechy są u kobiety pożądane?" odpowiedzi nie były już tak jednoznaczne. Przeważały odpowiedzi twierdzące na to pytanie (31 odp.), 29 osób napisało, że "zależy (...)" lub "czasami (...)". 29 osób odpowiedziało przecząco. Trzecie pytanie z tego fragmentu ankiety to: "Czy mężczyzna według Ciebie powinien być męski?". W tym pytaniu 100 osób odpowiedziało twierdząco, 9 respondentów zaprzeczyło, 15 osób wypowiedziało się w sposób, który wskazywał na to, że mężczyzna może, ale nie musi być męski.

Poniżej załączam odpowiedzi (w oryginalnej formie) respondentów na pierwsze pytanie: Czym według Ciebie jest "męskość"? Odpowiedzi podzieliłam według płci. Pierwsze 3 odpowiedzi są do osób, które jako płeć zaznaczyły kobieta/mężczyzna.

Męskość to zbiór stereotypowych cech (siła, agresja, waleczność, odwaga) kojarzonych przez społeczeństwo z tym pojęciem oraz z płcią męską.

słowo podobne "kobiecości" - jedna z wielu społecznych sztuczek werbalnych, używana do manipulowania czyimś życiem; przejaw ludzkiego samo-ogłupiania się; iluzoryczny aspekt podmiotowości osób, które ją sobie obrali za istotę swego ego

Nie ma jednego, ogólnego, sztywnego wzoru męskości. Tak, jak ludzie mogą być bardzo różni, tak w przypadku każdego mężczyzny, ten termin może być inaczej interpretowany, czy prezentowany zewnętrznie.

Odpowiedzi udzielone przez mężczyzn:

Nie wiem

Jest to siła do działania i to, że można ochraniać innych

jakiś rodzaj siły, zdecydowania, brania sprawy w swoje ręce, szybkie cięcie bez rozwodzenia się nad problemem

to sposób samostanowienia i samostrzegania się zarówno w roli społecznej jak i płci odczuwalnej

Zespół cech fizycznych i umysłowych, charakteryzujących mężczyzn - odpowiedni wygląd, sposób myślenia, działania

jest to czucie się przynależnym do zbioru osobników o kariotypie XY

Pojęciem w dużej mierze opartym na stereotypach, czymś niekoniecznym.

Widzę dwa znaczenia tego słowa. 1. Cechy biologiczne, jakie posiada dorosły mężczyzna (w tym znaczeniu "męski" jest np. zarost na twarzy). 2. Cechy w danej kulturze przypisywane mężczyznom.

MĘSKOŚĆ to - moim zdaniem - to, co wyróżnia reprezentanta płci "brzydkiej" odwaga w podejmowaniu trudnych decyzji egzystencjalnych, takich jak chęć wstąpienia w związek małżeński, chęć posiadania dzieci; odpowiedzialność za siebie i np. założoną rodzinę (zabezpieczenie jej bytu przez podjęcie pracy zarobkowej); zdolność do akcentowania własnej odrębności płciowej pomimo presji ideologii genderowych; paradoksalna zdolność do bycia twardym, szorstkim - a jednocześnie czułym i opiekuńczym (tacierzyństwo) wobec społecznym schematom; siła i sprawność fizyczna, także na płaszczyźnie seksualnej; stanowczość; stonowanie; działanie racjonalne w przeciwieństwie do emocjonalnej "gorączki" charakterystycznej często dla kobiet; waleczność (walka o byt, dom, przetrwanie, ale także o partnerkę); rycerskość; bycie dżentelmenem (kultura i łagodność wobec obowiązujące trochę obecnie "kulturze grubiańskości")

Opieka nad najbliższymi, mieć własne zdanie i nie ulegać naciskom z zewnątrz

Cechą charakteru związaną z byciem konsekwentnym i odpowiedzialnym.

wrażliwość
Zespół cech charakteru oraz cech fizycznych odróżniający mężczyznę od kobiety czy dziecka.
siła, odwaga, charyzma, umiejętność podejmowania decyzji, niezależność
maskość według mnie to dozwolenie emocjonalne
Zestaw cech fizycznych i duchowych które odróżniają nas od kobiet.
Zdolność do prokreacji
Z jednej strony jest to zespół cech (pozytywnych) przypisywanych mężczyznom w społeczeństwie. Aczkolwiek trudno mi jednoznacznie określić te cechy. Z drugiej określenie męskiego członka - którego sprawność często determinuje poczucie "męskości" u właściciela.
Na pewno cecha charakteru raczej niż aspekt fizyczny.
Zespół cech tradycyjnie łączonych z byciem facetem.
siła charakteru, dbanie o otoczenie i ludzi którzy ci towarzyszą, podążanie za swoimi wartościami
określeniem płci
Postawą.
Nie da się określić jednym słowem tego pytania. Moim zdaniem jest wiele czynników bycia męskim. Bycie męskim to znaczy że mężczyzna powinien dawać siebie kobiecie
Byciem odpowiedzialnym za swoje decyzje.
połączenie cech charakteru, osobowości i wyglądu zewnętrznego
Jest to zbiór cech fizycznych i psychicznych przyjętych jako męskie
Cechą przypisywaną tym przedstawicielom męskiej populacji, którzy wypełniają stereotypowe wyobrażenia tradycyjnie pojmowanej płci męskiej
Wyświechtanym określeniem przez ludzkość.
Zbiorem cech wyrażającym mężczyznę.
Cechy, które są charakterystyczne dla mężczyzn np. skłonność do dominacji.
Odpowiedzialnością za swoje czyny.
Honorem, kodeksem zasad i pamiętaniem o tym, że ma się w żyłach testosteron a nie wodę.
Chłop to ma być chłop. Ma "śmierdzić testosteronem" a nie odżywką do paznokci. Żeby potrafił gniazdo elektryczne w domu wymienić.
Męskość, zespół cech biologicznych i psychicznych charakterystycznych dla płci męskiej
To odpowiedzialność, honor i odwaga cywilna mężczyzny.
Siła, stanowczość, odpowiedzialność, stałość
doroślność, odpowiedzialność, wytrwałość
Naturalnym stanem rzeczy. Stawianiem czoła problemom. Odwagą nie myloną z szłaństwem.
Dbanie o rodzinę, bycie dobrym mężem i ojcem
Męskość to honor, podejmowanie odpowiednich decyzji w odpowiednim czasie. Dążenie przede wszystkim dla dobra swej rodziny. Zapewnienie jej spokojnego w miarę możliwości dostatniego dobrobytu. Męskość to również moim zdaniem, wspieranie w życiu codziennym żony, partnerki.
Męskość to dominacja. Męskość nie może istnieć w próżni. Do rozpatrywania dominacji a przez to męskości potrzebne są dwie jednostki, przez co nie koniecznie należy uważać dwie osoby. Jako porównanie może służyć ta sama osoba lub jej cechy z przeszłości. Walka ze swoimi słabościami i dominowanie nad nimi jest w mojej opinii kwintesencją męskości. Cechy męskie takie jak: opiekuńczość, wyrozumiałość, pewność siebie, opanowanie, – są jedynie do zdobycie w wyniku pracy i wynikają z doświadczeń życiowych. Nie należy zapominać, że każdy jest sumą wyborów dokonywanych w swoim życiu. Cechy które mogłyby być uznane za męskie takie jak opiekuńczość lub siła nie nabyte w wyniku pracy i dominacji nad słabościami, nie można uznać za męskie. Opiekuńczość wynikająca z instynktu macierzyńskiego nie jest cechą męską. Wrodzona siła fizyczna nie oszlifowana pracą w mojej opinii nie jest cechą męską.

Męskość jest dla mnie pewnym wzorcem zachowań, który charakteryzuje mężczyznę. Jest to wierność, silna wola, walka o najbliższych i zdolność do poświęceń.
Bycie mężczyzną
Postrzeganie świata i rzeczy z innej perspektywy.
Pewność siebie, odpowiedzialność, klasa, stabilność.
prace i czynności typowe dla przedstawicieli płci męskiej
Męskość jest dla mnie postawą życiową.
Wypełnianie swoim postępowaniem, zobowiązań przypadłych archetypowi mężczyzny, oraz sporadyczne wykraczanie poza kanon tych zobowiązań.
Lojalność odpowiedzialność mówienie tego co się myśli i robienie tego co się robi
Tym samym co była przed laty, przestrzeganiem dekalogu !
Kożają mi się jednoznacznie z męskimi klejnotami, .
zespół cech i zachowań
Stałość, utrzymanie wartości, honor, dotrzymywanie słowa, umiejętność filozofowania (abstrakcyjne myślenie), mocny, konkretny uścisk dłoni przy powitaniu, zainteresowanie techniką, umiejętność przyłożenia komuś w mordę, jeżeli przeciwnik chce, aby wygrała zgnilizna, obrona słabszych
siłą

Odpowiedzi udzielone przez kobiety:

odpowiedzialność
Cierpliwość
CECHY CHARAKTERU, CECHY WYGLĄDU, OSOBOWOŚĆ
Głębia uczuć. Prawda. Siła. Milczenie.
Odpowiedzialnością
odpowiedzialność
wrażliwość, opiekuńczość, siła
Przeciwieństwo zenskości
cechą charakteryzującą mężczyzn
siłą
Siła
Siła charakteru, zdrowe, silne ciało
siłą
Odpowiedzialność za rodzinę, zaradność oraz oznaka mężczyzny, który jest wysportowany, zadbany, kulturalny, inteligentny.
Pierwsze skojarzenie: harmonijna budowa ciała, regularne rysy ciała, wyraźnie, ale nie przesadnie widocznie zarysowane mięśnie.
To odpowiedzialność, dbanie o najbliższych ale też czułość wobec nich.
Odwaga wyrozumiałość umiarkowanie
odpowiedzialność
Dojrzałość emocjonalna i fizyczna
Męskość to zapewnienie kobiecie poczucia bezpieczeństwa
Męskość jest dla mnie synonimem opiekuńczości odwagi mocnego charakteru
Charakter, siła, dusza, czułość, codzienność, odwaga, empatia.... całościowo
Męskość to poważne podejście do życia, branie odpowiedzialności za swoje czyny, opiekowanie się słabszymi oraz nutka szaleństwa właściwa dla małego chłopca.

Siła, muskulatura
rycerskość
Zachowaniem mężczyzny z stosunku do innych, zwłaszcza do kobiet.
konstruktem myślowym określającym cechy uważane za męskie, takie jak siła, władczość, zdecydowanie, libido, decyzyjność, mocna budowa ciała,
Generalnie odnoszę męskość do mężczyzny, miałyby to być cecha czy właściwość definiująca lub opisująca mężczyznę. Takie pojęcie jednak musiało by być powszechnym uogólnieniem, lub wzorcem, aby było prawdziwe, może się odnosić do cechy fizycznej budowy organizmu, dominacji i agresji, ale też opiekuńczości i siły.
Siła, mądrość, zdecydowanie, pewność siebie, zaradność
Odpowiedzialność
Siła
U mężczyzny - siła, pewność siebie, pozytywne podejście do swojej i przeciwnej płci, bez potrzeby bycia maczo.
Siła, odwaga.
siła władczą
Odpowiedzialnością za czyny swoje i swojej rodziny, zdolnością podejmowania decyzji, umiejętnością walki o rzeczy wartościowe i ważne.
Dojrzałość, odpowiedzialność, słowność, siła charakteru
odpowiedzialność/działanie/siła/mądrość
Opiekuńczość, stanowczość, zaradność, zarost (broda)
Na męskość składa się wiele czynników, tj. odwaga, honor, siła itp.
stabilizacja
Szacunek do kobiety
Męskość objawia się w zaradności i odpowiedzialności faceta
Stanowczość, odpowiedzialność, opiekuńczość i zaradność
To bycie dorosłym i odpowiedzialnym mężczyzną, silnym, ale nie tylko siłą fizyczną, to bycie silną osobowością, która jest podporą dla kobiety, jest pewnością, jak skała na której budujemy swój dom z marzeń.
Konsekwencją, zdecydowaniem i odpowiedzialnością.
Siła, dążenie do celu
zbiorem cech i zachowań, których społeczeństwo wymaga od mężczyzn aby zdefiniować ich rzekomą "wartość"
Siła (fizyczna oraz psychiczna) - honor - odpowiedzialność .
Odpowiedzialnością za płęć tzw. piękną
odpowiedzialność, odwaga, opiekuńczość, konkretność, wewnętrzny spokój, umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach, odwaga (honor), pewność siebie (bez pychy!)
Opieka nad swoją kobietą.
Siła nie tylko fizyczna ale i psychiczna
odwaga, rycerskość
Ma wielorakie znaczenie według mnie
cechy uchodzące za typowe dla mężczyzny
To określenie otwartego zbioru cech powiązanych kulturowo z tym co uważane jest za cechy charakterystyczne dla mężczyzny.
pojęciem
opieka i siła
Męskość dla mnie to jakość głównie kulturowa. Mogę pisać tu wyłącznie o cechach, które cenię

w osobie, z którą tworzę związek, ale nie są to cechy charakterystyczne wyłącznie dla mężczyzn. Są to: przewidywalność, odpowiedzialność, wyobraźnia, empatia, energia życiowa, wydolność intelektualna, ciekawość.
Męskość dla mnie znaczy potrzebę ochrony i protekcji kobiet, chęć pomocy im w sytuacjach, w których nie są w stanie fizycznie lub psychicznie sobie poradzić.
To cechy charakterystyczne dla mężczyzn.
według mnie mężczyzna jest męski gdy posiada przywódcze cechy charakteru oraz jest silnym fizycznie jak i psychicznie mężczyzna. Zaradność życiowa TJ JEST FINANSOWA JAK I RÓWNIŻ RADZENIE SOBIE W RÓŻNYCH SYTUACJACH ŻYCIOWYCH .STANOWCZOŚĆ ,DBANIE O SWOJĄ RODZINĘ JAK I RÓWNIŻ LOJALNOŚĆ DO SWOICH BLISKICH,SZACUNEK DO KOBIET, INTELIGENCJA,WIEDZA JAK NAJBARDZIEJ RÓWNIŻ SĄ MESKIE,
siłą mięśni
Pokazywanie emocji i uczuć, szczerość, dawanie bezpieczeństwa
zespół cech psycho-fizycznych przypisywanych tradycyjnie mężczyznom
Męskość to zbiór cech przypisywanych mężczyznom. Ale te cechy posiadają nie tylko mężczyźni oraz nie wszyscy mężczyźni. Te cechy to między innymi chęć dominacji i pewność siebie.
Stanowczość, odpowiedzialność, egocentryzm, odwaga, namiętność
odwagą cywilną, charyzmą, stabilnością
Pewnością siebie
Czułością oparciem siłą
To określenie związane jest z zespołem cech nie jest czymś konkretnym, jednym.
zimna krew
czymś złym
zespół cech określających męczyznę
Tym, co jest charakterystyczne dla mężczyzn.
Stanem świadomości.
kanonem zachowań
Stereotypowy zbiór cech osobowościowych kulturowo przypisany ludziom o tożsamości męskiej.
Czynniki, co budzi moje pożądanie u innych i czynniki od czego staram się uciec u siebie. Nie ma jednej, spójnej definicji na takie pojęcia. Dla mnie to opresja i ograniczenie.
Służenie pomocną ręką. Ale też szanowanie osób, nie tylko na pokaz
obecnie konstruktem kulturowym
członek i komfort z posiadania go
dominacja

W wyniku analizy definicji słownikowych i analizy typów męskości opisywanych przez socjologów, po przeprowadzonej konfrontacji w *Rankingu męskości* oraz podsumowaniu ankiet nie powstała żadna wspólna odpowiedź na pytanie czym jest męskość. Osobiście uważam, że pojęciu temu można przyporządkować dwa znaczenia; Pierwsze odnosi się do *męskości* stereotypowej, przez niektórych socjologów nazywanej tradycyjną, dominującą lub ortodoksyjną, czy też hegemoniczną. To pojęcie męskości związane jest nie tylko z cechami psychologicznymi, ale też z biologiczną płcią męską. Ci, którzy definiują męskość w ten właśnie stereotypowy sposób, definiują ją właśnie poprzez męskie ciało i płeć, poprzez męskie hormony, testosteron i genitalia. Cechy psychologiczne męskie, które w definicji *męskości* są wymieniane, są w tym momencie naturalną konsekwencją płci biologicznej. W ten sposób rozumiana *męskość* może być w odniesieniu do kobiet interpretowana negatywnie - *męskość* jako zespół cech, które

przypisane są wyłącznie do mężczyzn. Taka pejoratywna możliwość interpretacji wyrazu *męskość* jest zasadniczą różnicą w odniesieniu do drugiego rozumienia *męskości*.

Drugie znaczenie *męskości*, będące poniekąd w opozycji do pierwszego, jest zatem *męskością*, która odnosi się zarówno do mężczyzn, jak i do kobiet (bez negatywnego zabarwienia tego znaczenia). Ta *męskość* określa jednak tylko cechy psychologiczne. Wywodzi się od stereotypowego rozumienia *męskości*, ponieważ określa jednostki odważne, dominujące, autorytatywne, silne, samodzielne, niezależne - czyli zgodne ze stereotypem *męskości*. Ta *męskość* określałaby jedynie cechy psychologiczne, bez cech biologicznych i tym samym funkcjonowałaby poza płcią.

Przytoczę ponownie kluczową wymianę zdań (z *Rankingu męskości*) między Andrzejem, Olgierdem i Wojtkiem, która potwierdza dwojakié podejście do wyrazu *męskość*:

A.N. Bo ja, widzicie, mam problem. Bo ja niestety uważam, że nie ma czegoś takiego, jak męskość przypisana do cech, do płci... (...) Że cechy przynależą do osób, a nie do płci. (...) ja nie wiem, co mam wpisywać, jeżeli według mnie na przykład odwaga nie jest cechą męską, tylko cechą osoby, tak? Jeżeli siła nie jest cechą męską, tylko jest cechą osoby, tak? Może być kobieta silna, a może być facet silny...

W.B. Masz rację, masz rację.

A.N. ...może być kobieta słaba, może być facet słaby...

O.L. No tak... no tak... ale testosteron determinuje właśnie odwagę... ogólnie... jako i śmiałość i podejmowanie ryzyka, nie? Tak? Natomiast może być facet, który ma mało testosteronu i (...) nie chce tego, bo dużo progesteronu, nie chce tego ryzyka podejmować, a może by... Ja znam kobiety, które mają dużo progesteronu, kurde, i widać po nich to po prostu... i mają jaja większe od facetów...

A.N. Dlatego właśnie mówię...

W.B. Potwierdzasz jego tezę.

A.N. ... że to nie jest cecha płci, tylko kwestia...

O.L. Nie nie nie... to jest cecha płci właśnie i ilości hormonu, który właśnie tą płć warunkuje. Czy progesteron, czy testosteron...

Powyższa dyskusja wyraźnie naświetla problem; Zarówno Olgierd, jak i Andrzej przyznają, że *męskość* to cechy nie tylko biologiczne, ale i psychologiczne. Andrzej używając słowa *męskość* zdaje się jednak koncentrować wyłącznie na cechach psychicznych. Podczas gdy Olgierd definiowanie *męskości* wywodzi raczej od płci biologicznej. W konsekwencji Olgierd przypisuje *męskość* jako cechę typową dla mężczyzn. Tu dochodzi właśnie do różnicy zdań, ponieważ dla Andrzeja te cechy (męskie, psychologiczne) są niezależne od płci i też w żaden sposób nie świadczą o płci.

Z punktu widzenia językowego *męskość* to zespół cech charakterystycznych dla mężczyzny, przypisywanych stereotypowemu mężczyźnie¹³⁴. Zatem patrząc z tej perspektywy można przyznać rację Olgierdowi, jeśli chodzi o rozumienie słowa *męskość*. Andrzej natomiast jest bliższy socjologicznemu podejściu do *męskości*.

Uważam, że gdyby w języku istniały dwa różne pojęcia zarezerwowane dla tych opisywanych wyżej *męskości*, z pewnością dyskusje wokół *męskości*, kryzysu *męskości*, płci, genderu byłyby mniej konfliktowe.

Temat *męskości*, płci, genderu jest obszarem, w którym można obserwować obecnie duże zmiany. Z perspektywy socjologii są to kategorie, które się ciągle zmieniają¹³⁵. Język często jest wtórny wobec otaczającej nas rzeczywistości, a szczególnie

¹³⁴ zob. rozdział 1.2. Semantyka wyrazu *męskość*

¹³⁵ zob. rozdział 2.1. Perspektywa socjologiczna w badaniu *męskości*

rzeczywistości, która tak szybko się zmienia. Różnice w rozumieniu słowa *męskość* odbieram zatem jako świadectwo zmieniającej się rzeczywistości i jako dowód na zmieniające się postrzeganie męskości. Związane z tym problemy przy stosowaniu tego słowa traktuję jednocześnie jako bogactwo języka.

"Potencja *męskości*" to pokazanie zatem szerokiego pola semantycznego wyrazu *męskość*. Potencja *męskości* to po prostu wielość znaczeń wyrazu *męskość*.



4.3. Potencja *męskości*

Na pracę artystyczną "*Potencja męskości*" składają się 3 kompozycje:

1) męskie odlewy gipsowe, z realistyczną malaturą. Obecnie jest 6 postaci, ale ta liczba to zbiór otwarty - będzie się zmieniać. Staralam się wybierać modeli możliwie zróżnicowanych wyglądem.

Mężczyźni mają założone na głowy papierowe maski zwierząt. Są to zwierzęta, które symbolizują męskość w języku polskim lub męskie cechy podawane przez respondentów w ankietach. Na obecną chwilę maski odzwierciedlają głowy: lwa, wilka, dzika, niedźwiedzia (misia), koguta, byka. Maski są dowolnie zmieniane. Na zdjęciach niektóre postaci mają tę samą maskę. Natomiast na dwóch innych zdjęciach widać tego samego modela w różnych maskach.

2) wideo (loop) w statycznym ujęciu stojących nagich kobiet z tymi samymi maskami. To projekcja na całą ścianę.

3) audio: fragmenty ze ścieżki dźwiękowej z *Rankingu męskości* rozłożone na zsynchronizowane sześć ścieżek. Wygenerowane w zapętleniu z dwóch głównych głośników i czterech punktowych. Są to najczęściej pojedyncze zdania lub zwroty, ewentualnie krótkie wymiany zdań między biorącymi udział w "*Rankingu*", np.:

- *męskość - niemęskość*
- *Co tam naprawdę jest tym fundamentem męskości? / Co my uznajemy za fundament człowieczeństwa, tak? / Czyli męskości, bo kobiety to takie troszkę jest....*
- *My w swoim męskim gronie mamy niejako inne kategorie męskości....*
- *Co z tą męskością dalej?*
- *Nie no... bo męskość się zmienia na przestrzeni lat....*
- *A jakie są cechy męskie? / Nie wiem!*
- *Ja uważam, że nie ma cech męskich i damskich. / No nie no! są! bez wątpienia!*
- *Co z tej męskości tradycyjnej zostało?*
- *A może władza?*
- *Nie ma męskości przypisanej do cech, do płci.*

Poza tym audio zawiera dużo wulgaryzmów i głośnego śmiechu.











Ad. 2) wideo:

W trakcie pracy nad "Potencją *męskości*" zrealizowałam kilka wersji wideo. Zamieszczam je na łamach tej dysertacji, ponieważ one też odpowiadają na zadane w mojej pracy pytanie o definiowanie *męskości*. Nie wykluczam, że przy innych ekspozycjach pracy w przyszłości wykorzystam inne wersje nagrania. Na potrzeby mojej pracy doktorskiej wybrałam jednak wersję pierwszą poniżej: nagie stojące kobiety w maskach opisywanych wcześniej zwierząt.



W trzecim wariacie kobiety zmieniają maski: zdejmują je, odkładają, stoją bez masek lub wkładają inne, albo zabierają lub wymieniają się maskami z innymi.



4.3.1. Wizualizacja artystycznej pracy "Potencja męskości"

Zgodnie z opisem na początku rozdziału.



Moja dysertacja zatytułowana "Potencja męskości" jest wynikiem pracy badawczej skoncentrowanej na możliwie obiektywnym zdefiniowaniu męskości. Takiej jednej satysfakcjonującej definicji nie znalazłam i w obecnej sytuacji społecznej i kulturowej uważam, że nie da się jej stworzyć. Jestem przekonana jednak, że warto zastanowić się nad własną definicją męskości. W tym przekonaniu utwierdziły mnie też reakcje zwrotne osób, które uczestniczyły w produkcji opisywanych projektów, m. in.: *Rankingu męskości*, ankiecie i innych. Realizując "Potencję męskości" zwracam uwagę na problem, ale przede wszystkim na potrzebę własnej refleksji nad męskością, stawiam pytanie o definiowanie męskości, wreszcie - przedstawiam własny "atlas" męskości. Czym jest więc męskość według mnie? Po pierwsze jest to cielesność, związana z męskim ciałem: męskość wymodelowana i wypielęgnowana, ale też ta niedoskonała z otyłością, przepuklina, dużym brzuchem, genitalnością, owłosieniem, męskość młoda i stara. Po drugie są to stereotypowe cechy psychologiczne, które kojarzone są z męskością. Ukazują je wyniki ankiet, które przeprowadziłam, a także język: określenia, związki frazeologiczne, symbole przytaczane w słownikach. Lista cech, lista symboli jest dłuższa niż prezentuję w tej pracy i możliwe, że będzie się zmieniać, gdyż jest to zbiór otwarty. W moim "atlasie" męskości są też kobiety, które przywdziewają na siebie stereotypowe męskie cechy. Męskość to z jednej strony męskie ciało i biologia z genitalną strefą na czele, ale z drugiej strony męskość to cecha, która dziś funkcjonuje poza płcią.

Streszczenie

Moja dysertacja zatytułowana "*Potencja męskości*" to interdyscyplinarny projekt artystyczno-badawczy. Stawiam w niej pytanie o możliwie obiektywne zdefiniowanie męskości. Ważny jest zatem kontekst zarówno językoznawczy, jak i socjologiczny. Wychodzę z założenia, że nauki te odmiennie postrzegają termin *męskość* i na tym gruncie dowodzę, że wskazane byłoby rozdzielenie znaczeń wyrazu *męskość*.

W rozdziale pierwszym przedstawiam, jak wyraz *męskość* prezentowany jest w systemie słowników języka polskiego. Dokonuję analizy słowotwórczej i semantycznej wyrazu *męskość*, pokazując w ten sposób językową "potencję" badanego słowa. Tutaj już zasygnalizowane są niuanse językowe w definiowaniu *męskości*.

W drugim rozdziale opisuję stan badań socjologicznych dotyczących męskości. Przedstawiam w nim przede wszystkim dokonania w ramach subdyscypliny Critical Studies on Men and Masculinities. Kolejny rozdział, poświęcony męskości w sztuce współczesnej, jest na tyle szerokim tematem, że skoncentrowałam się w nim na opisie różnych metodologii dotyczących poszukiwań definiowania męskości w sztuce współczesnej.

Ostatni rozdział dotyczy mojej pracy artystycznej. W jego ramach przedstawiam genezę tematu pracy doktorskiej poprzez pryzmat mojej pracy twórczej. Następnie opisuję proces powstania "*Potencji męskości*", by wreszcie zaprezentować główną część doktoratu - pracę artystyczną. Składa się ona z realistycznych (pomalowanych, gipsowych) odlewów postaci męskich, ubranych w papierowe maski zwierząt, które symbolizują męskie cechy (lew, dzik, byk, niedźwiedź, kogut, wilk). W tych samych maskach pokazuję także kobiety - stojące, w podobny sposób, jak męskie odlewy - wyświetlone w projekcji wideo na całą ścianę, tworząc w tle jakby drugie pomieszczenie. Aranżację uzupełnia nagranie zsynchronizowanego dźwięku z sześciu głośników. Jest to montaż zapisu dźwiękowego *Rankingu męskości* - męskiego spotkania dotyczącego męskości.

W mojej pracy doktorskiej zwracam uwagę na problem zmienności pojęcia *męskość* oraz na jego wieloznaczność. Przede wszystkim jednak podkreślam potrzebę osobistej refleksji nad męskością.



Summary

My dissertation titled "*The Masculinity's Potency*" is an interdisciplinary Art and Research project. I ask a question about the objective definition of *masculinity*. The linguistic and sociological context is therefore important. I assume that these teachings differently perceive the term *masculinity* and on this ground I argue that it would be advisable to separate the meanings of the word *masculinity*.

In the first chapter I show how the word *masculinity* is presented in the system of Polish language dictionaries. I make the word-formation and semantic analysis of *masculinity*, thus showing the linguistic "potency" of the word being studied. Here, the linguistic nuances in defining *masculinity* are already identified.

In the second chapter, I describe the development of sociological research on *masculinity*. I present in it, above all, achievements in the sub-discipline of Critical Studies on Men and Masculinities. The next chapter, devoted to *masculinity* in contemporary art, is such a broad topic that I focused on describing various methodologies regarding the quest for defining *masculinity* in contemporary art.

The last chapter concerns my artistic work. As part of it, I present the genesis of the subject of my PHD thesis through the prism of my creative work. Next I describe the process of the creation of the "*The Masculinity's Potency*" to finally present the main part of the doctoral thesis - artistic work. It consists of realistic (painted plaster) casts of male figures dressed in paper masks of animals that symbolize male features (lion, boar, bull, bear, rooster, wolf). In the same masks I also show women - standing, in a similar way as male casts - displayed in a video projection on the entire wall, thus creating a second room. The arrangement is completed by recording of synchronized sound played from six loud speakers. This is the edited sound recording the „Ranking of Masculinity” - a male meeting regards *masculinity*.

In my PHD thesis, I draw attention to the problem of the variability of *masculinity* and its ambiguity. Above all, however, I point out the need for personal reflection on *masculinity*.

Bibliografia:

- Anderson E., *Inclusive masculinity: The changing nature of masculinities*, Nowy Jork: Routledge 2009.
- Anderson E., *Teoria męskości inkluzywnej*, w: *Teksty Drugie* 2015, 2.
- Arcimowicz K., *Kryzys męskości czy szansa dla mężczyzn? Przełąd problematyki badań*. w: *Ars Educandi* Tom XI Nr 11 (2014): *Mężczyźni - kryzys, postęp, zmiana? | Panika moralna wokół gender - rekonstrukcje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2014.
- Arcimowicz K., *Obraz mężczyzny w polskich mediach. Prawda — fałsz — stereotyp*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2003.
- Bartmiński J., *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2007.
- Bauman Z., *Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 1995.
- Bauman Z., *Płynna nowoczesność*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2006.
- Beasley Ch., *Gender & Sexuality. Critical theories, critical thinkers*. Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington: Sage 2011.
- Beck U., *Spoleczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa: Scholar 2004.
- Bourdieu P., *Męska dominacja*, Warszawa: Oficyna Naukowa 2004.
- Brandth B., Kvande E., *Masculinity and Child Care: The Reconstruction of Fathering*, w: *The Sociological Review*, no. 46(2), 1998.
- Brod H., *The making of masculinities*, Boston: Allen & Unwin 1987.
- Connell R. W., *Masculinities*, Cambridge: Polity Press 1995.
- David D.S., Brannon R., *The Forty-Nine Percent Majority: The Male Sex*, Addison-Wesley: Reading 1976.
- Elliott K., *Caring Masculinities...*, E. Scambor, *Men and Gender Equality: European Insights*, w: *Men and Masculinities*, no. 17(5), 2014.
- Foucault M., *Nadzorować i karać. narodziny więzienia*, Warszawa: Aletheia 1998.
- Friedman D. M., *Pan niepokorny. Kulturowa historia penisa*, Warszawa: Muza 2003.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. "Ja" i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa: PWN 2001.
- Goldberg H., *The Hazards of Being Male*, New York: New American Library 1976.
- Hanlon N., *Masculinities, Care and Equality*, London: Palgrave Macmillan UK 2012.
- Hearn J., *From hegemonic masculinity to the hegemony of men*. w: „Feminist Theory” 5, 2004.
- Hearn J., Pringle K., *Studying Men in Europe*. w: J. Hearn, K. Pringle, red., *European Perspectives on Men and Masculinities. National and Transnational Approaches*. New York: Palgrave Macmillan 2006.
- Hobbs A., *Masculinity Studies and Literature*, w: *Literature Compass*, 2013 no. 4 (10).

- Kimmel M., Messner M., *Men's Lives*. New York: McMillan 1998.
- Kimmel M., *Masculinity as homophobia: fear shame, and silence in the construction of gender identity*, w: Stephen M. Whitehead, Frank J. Barrett, red., *The masculinities reader*, Cambridge: Polity Press 2001.
- Kimmel M., *Spoleczeństwo genderowe*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2015.
- Kluczyńska U., *Mężczyźni w pielęgniarstwie. W stronę męskości opiekuńczej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, 2017.
- Kornas-Biela D., *Współczesny kryzys ojcostwa*, [w:] *Oblicza ojcostwa*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2001.
- Kowalska K., *Kryzys męskości czy nowy mężczyzna?*, w: *Ciało i duch w języku i kulturze* red. M. Łaszkiwicz, S. Niebrzegowska-Bartmińska, S. Wasiuta, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej Lublin 2012.
- Kozłowski T., Szlendak T., *Naga mała przed telewizorem. Popkultura w świetle psychologii ewolucyjnej*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne 2008.
- Kurkowska H., Skorupka S., *Stylistyka polska*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1959.
- LaRossa R., *Fatherhood and Social Change*, w: *Family Relations*, no. 37(4), 1988.
- Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*. przeł. T. P. Krzeszowski, Warszawa: Aletheia 1988.
- Leszkowicz P., *Nagi Mężczyzna. Akt męski w sztuce polskiej po 1945 roku*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 2012.
- Lippmann W., *Public Opinion*, New York 1922. Kolejne wydania: 1949, 1960, 1961.
- Majer A., *Dyskurs dyscyplinowania męskiego ciała w wybranych tekstach kultury popularnej*, Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra 2016.
- Melosik Z., *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Kraków: Oficyna Wydawnicza 2006.
- Melosik Z., *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Poznań: WoluMin 2002.
- Melosik Z., *Tożsamość, ciało i władza. teksty kulturowe jako (kon)teksty pedagogiczne*, Poznań - Toruń: Edytor 1996.
- Mizierska E., *Pogrążony w kryzysie. Portret mężczyzny w polskim kinie postkomunistycznym*, „Kwartalnik Filmowy” nr 43 (2003).
- Pisarek W., *Wyobrażenia o polskich stereotypach regionalnych*, w: „Zeszyty Prasoznawcze”, 1975.
- Pisarkowa K., *Konotacja semantyczna nazw narodowości*, w: „Zeszyty Prasoznawcze”, 1976.
- Szlenzak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2010.
- Szlenzak T., *Architektonika romansu*, Warszawa: Oficyna Naukowa 2002.

Tambor J., *Stereotyp i prototyp - znaczenia terminów*, w: „Postscriptum Polonistyczne” 2008, 1, Katowice: Wydawnictwo Gnome, 2008.

Whitehead S. M., Barrett F. J., *The sociology of masculinity*, w: S. M. Whitehead, F. J. Barrett, red., *The masculinities reader*, Cambridge: Polity Press 2001.

Zimbardo P. G., *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?*, PWN, 2012.

Żmijewski A., *Drżące ciała: Rozmowy z artystami*, Warszawa: Krytyka Polityczna 2008.

Bibliografia - prace zbiorowe:

Etymologiczny słownik języka polskiego, red. A. Bańkowski, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2000.

Gender w sztuce, red. M. A. Potocka, MOCAK, Kraków: Mocak 2015

Inny słownik języka polskiego, red. M. Bańko, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2000.

Język a Kultura, T. 12, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław: 1998.

Językowy obraz świata, red. J. Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie 1990.

Karuzela z mężczyznami. Problematyka męskości w polskich badaniach społecznych, red. K. Wojnicka, E. Ciaputa, Kraków: Impuls, 2011.

Nowy słownik etymologiczny języka polskiego, red. K. Długosz-Kurczabowa, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2003.

Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, red. H. Zgólkowa, Poznań: Wydawnictwo Kurpisz 1994–2005.

Słownik języka polskiego, t. I–X, red. W. Doroszewski, Warszawa: Wiedza Powszechna 1958–69.

Słownik etymologiczny języka polskiego, red. W. Boryś, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2005.

Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1999.

Słownik języka polskiego, red. M. Linde, Warszawa 1807–1814.

Słownik etymologiczny języka polskiego, red. J. Karłowicz, Warszawa 1952–1953.

Uniwersalny słownik języka polskiego, red. S. Dubisz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2006.

Wielki słownik języka polskiego, red. E. Polański, Kraków: Krakowskie Wydawnictwo Naukowe 2012.

Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego, red. K. Długosz-Kurczabowa, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2008.

Źródła internetowe:

Elliott K., *Caring Masculinities: Theorizing an Emerging Concept*, w: *Men and Masculinities*, 19(3), on-line: <https://doi.org/10.1177/1097184X15576203>, [dostęp: 10.03.2019.].

Kluszczyńska U., Wojnicka K., *Wymiary męskości*, w: *Interalia*, 2015. on-line: http://www.interalia.org.pl/media/10_2015/InterAlia_10_2015_wymiary_meskosci.pdf, [dostęp: 10.03.2019.].

Majmurek J., *O gender codzienny*, on-line: <https://archiwum-obieg.u-jazdowski.pl/recenzje/35924>, [dostęp: 10.03.2019.].

Raczek M., *Quo vadis, męskości?*, online: <http://kwartalnik.exit.art.pl/article.php?edition=9&id=174&lang=pl>, [dostęp: 10.03.2019.].

Skoczylas Ł., *Kryzys męskości. Ujęcia teoretyczne*, *Czasopismo Naukowe „Kultura i Historia”*, on-line: <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/4250>, [dostęp: 10.03.2019.].

Suwada K., *Męskości opiekuńcze. Zaangażowanie w ojcostwo a rekonstrukcja modeli męskości*, *Miscellanea Anthropologica et Sociologica* 2017, 18(2): 77–90 on-line: <https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/4705/2017%20MAES%20M%C4%99sko%C5%9Bci%20opieku%C5%84cze.pdf?sequence=1>, [dostęp: 10.03.2019.].

Tristan B., Pascoe C.J., *Hybrid Masculinities: New Directions in the Sociology of Men and Masculinities*. on-line: https://www.academia.edu/7066427/Hybrid_Masculinities_New_Directions_in_the_Sociology_of_Men_and_Masculinities, [dostęp: 10.03.2019.].

Culture.pl, online: <https://culture.pl/pl/dzielo/grzegorz-kowalski-krzeslo>, [dostęp: 10.03.2019.].

Przegląd Tkaniny Unikatowej 20x20, on-line: <http://tkanina20x20.blogspot.com/>, [dostęp: 29.03.2019.].

Wielki Słownik Języka Polskiego, on-line: https://wsjp.pl/index.php?id_hasla=52654&id_znaczenia=5158984&l=16&ind=0, [dostęp: 10.03.2019.].

on-line: <http://wyborcza.pl/duzyformat/1,127290,2711238.html>, [dostęp: 10.03.2019.].

on-line: <http://www.tsbj.pl/iwona.html>, [dostęp: 10.03.2019.].

on-line: <https://katarzynawojnicka.com/>, [dostęp: 10.03.2019.].

on-line: <http://nieznalska.com/bez-tytulu3/>, [dostęp: 10.03.2019.].

on-line: <http://www.soc.umk.pl/o-instytucie/pracownicy/dr-katarzyna-suwada/>, [dostęp: 10.03.2019.].

on-line: https://pl.wikipedia.org/wiki/Konstruktywizm_spo%C5%82eczny, [dostęp: 10.03.2019.].

on-line: https://en.wikipedia.org/wiki/Michael_Kimmel, [dostęp: 10.03.2019.].

on-line: <http://katarzynakozyra.pl/prace/lord/>, [dostęp: 10.03.2019.].

on-line: <https://msl.org.pl/wydarzeniams/archiwum/spotkanie-z-grzegorzem-kowalskim-wokol-ksiadzki-pytania,1699.html>, [dostęp: 10.03.2019.].

Spis ilustracji:

- il.3.1.2. Artur Żmijewski, *Powtórzenie*, 2005, wideo, 75'21", on-line: <http://cowidac.artmuseum.pl/pl/artist/artur-zmijewski/artur-zmijewski-repetition>, [dostęp: 28.03.2019].
- il.3.1.3. *Neue Bieriemienost* (Mirosław Bałka, Mirosław Filonik, Marek Kijewski, Andrzej Łopiński), *Neue Bieriemienost for Jean Bedel Bokass*, 1987, instalacja, on-line: <http://miroslaw-balka.com/exhibitions-list/group/>, [dostęp: 28.03.2019].
- il. 3.1.4 Artur Żmijewski, *KRWP*, 2000, BETA SP, 7'21" on-line: <http://wystawy.labirynt.com/artur-zmijewski/>, [dostęp: 28.03.2019].
- il. 3.1.7.a. Marian Czapla, *Tryptyk z Pietą (lewa część tryptyku)*, 1977-92, olej na płótnie, 179,8 x 90 cm, on-line: [https://mnki.pl/pl/o_muzeum/zbiory_online/7,sztuka_wspolczesna/pokaz/269,tryptyk_z_pieteta_\(lewa_czesc_tryptyku\),7](https://mnki.pl/pl/o_muzeum/zbiory_online/7,sztuka_wspolczesna/pokaz/269,tryptyk_z_pieteta_(lewa_czesc_tryptyku),7), [dostęp: 28.03.2019].
- il. 3.1.7.b. Tadeusz Boruta, *Św. Franciszek oddaje się pod opiekę Kościoła*, 2005, olej na płótnie, 210 x 145 cm, on-line: <http://bryka-brak.blogspot.com/2010/02/tadeusz-boruta.html>, [dostęp: 28.03.2019].
- il. 3.1.7.c. Dorota Nieznalska, *Król Polski*, 2008, odlew z brązu, 75 x 23 cm, fot. widok z wystawy *Manifestacje romantyczne*, Galeria Sztuki Współczesnej BWA SOKÓŁ, Nowy Sącz, on-line: <http://nieznalska.com/krol-polski/>, [dostęp: 28.03.2019].
- il. 3.2.1.1.a. Zbigniew Libera, *Universal Penis Expander*, 1995, instalacja, depozyt w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, fot. Marek Krzyżanek, on-line: <https://archiwum-obieg.u-jazdowski.pl/felieton/34314>, [dostęp: 28.03.2019].
- il. 3.2.1.1.b. Katarzyna Kozyra, *Łaźnia męska*, 1999, instalacja wideo oraz seria kadrów, w kolekcji Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki (PP) i Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Zagrzebiu, on-line: http://katarzynakozyra.pl/prace/laznia_meska/, [dostęp: 28.03.2019].
- il. 3.2.2. Zorka Project: Monika Redzisz, Monika Bereżecka, *Mężczyźni*, 2007, fotografia, on-line: <https://www.fotopolis.pl/inspiracje/galerie/16452-polskie-fotografki-xx-wieku/25894/41428>, [dostęp: 28.03.2019].
- il. 3.2.2. Katarzyna Kozyra, *Lord of the Dance*, 2002, instalacja wideo, on-line: <http://katarzynakozyra.pl/prace/lord/>, [dostęp: 28.03.2019].
- il. 3.2.2. Bartek Jarmoliński, *Pollination-Antyatlas*, 2016, collage, 50 x 50 cm, on-line: http://www.olympiagaleria.pl/en.bartek_jarmolinski.html, [dostęp: 28.03.2019].
- il. 3.2.3. Iwona Demko, *Pan Domu / Man in Action*, 2015, instalacja, ok. 80 x 50 x 15 cm, on-line: https://deskgram.net/p/1940042204191367502_249329430, [dostęp: 28.03.2019].
- il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Zapraszam do wnętrza*, ok. 180 x 240 x 240 cm, grafit na papierze, drewno, zdjęcia z ekspozycji w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, 2006.
- il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Prawdziwych wartości nie da się zobaczyć*, 12 x 20 cm, brail i druk na papierze, 2014
- il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Widzialne / niewidzialne*, zdjęcia ekspozycji w Galerii Warzywniak, Gdańsk 2014
- il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Pilot*, 150 x 200 cm, collage, batik na bawełnie, 2016
- il. 4.1. Urszula Dulewicz; *Malowanie ładowni*, 150 x 150 cm, collage batik na bawełnie, 2014

- il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Azjata - naprawy*, 80 x 94 cm, collage, batik na bawełnie, 2016
- il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Naprawa lampy*, 150 x 200 cm, collage batik na bawełnie, 2016
- il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Drogowcy*, 37 x 49 cm, collage, akwarela, sucha pastel na papierze, 2016
- il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Prace na wiadukcie*, 46 x 94 cm, collage, akwarela, sucha pastel na papierze, 2016
- il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Ochłapy* w ramach wystawy: *Kult męskości*, 2016
- il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Kult męskości*, instalacja: ready made, druk cyfrowy, odlewy silikonowe, zdjęcie z ekspozycji w Galerii XX1 w Warszawie, 2016
- il. 4.1. Urszula Dulewicz, *Ranking męskości*, akcja performatywna, zdjęcie z nagrania dokumentacyjnego, 2017

Podziękowania:

Szczególnie dziękuję mojemu promotorowi, profesorowi Grzegorzowi Klamanowi, za przyjęcie mnie w poczet swoich doktorantów oraz za przekonanie mnie do bezkompromisowego sięgania w sztuce po nowe rozwiązania, dziękuję za dzielenie się wiedzą i charyzmą oraz za kilkuletnią współpracę.

Dziękuję szczerze także mojej promotorce, doktorze Katarzynie Lewandowskiej za całą pomoc.

Składam podziękowania
wszystkim uczestnikom
mojego projektu, przede wszystkim dla:

Olgierd Lipnicki
Marcin Kasprzak
Radosław Radzikowski
Piotr Tadeusz Mosur
Andrzej Zabłocki
Andrzej Stelmasiewicz
Wojciech Boros
Piotr Wiesław Rudzki
Dawid Półrończak
Przemysław Trzeźniak
Robert Kowalski
Jakub Karbowski
Maciej Sierpień
Paweł Zieliński
Jarek Kuc
Andrzej Nadgrabski
Marek Jankowski
Iwona Postoła
Maria Ciapalska
Natalia Żuk
Śnieżana Winter
Anna Pniewska

Za pomoc w realizacji i produkcji
podziękowania dla:

Anna Waberska (inż. papieru)
Jakub Rodzki (dźwięk)
Krzysztof Surmacz (odlewy)
Danuta Rolke-Poczman (Dom Zarazy)
Dorota Waberska (doradecora.eu)
Paulina Stokowska (odlewy)
Natalia Warwas (odlewy)
dr Robert Turło (posprodukcja wideo)
Irmína Składowska (odlewy)
Camilla Galt (casting, organizacja produkcji)
Mariusz K.
Kinga Dobosz
Andrzej Zabłocki

Za pomoc merytoryczną w pisaniu tekstu rozprawy:

dr Katarzyna Suwada (UMK, Toruń)
dr Robert Kowalski (UG)
dr hab. Beata Milewska (UG)
Helena Walczak (UG)
dr Helena Sojka-Masztalercz (UWR)
prof. Maria Mendel (UG)
prof. dr hab. Tomasz Szkudlarek (UG)
Dorota Nieznalska

Za korektę tekstu:
Aneta Choromańska
Robert Kowalski

Podziękowania za wsparcie dla:
Emilii Wojtczak oraz Radosława Marcina Radzikowskiego.